

USTRZYKI GÓRNE, WOŁOSATE: 36-letnia Czeczenka ucieczkę do lepszego świata okupiła śmiercią trójki dzieci

Jak wyrok śmierci



Na terenie Wołkowego Berda, 2,5 godziny marszu od Wołosatego, trójka dzieci zmarła z wycieńczenia i wychłodzenia. Matkę i dwuletniego syna uratowali pogranicznicy.

– To było jak wyrok śmierci. Wydany przez kogoś, kto pomagał tej kobiecie razem z czwórką małych dzieci przekroczyć granicę – nie kryjąc oburzenia mówi podpułkownik Tomasz Darżenkiewicz, komendant placówki Straży Granicznej w Ustrzykach Górnych. I można mu wierzyć, bo chyba niewielu tak jak on poznało okoliczne góry.

Czytaj str. 12

PRZEMYŚL, JAROSŁAW, PRZEWORSK, LUBACZÓW:
Wybory 2007 coraz bliżej

Kto w przyszłym sejmie?

Kampania wyborcza tym razem będzie wyjątkowo krótka i – co bardzo prawdopodobne – intensywna. Wybory już 21 października. W tym tygodniu zapadają ostateczne decyzje dotyczące tego, kogo zobaczymy na listach wyborczych.

Hubert LEWKOWICZ

Czytaj str. 2

JAROSŁAW: MZK na prośbę mieszkańców przywraca kursy autobusów miejskich

Kursy autobusów na próbę

Czytaj str. 6

PRZEWORSK: Po czternastu latach do lokalu socjalnego

Eksmisja

Czytaj str. 11

SIENIAWA

Raport RIO ujawnił błędy władz miasta

Czytaj str. 14

Okno-Res
PODKARPACKA FABRYKA OKIEN

Do każdego zamówienia GRATIS Gealan Air Watch!

(Minihigrometr - miernik wilgotności)

JAROSŁAW tel 16 621 55 97
LUBACZÓW tel 16 632 40 81
PRZEMYŚL tel 16 678 94 40
PRZEWORSK tel 16 648 28 89

43400

FABRYKA OKIEN OKNOTERM

CENTRALA: PRZEMYŚL, ul. Batorego 3
tel. (0-16) 676 05 64
PRZEMYŚL, ul. 3 Maja 52
tel. (0-16) 679 09 95

FILIA: JAROSŁAW, RYNEK, ul. Wąska 1
tel. (0-16) 621 03 63
JAROSŁAW, Stowickiego 22, tel. 6210410

PROMOCJA Okna PCV 5-komorowe w cenie 3-komorowych ciepła szyba K=1,0

43306

centrum pożyczkowe

Superszybka pożyczka z prezentem dla każdego!

Przyjdź po pożyczkę do Centrum Pożyczkowego CitiFinancial w Przemyślu, ul. Kazimierza Wielkiego 10 tel. (016) 676 70 03

citi financial

Bank Handlowy w Warszawie S.A.
Oferta ważna do wyczerpania zapasów.

43401

KLIMATYZACJA CENTRALNE ODKURZANIE
Sprzedaż - montaż - serwis
5 LAT GWARANCJI

NOWBUD
Przemyśl, ul. Grunwaldzka 2
tel. 016 670-90-50
0600 934 638

43322

DACH SYSTEM

Przemyśl, ul. Batorego 3
tel. (0-16) 676 05 64
Przemyśl, ul. 3 Maja 52
tel. (0-16) 679 09 95

Dach wieńczy dzieło

43031

KRONIKA POLICYJNA

Wczorajszy kierowca

11 września doszło do wypadku na trasie Dachnów – Cieszanów. Podczas trudnych warunków atmosferycznych kierowca opla vectry stracił panowanie nad pojazdem, który wpadł do rowu i kilkakrotnie przewrócił się. Kierowca i jego pasażerka z ogólnymi obrażeniami trafili do szpitala, tam okazało się, że był pod wpływem alkoholu, czyli wczorajszy.

Złodziej w mieszkaniu

13 września w Przemyślu nieznany sprawca zakradł się do jednego z mieszkań przy ulicy Jana Pawła II i ukradł torebkę damską, w której były dokumenty i 500 złotych.

Wandal w Woli Krzywieckiej

16 września mieszkaniec Jarosławia odkrył, że ktoś za pomocą farby olejnej zniszczył elewację należącego do niego domu, usytuowanego w Woli Krzywieckiej. Teraz policja poszukuje wandala.

Ogogocony wędkarz

16 września w Przemyślu nieznany sprawca w nieustalony jeszcze sposób otworzył drzwi do jednej z piwnic w domu przy ulicy Dolińskiego i z wnętrza skradł sprzęt wędkarski o wartości ponad 3 tysiące złotych.

Pijany za kierownicą

16 września w Rozborzu Długim Marcin O., jadąc oplem, podczas włączania się do ruchu nie ustąpił pierwszeństwa i potrącił motocyklistę, który ze złamaną nogą wyładował w szpitalu. Podczas wyjaśniania okoliczności wypadku okazało się, że Marcin O. ma w wydychanym powietrzu 1,82 promila alkoholu.

Łączymy się w bólu z rodziną i z głębokim żalem żegnamy lekarza pediatrę Martę KONSTANTYNOWICZ-SIENIAWSKĄ

Koleżanki i koledzy

Z głębokim żalem żegnamy pediatrę Przychodni Dziecięcej przy ul. 3 Maja w Przemyślu Martę KONSTANTYNOWICZ-SIENIAWSKĄ

Serdeczne wyrazy współczucia dla rodziny Maria Jankowska-Jurczyk

PRZEMYŚL, JAROSŁAW, PRZEWORSK, LUBACZÓW:

Wybory 2007 coraz bliżej

Kto w przyszłym sejmie?



Kampania wyborcza tym razem będzie wyjątkowo krótka i – co bardzo prawdopodobne – intensywna. Wybory już 21 października. W tym tygodniu zapadają ostateczne decyzje dotyczące tego, kogo zobaczymy na listach wyborczych.

Podczas gdy kraj żyje spektakularnymi transferami politycznymi i zaskakującymi decyzjami, także na naszym lokalnym podwórku jest gorąco. Oto bowiem trwa finisz etapu wstępnego okresu wyborczego. W tym tygodniu będziemy już znali ostateczny kształt list wyborczych, choć te w większości wypadków nie są jeszcze domknięte i zatwierdzone.

PiS

Nikt nie wątpi, że numer 1 na liście Prawa i Sprawiedliwości w okręgu krośnieńsko-przemyskim jest zarezerwowany dla Marka Kuchcińskiego, przewodniczącego klubu parlamentarnego PiS w minionej kadencji sejmiku. Jak się dowiedzieliśmy od asystentki posła Kuchcińskiego Lucyny Podhalec, kompletne listy kandydatów mają być gotowe do 26 września, a na razie nazwiska nie będą ujawniane. Na pewno wystartują ci, którzy posłami byli w V kadencji sejmiku, czyli Andrzej Ćwierz z Jarosławia (prawdopodobnie z numerem 3) i Mieczysław Golba z Wiązownicy (nr 4 lub 5). Z nieoficjalnych źródeł wynika, że na liście PiS znajdzie się także nazwisko wicewojewody Dariu-

sza Iwaneczki oraz przewodniczącego zarządu regionu Ziemia Przemyska NSZZ „Solidarność” Andrzeja Buczka. Do wyższej izby parlamentu najprawdopodobniej desygnowani będą obecni senatorowie. Jednym z nich jest Andrzej T. Mazurkiewicz z Jarosławia.

PO

Z numerem 1 w naszym okręgu wystartuje liderka Platformy Obywatelskiej na Podkarpaciu, posłanka dwóch ostatnich kadencji sejmiku Elżbieta Łukacijewska. „Dwójka” przypadnie także posłowi V kadencji – Tomaszowi Kuleszy. Z numerem 3 wystartuje Marek Rząsa, radny rady miejskiej i kandydat na prezydenta Przemyśla w minionych wyborach samorządowych, dyrektor Kolegium Nauczycielskiego, który w październiku przechodzi na emeryturę. Z numerem 5 na liście znalazł się były poseł AWS, a potem przewodniczący sejmiku województwa podkarpackiego Krzysztof Klak, a z numerem 6 – Wiesław Krystecki z Jarosławia. Z powiatu przemyskiego na liście znaleźli się także: były wójt gminy Medyka Wojciech Kulaska i dyrektor gimnazjum w Dubiecku Kazimierz Babiś.

LiD

Koalicja Lewica i Demokraci nie miała ustalonej ostatecznej wer-

sji list w chwili zamknięcia tego numeru ŻP. Wiadomo, że z numerem 1 wystartuje Wojciech Pomajda z Przemyśla, poseł V kadencji, były prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Miejsce 2, przypadnie Witoldowi Piecuchowi, przewodniczącemu Regionu Podkarpackiego Partii Demokratycznej. Z numerem 7 na liście znajdzie się Józef Żydownik, wójt gminy Bircza, także desygnowany przez Demokratów. Władze LiD chciały, by kandydował Arkadiusz Potudniak, szef PD w Przemyślu, jednak on sam nie wyraził takiej chęci. Sporym zaskoczeniem jest na pewno rezygnacja z członkostwa w SLD i jego władzach wojewódzkiego Piotra Tomańskiego, wójta gminy Żurawica, który był wymieniany jako kandydat mający duże szanse na dobry wynik wyborczy. Był trzeci na liście wyborczej LiD. Z naszych informacji wynika, że Tomański być może wystartuje z listy PO.

PSL

Listę ludowców otworzy Mieczysław Kasprzak z Ostrowa, poseł IV i V kadencji sejmiku, a także były starosta jarosławski. Na drugim miejscu znajdzie się Mirosław Karapyta, wicemarszałek województwa podkarpackiego w poprzedniej kadencji. Z numerem

3 wystartuje przedsiębiorca Lucjan Kuźniar z Gaci. Ostateczny kształt listy PSL będzie jednak znany dopiero pod koniec tego tygodnia.

LPR

Słaba pozycja Ligi Polskich Rodzin w naszym regionie sprawiła, że o „jedynce” dla kogoś z tego terenu nie było mowy. Najprawdopodobniej z numerem 1 wystartuje poseł Jerzy Kołodziej, choć to jeszcze nie jest pewne. Z przemyskich kandydatów wymieniany jest Marian Majka, były prezydent miasta i były radny LPR. Natomiast do senatu Liga Prawicy Rzeczpospolitej (LPR + UP + PR) nie idzie w zwartym szyku. Kandydatem KWW Prawicy Marka Jurka na senatora jest m.in. Wojciech Winter z Przeworska, radny powiatowy obecnej i poprzedniej kadencji.

Samoobrona

Listą Samoobrony nie jest jeszcze zamknięta. Według nieoficjalnych z informacji najprawdopodobniej z numerem 1 wystartuje w naszym okręgu bliski współpracownik Andrzeja Leppera Janusz Maksymiuk lub była posłanka Alicja Lis z Jarosławia. Na liście ma się także znaleźć Edward Smyk z Przemyśla.

(lew)

ŻURAWICA: Po 7 latach zrezygnował z powodów osobistych Tomański odszedł z SLD

W ubiegłym tygodniu Piotr Tomański, wójt gminy Żurawica, zrezygnował z członkostwa w Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Oprócz rezygnacji z SLD Tomański zrezygnował też z funkcji wiceprzewodniczącego Rady Wojewódzkiej SLD w Rzeszowie oraz z funkcji Przewodniczącego Rady Powiatowej w Przemyślu. – Zrezygnowałem z członkostwa w SLD z powodów osobistych. W partii

byłem siedem lat. Obecnie otrzymuję propozycję prawie z każdej partii. Na razie żadnej z nich nie przyjmuję, ponieważ chcę pozostać niezależny. Tylko w ten sposób będę mógł skutecznie działać dla dobra lokalnej społeczności – mówi wójt Żurawicy.

Nie wyklucza startu do parlamentu

Niedawno została ogłoszona lista kandydatów LiD do parlamentu.

Piotr Tomański zajmował na niej trzecią pozycję, tuż po Wojciechu Pomajdzie i Januszu Koniecznym. Wójt Żurawicy zaprzecza jednak, jakoby do parlamentu miał startować z listy LiD-u. – Nie wykluczam startu w wyborach, ale na pewno nie z listy LiD-u – wyjaśnia i dodaje, że decyzja o tym, czy weźmie udział w wyborach do parlamentu, zapadnie jeszcze w tym tygodniu.

MSZ

ŻYCIE TYGODNIK WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO

NAKŁAD: 16 100

KANCELARIA KONTROLI
ZBIERZE KONTROLI OBYWATELSKIEJ

WYDAWCA: „Ziemia Przemyska” Spółka z o.o.; ul. Barska 15, 37-700 Przemyśl. Prezes Wojciech Mikulka. Członkowie Zarządu: Andrzej Gwiżdżoń, Redaguje zespół: redaktor naczelny Artur Wilgucki, adiustacja tekstów Urszula Giełło. PRZEMYŚL Redakcja: 37-700 Przemyśl, ul. Barska 15; tel.: (0-16) 6702200, 6703041, 6703042, faks: 6707384. Biuro reklam i ogłoszeń: Monika Kukurska. Dyrektor do spraw marketingu: Joanna Olech. JAROSŁAW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-500 Jarosław, ul. Jana Pawła II 10; tel.: 6241750, 6241751, faks: 6241752. Redaktor prowadzący Ewa Kłak-Zarzecka. Sport: Mariusz Godos. Dział techniczny: kierownik Mariusz Kościuk. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo adiacji. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: Echo Media sp. z o.o. Prenumeratę tygodnika Życie Podkarpackie przyjmują jednostki RUCH SA oraz Poczta. E-mail: redakcja@zycie.pl

PRZEMYŚL: Odnowione miejsce pochówku Anny Maczek

Tu spoczywa matka generała



Poświęcenie odnowionego grobu matki generała Maczka odbyło się 9 września w trakcie trwania X Zjazdu Przemyslan.



Młodzież II LO była zaangażowana w renowację miejsca pochówku Anny Maczek.

Grób Anny Maczek, matki generała Stanisława Maczka został niedawno odnowiony staraniem Towarzystwa Przyjaciół Przemysła i Regionu. Można go znaleźć na Cmentarzu Zasańskim.

Miejscem pochówku matki generała Maczka opiekował się przed laty niezujący już prezes TPPiR Zbigniew Chabaszewicz. – Po jego śmierci pamięci tego miejsca strzegła Krystyna Olszewska, która powierzyła je w ręce TPPiR. Ostatnio „perłę” Cmentarza Zasańskiego pokrywał mech i istniała obawa, że podzieli los wielu historycznych, a niekiedy nawet zabytkowych miejsc, dziś już zagospodarowanych nowymi pochówkami – mówi Alicja Chruścicka, która podjęła inicjatywę odnowienia nagrobka. To ona zajęła się koordynacją prac i zabiegała o materiały. – Dzięki współpracy z zakładem karnym zostały wykonane prace renowacyjne. Niezbędne materiały budowlane podarowała firma Greinplast Plus, OTW w Żurawicy odnowiły tabliczkę epitafijną, a firma reklamowa ArtCreo.pl ufundowała stosowną tabliczkę informacyjną. Dwa drzewka przekazało gospodarstwo ogrodnicze z ulicy Wysockiego – informuje A. Chruścicka. Drzewka te zasadziła młodzież z II LO im. Kazimierza Morawskiego w Przemysłu. I to właśnie młodzież z tej szkoły będzie się opiekowała grobem matki generała.

(lew)

JAROSŁAW: Andrzej Wajda, realizując film o Katyniu, na plan zdjęciowy wybrał między innymi Jarosław i Stary Dzików

Katyń z jarosławskim epizodem

Już w sobotę, 29 września, mieszkańcy Jarosławia będą mogli obejrzeć w kinie „Ikar” film Andrzeja Wajdy zatytułowany *Katyń*. Przypomnijmy, że znalazł się tam epizod z Jarosławia: przemarsz wojsk sowieckich.

Jarosławianie będą mogli obejrzeć film podczas dwóch seansów, o g. 9.30 i 12. Wcześniej, we wtorek, 25 września, o g. 8, 10.15 i

12.30 odbędą się seanse dla szkół. Szkoły mogą rezerwować bilety pod numerem telefonu Miejskiego Ośrodka Kultury – (016) 621 44 34. Cena biletu dla uczniów to 11 zł, natomiast dla pozostałych chętnych do obejrzenia sobotnich seansów 13 zł.

Przypomnijmy, że film został zrealizowany w oparciu o książkę Andrzeja Mularczyka *Post mortem. Opowieść katyńska*. Wy-

stępują m.in.: Maja Ostaszewska, Artur Zmijewski, Maja Komorowska, Władysław Kowalski, Danuta Stenka, Stanisława Celińska, Dorota Segda, Krzysztof Globisz, Krzysztof Kolberger i Marek Kondrat. Autorem zdjęć do filmu jest Paweł Edelman, scenografię zaprojektowała Magdalena Dipont, a kostiumy Magdalena Testawska.

Reżyser Andrzej Wajda, nagrywając w styczniu sceny do filmu w Starym Dzikowie pod Lubaczowem, odwiedził burmistrza Jarosławia Andrzeja Wyczawskiego. Oglądając miasto, tak zachwycił się Jarosławiem, że postanowił właśnie tu nakręcić jedną ze scen: przemarsz wojsk sowieckich.

Ekz

PRZEMYŚL Pamiętali o Janie III Sobieskim

12 września minęła 324. rocznica jednej z najstojniejszych bitew w historii Polski – bitwy pod Wiedniem. Z tej okazji prezydent Przemysła Robert Choma złożył kwiaty pod pomnikiem króla Jana III Sobieskiego.

Pomnik jednego z największych władców Polski od 200 lat stoi na przemyskim rynku. Wzniesiony został w 1883 r., w 200. rocznicę wielkiego zwycięstwa polskie-

go oręza. Przypomnijmy tym którzy nie pamiętają, że bitwa pod Wiedniem stoczona została między wojskami polsko-austriacko-niemieckimi pod dowództwem Jana III Sobieskiego, a armią Imperium Osmańskiego pod wodzą wezyra Kara Mustafy. Zakończyła się klęską Turcji, która nie podniosła się już po tym uderzeniu i przestała stanowić zagrożenie dla ówczesnej Europy.

MG

J.RYBIENIK A.OCHALSKA
TARGET s.c.
KURSY JĘZYKÓW OBCYCH
ZAPISY
pn.-pt. 15.00-19.00
sob. 10.00-13.00
KOSZULKA GRATIS
dla dzieci i młodzieży
P-Sł, ul. Św. Józefa 4; tel. 016 679 09 11
www.target-przemysl.pl

ARCHITEKTURA
I WNETRZA
OŚWIETLENIE
WYKONAWSTWO
DORADZTWO
KLS
projekt
tel. kom. 0601-414-361
e-mail: klsprojekt@wp.pl

43137

41720

PRZEMYŚL: Kochają to miasto

Zjechali się



Hubert LEWKOWICZ

W trakcie zjazdu nie zapomniano o niezujących kolegach. Jerzy Uziębło (członek zarządu), Grażyna Olejarska i Tadeusz Niemiec złożyli kwiaty na grobie Adama Gawlika.

Około stu osób wzięło udział w jubileuszowym, X Zjeździe Przemyslan.

Zjazd jest fokokrotnie organizowany przez Towarzystwo Przyjaciół Przemysła i Regionu. W tym roku wzięło w nim udział około stu przemyslan, wśród nich i tacy, dla których Przemysł jest miastem młodości, które opuścili wchodząc w dorosłość. Przyjechali tu więc goście z: Warszawy, Krakowa, Bydgoszczy, Lublina, Gliwicy czy Jeleniej Góry.

Program zjazdu przewidywał m.in. wycieczkę po przemyskich podziemiach, wyprawę na fort „Łętownia”. Przemyslanie wzięli też udział w kilku wydarzeniach kulturalnych, m.in. zobaczyli spektakl *Intryga naprędcę* w wykonaniu Fredreum, a także w spotkaniu autorskim Mateusza Pieniążka. Zjazd zainaugurowało otwarcie wystawy *Honorowi członkowie TPPiR – obrońcy Przemysła*.

W niedzielę uczestnicy zjazdu wzięli udział we Mszy św. w kościele oo. Karmelitów, a po-

tem składali wieńce na grobie nieznanego żołnierza, a także na odnowionym grobie matki generała Maczka. Trzydniową imprezę zakończyło walne zgromadzenie, podczas którego pojawił się wniosek wydania monografii Towarzystwa. Istniejące od 1890 roku Towarzystwo Upiększania Miasta w 1974 roku przemianowało się na Towarzystwo Przyjaciół Przemysła i Regionu. W związku z planowaną edycją monografii prezes TPPiR Bogusław Pieczyńska zwraca się z apelem do wszystkich mieszkańców, którzy są w posiadaniu archiwalnych dokumentów, o ich udostępnienie. – Zwłaszcza dotyczy to Towarzystwa Upiększania Miasta. Prosimy, by wszyscy, którzy są w posiadaniu jakichkolwiek dokumentów, udostępnili je nam. Można je przynieść albo do siedziby TPPiR albo do Archiwum Państwowego – mówi prezes Towarzystwa.

(lew)

VEKA
OKNA
z bezpiecznych profili VEKA
Tylko profile Klasy A o grubości ścian 3 mm
Okna z drewna meranti w cenie sosny litej!
PRZEMYŚL, ul. Batorego 1, tel. /016/ 676 02 27, 676 02 28,
PRZEMYŚL, ul. Franciszkańska 1, tel. /016/ 678 68 55,
JAROSŁAW, ul. Jana Pawła II 43, tel. /016/ 621 00 15,
PRZEWORSK, ul. Krakowska 7, tel. /016/ 648 98 64,
LUBACZÓW, ul. Grunwaldzka 1, tel. /016/ 632 29 95,
www.vidok.com biuro@vidok.com **VIDOK**
OKNA I DRZWI DREWNO-PCV-AL

abm WYPOSAŻENIE
BIURA I SKLEPU
Przemysł,
ul. Zyplikiewicza 9
tel. 016/ 678 85 51
www.abm.eu

41550

41582

OPINIA CZYTELNIKA



Hubert LEWKOWICZ

Czy należy wziąć udział w zbliżających się wyborach parlamentarnych?

JANINA RYBIENIK: – Absolutnie tak. Trzeba podjąć decyzję we własnym imieniu, by potem nie mieć pretensji. Zawsze chodzę na wybory i wszystkich do tego gorąco namawiam. Zdecydowanie trzeba wziąć udział w głosowaniu.

(lew)

W SKRÓCIE

**JAROSŁAW:
PISZESZ?
RECYTUJESZ?
WEŹ UDZIAŁ
W KONKURSIE!**



Do 12 października będą przyjmowane zgłoszenia do VI Regionalnego Konkursu Poetyckiego im. Jerzego Hordyńskiego. W konkursie, który zostanie rozstrzygnięty w dwóch kategoriach: „recytacja” i „debiut poetycki” – mogą wziąć udział uczniowie gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych i wyższych z terenu z powiatów jarosławskiego, lubaczowskiego, przemyskiego i przeworskiego. Recytatorzy powinni przygotować jeden utwór Jerzego Hordyńskiego. Liczba uczestników konkursu recytatorskiego z jednej szkoły nie może przekroczyć 3. Rozstrzygnięcie nastąpi 27 października w siedzibie jarosławskiego MOK. Wtedy też odbędzie się podsumowanie konkursu w kategorii „debiut poetycki”. Uczestnicy powinni wystąpić najwyżej trzy utwory. Laureaci konkursu otrzymają statuetki Jerzego Hordyńskiego (na zdjęciu) oraz nagrody rzeczowe i książkowe, a także zaproszenia na Przemyską Jesień Teatralną ufundowane przez Centrum Kulturalne.

Organizatorami konkursu są: Stowarzyszenie Miłośników Jarosławia i Urząd Miasta Jarosławia, a także Centrum Kulturalne w Przemysku, Miejska Biblioteka Publiczna im. A. Fredry w Jarosławiu, Miejski Ośrodek Kultury w Jarosławiu i Towarzystwo Literackie im. A. Mickiewicza, Oddział w Jarosławiu. Patronat medialny objęła redakcja *Życia Podkarpackiego*.

(lew)

PRZEMYŚL: Sąd rejonowy będzie rozpatrywał sprawę byłego komendanta wojewódzkiej milicji Józefa K.

Były komendant oskarżony o popełnienie zbrodni komunistycznej

12 września br. prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Rzeszowie skierował do Sądu Rejonowego w Przemysku akt oskarżenia przeciwko byłemu komendantowi Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Przemysku Józefowi K.

Pion śledczy rzeszowskiego IPN zarzuca mu, że pe-

niąc służbę na stanowisku komendanta wojewódzkiego MO przekroczył swoje uprawnienia, działając na szkodę działacza NSZZ „Solidarność” Waldemara M. Wydając decyzję o jego internowaniu, wskazał – jako podstawę prawną tej decyzji – art. 42 dekretu z 12 grudnia 1981 r. o ochronie bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego w czasie

obowiązywania stanu wojennego, który nigdy nie został uchwalony. Jednocześnie wydał nakaz zatrzymania i doprowadzenia Waldemara M. do ośrodka odosobnienia w Nowej Wsi. Przemyski działacz „Solidarności” w więzieniu przebywał prawie rok – od 13 grudnia 1981 r. do 11 października 1982 r. Kilkakrotnie był przenoszony, przebywając

m.in. w Komendzie Miejskiej MO w Jarosławiu, Komendzie Wojewódzkiej MO w Przemysku i Ośrodkach Odosobnienia w: Uhercach, Łupkowie i Rzeszowie. Józef K., będąc przesłuchany w toku śledztwa w charakterze podejrzanego, nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień.

mars

Władze Przemysła chcą powiększenia granicy miasta, czy mieszkańcy Przemysła i sąsiednich wsi też?

Sonda ŻP: Poszerzenie granic miasta – za czy przeciw

PRZEMYŚL



JÓZEFA DUSZCZYŃSKA: – Ja jestem za, czyli powiększyć! Może jako większe miasto zaczniemy myśleć trochę bardziej jak Rzeszów – żeby się coś działo, rozwijało, żeby to nie było takie zapyziałe... Żebyśmy nie byli miastem prowincjonalnym, a dynamicznym! Chodzi o to, żeby młodzi nie musieli za pracą wyjeżdżać za granicę, żeby takich dramatów nie było. Bo u mnie właśnie dwoje wyjeżdża... Dlatego w stronę Rzeszowa, który rośnie w siłę, patrzę z zazdrością.



PANI DANUTA: – A ja jestem umiarkowaną pesymistką. Za poszerzeniem powinno coś iść, jakaś infrastruktura i tym podobne. Inaczej powiększanie miasta nie ma sensu. Przeżyłam już wiele cudownych pomysłów i wiary, że ten coś zmieni nie mam za wiele. Kiedyś, kiedy pewien nasz polityk kandydował na senatora, na ścianie widziałam hasło: „g... zrobisz w swojej chacie, g... zrobisz i w senacie”. Obawiam się, że u nas tak właśnie będzie.

OSTRÓW



MARIA HADŁO: – A mnie to już wszystko jedno, stara jestem. Chyba jednak, żeby zostało tak jak jest... Na wsi mieszkam i niech tak zostanie.



GRZEGORZ WRÓBEL: – Czemu nie? Jestem za. W sumie i tak tu jest prawie Przemysł. Myślę, że młodzi tu wszyscy to będą popierać, może tylko starsi nie za bardzo...



MATEUSZ RYBIENIK: – Z punktu widzenia mieszkańca Ostrowa uważam, że to dobrze dla nas będzie: lepsze połączenia, większe możliwości, coś się będzie działo do przodu, rozwijało. Mam zastrzeżenia co do rozwijania się Przemysła i ekipy rządzącej, ale spróbować nie zaszkodzi.

BUSZKOWICE



EMILIA KRÓL: – Ja mieszkam w Żurawicy, a tutaj pracuję. I uważam, że miasto to miasto – zawsze do przodu. Poza tym te okoliczne wioski to żadne wioski tylko sypialnie, bo i tak większość ich mieszkańców dojeżdża do pracy w Przemysku, a gospodarstwo mało kto prowadzi. Więc jaka różnica? Podatki i tak wszędzie trzeba płacić i gaz, i energię. Stawki za wodę mam takie same jak w mieście. Stracić na tym przyłączeniu nie stracę, a może lepiej będzie?



WIKTOR ŁUC: – Przeciwny jestem zdecydowanie! Ja nie chcę! Dotacje pójść do miejskiej kasy i tyle je będziemy widzieć! A gmina, co by nie mówić, jakoś sobie radzi i gospodarzy nie najgorzej.

SPROSTOWANIE

W nr 37 z 12 września br. zamieściliśmy informację o odwołaniu ze stanowiska prezesa Podkarpackiego Centrum Hurtowego „Agrohurt” SA Janusza Zapotockiego. Przy okazji przypisaliśmy mu przynależność do Samoobrony. Błędnie, bo był przemyski radny nie jest członkiem Samoobrony, a tylko jej sympatykiem.

NEHRYBKA



JANINA WILCZEWSKA: – Ja bym chciała! Może dlatego, że jestem z miasta, a tu za mąż wyszłam... Nehrybka i tak już miastowa jest, gaz mamy, kanalizację mamy, ludzie w mieście pracują, z ziemi tu mało kto żyje. Drogo jest wszędzie, a nawet jak tu jeszcze trochę taniej, to żadne podwyżki raczej nas nie miną...



PIOTR WILCZEWSKI: – To ty sobie do miasta idź, a ja nie pójdę! (do żony). Nie chcę, bo zaraz nas wykorzystywać będą, podatki zabierać i tak dalej. Prezydent ni cholery nie robi, to dlaczego my mamy na to wszystko płacić? Dobrze nam tu jest i bez miasta!

W SKRÓCIE

PRZEMYŚL: SPOTKANIE Z PIOSENKĄ RELIGIJNĄ

W sali widowiskowej Zamku Kazimierzowskiego odbędzie się XIV Festiwal Piosenki Religijnej Przemysłu 2007. Zgłoszenia udziału przyjmowane są do 20 września. Należy je wysłać na adres: ks. Tadeusz Bratkowski, ul. ks. J. Popiełuszki 4, 37-700 Przemysł z dopiskiem „Festiwal”. Szczegółowe informacje można uzyskać pod przemyskim numerem telefonu (016) 6788187 lub 506201745. Organizatorami imprezy są: Duszpasterstwo Młodzieży Kurii Metropolitalnej w Przemysku, prezydent Przemysła oraz parafia Chrystusa Króla w Jarosławiu.

(lew)

PRZEMYŚL, LWÓW: DO OPERY

Miłośnicy opery mogą wziąć udział w wyjazdach do Teatru Opery i Baletu we Lwowie, które w najbliższym czasie organizuje Centrum Kulturalne w Przemysku. 22 września w planach jest wyjazd na *Nabucco* Verdiego, 29 września na *Carmen* Bizeta, a 6 października na *Traviatę* Verdiego. Chętni proszeni są o zgłaszanie na cztery dni przed wyjazdem. Koszt to 75 zł (w tym przejazd w dwie strony, bilet do opery i ubezpieczenie). Większe grupy mogą także skorzystać z propozycji zwiedzania budynku opery i lwowskiej starówki w towarzystwie przewodnika. Dodatkowe informacje uzyskamy pod numerem telefonu (016) 678 35 50 wew. 50.

(lew)

PRZEWORSK: RODZINNA ZABAWA

Przeworszczanie bawili się wspólnie podczas Festynu Rodzinnego, który odbył się 9 września w Miejskim Ośrodku Kultury. Całodniowa impreza zaczęła się Mszą św. odprawioną w bazylice pw. Ducha Świętego. Potem na scenie MOK zaprezentowały się: orkiestra dęta, zespół Equale, zespół ewangelizacyjny A Miracle z grupą tańeczną Stepup, schola, grupy Groszki i Lumen. W programie były też pokazy, konkursy i zabawy dla dzieci. Festyn zakończył się zabawą przy muzyce na żywo w wykonaniu zespołu Metro.

(lew)

SYGNAŁY

PRZEMYŚL

Zachęmy dobrym przykładem

– Sporo mówi się ostatnio o poszerzeniu granic miasta. Może to i dobry pomysł, bo przecież Rzeszów ostatnio też powiększył swoje terytorium. Wydaje mi się jednak, że powinno się w pierwszej kolejności dbać o to, co już jest w granicach miasta. Jeśli mieszkańcy okolicznych wsi zobaczą, jak ładnie rozwija się Przemyśl, sami zechcą się do niego przyłączyć. Zachęmy ich dobrym przykładem. Zrujnowane podwórka, walące się kamienice i zakorkowane ulice na pewno taką zachętą nie są – zauważa nasz Czytelnik.

JAROSŁAW

Ustawy ważniejsze od człowieka

– Mam pod opieką mamę, która zameldowana jest na wsi, jednak ze względu na swój wiek i ciężki stan zdrowia mieszka razem ze mną w Jarosławiu. Aby nie zostawić wymiany dowodu na ostatnią chwilę, postanowiłam zająć się tym teraz – wyjaśnia Czytelniczka. – Okazało się, że nie jest to takie proste w przypadku schorowanych starszych osób przebywających pod opieką rodziny mieszkającej w innym miejscu. Urzędniczka gminy, pod którą podlega wioska, stwierdziła, że nie ma obowiązku przyjechania do starszej pani, ponieważ mieszka w Jarosławiu i powinien zająć się tym urząd miasta. Tam z kolei, zastaniając się ustawami, odesłano mnie z powrotem do gminy. Jestem oburzona i zbulwersowana postępowaniem urzędników, którzy zamiast służyć pomocą, odsyłają ludzi z kwitkiem. Czyżby do każdej schorowanej starszej osoby niezamieszkującej w swoim miejscu zameldowania trzeba było zamawiać taksówkę lub karetkę, by mogła wymienić dowód osobisty? – pyta poirytowana jarosławianka.

Sygnały przyjmowali: Iwona KUSY, Hubert LEWKOWICZ

Przemyśl: (0-16) 670 22 00, 670 30 41, 670 30 42

Jarosław: (0-16) 624 17 50

Lubaczów: 602 789 808

PRUCHNIK: Przyłączenie Węgierki trwa
Mają ulice,
nie mają baszty

Naskrzyżowaniu dróg do Pruchnika i Węgierki stoją nowe tabliczki z nazwami ulic. To znak, że to już nie gmina Roźwienica, lecz Pruchnik. Ale sprawa przyłączenia, choć minęło już osiem miesięcy, nadal jest w toku.

Przypomnijmy, że po kilku latach starań mieszkańców części Węgierki w gminie Roźwienica 205,49 ha gruntów i 126 mieszkańców tej miejscowości zostało przez Radę Ministrów przyłączonych z dniem 1 stycznia br. do miejscowości Pruchnik. Dla mieszkańców to duże ułatwienie, ponieważ terytorialnie od lat przynależeli do tej miejscowości, tu chodzili do kościoła, posyłali dzieci do szkoły, leczyli się u pruchnickich lekarzy, nawet podłączali się do wodociągu czy kanalizacji. Do gminy

Roźwienica odprowadzali tylko podatki.

Dziś u wylotu dróg, przy których mieszka, ustawiono ładne nowe tabliczki z nazwami ulic. – Dwie ulice przedłużyliśmy: Jarosławską, która wiedzie w kierunku Jarosławia i Grunwaldzką w kierunku Hawłowic. Cztery nowe nazwy nadaliśmy. To Zamkowa, Lipowa, Basztowa i Węgierska. Ulice mamy, rozporządzenie rady ministrów też, ale nie mamy jeszcze nieruchomości: baszty i pozostałych zabytkowych budynków. Gmina Roźwienica żąda od nas pieniędzy w zamian za zabudowania, a my chcemy je przejąć nieodpłatnie. Mamy koncepcję kompleksowego zagospodarowania tego terenu, ale musimy posiadać uregulowaną własność – mówi wójt gminy Pruchnik Stanisław Górski.

Dlatego wójt zwrócił się o pomoc do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, by wydało stosowną decyzję. W najbliższych dniach spodziewa się odpowiedzi. – Gdyby sprawa była jasna, wówczas moglibyśmy ogłosić konkurs wśród architektów na koncepcję zagospodarowania tego zabytkowego kompleksu, nie tylko samej baszty. Poza tym musimy już myśleć o wybudowaniu lokali socjalnych, do których przenieśliśmy ludzi mieszkających w sąsiedztwie baszty – planuje S. Górski.

Ekz

PRZEMYŚL, LUBACZÓW:

Proces oprawców rozpoczął się ponownie

Pobili na śmierć

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Przemyślu, skazujący dwóch młodych lubaczowian na 6 lat więzienia. 13 września br. rozpoczął się ponowny proces zabójców 51-letniego Zdzisława W.



W tym budynku w październiku 2006 r. dwóch młodych lubaczowian pobiło śmiertelnie bezdomnego.

To zdarzenie wstrząsnęło całym Podkarpaciem. Doszło do niego pod koniec października 2006 r. Dwaj bezdomni mieszkańcy Lubaczowa: 47-letni Marian M. i 51-letni Zdzisław W. przebywali w jednym z pomieszczeń opuszczonego budynku przy ulicy 3 Maja w Lubaczowie. Przy zapalanej świeczce pili alkohol. W godzinach wieczornych, około godziny 21, wtargnęli tam dwaj młodzi lubaczowianie – 19-letni wówczas Daniel A. i 20-letni Marcin K. Zaczęli znęcać się nad zamroczonymi mężczyznami, bijąc ich bez litości. Do tego stopnia, że rany odniesione przez 51-letniego Zdzisława W. okazały się dla niego śmiertelne.

Pierwszy proces odbywał się przed Sądem Okręgowym w Przemyślu. Ten uznał ich winnymi pobicia bezdomnych ze skutkiem

śmiertelnym w jednym z przypadków i skazał na 6 lat pozbawienia wolności. Wyrok nie był prawomocny. Prokuratura złożyła apelację, którą Sąd Apelacyjny w Rzeszowie uznał za słuszną i przekazał sprawę do ponownego

rozpatrzenia. 13 września br. proces rozpoczął się po raz drugi. Sąd I instancji ma przede wszystkim raz jeszcze ocenić udział oskarżonych w poszczególnych fazach tego tragicznego zajścia.

mars

JAROSŁAW: Szybki wyrok za jazdę po pijanemu

Miał prawie 4 promile alkoholu!

38-letni jarosławianin Grzegorz C. to recydywista. Mimo że w lutym br. został skazany na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5 lat i otrzymał zakaz prowadzenia pojazdów na 5 lat, 8 września br., jadąc samochodem, został zatrzymany przez policyjny patrol. Przy sprawdzeniu trzeźwości wydymał prawie 4 promile!

Grzegorza C. zatrzymano w środę dnia na ulicy Morawskiej w Jarosławiu. Jechał kompletnie pijany. Po usłyszeniu zarzutów, osądzony został w trybie sądów 24-godzinnych. Sąd Rejonowy w Jarosławiu ukarał go 10-miesięcz-

nym pozbawieniem wolności bez zawieszenia. Dostał także zakaz prowadzenia pojazdów na 10 lat i 2 tys. zł grzywny. Sąd nakazał również opublikowanie wyroku na łamach prasy. To jednak nie koniec jego kłopotów. Wszystko wskazuje na to, że w więzieniu spędzi prawie dwa lata, gdyż w taki sposób wymiar sprawiedliwości kara powrót do recydywy. Zasada jest taka, że jeżeli poprzednia kara była w zawieszeniu, a osoba skazana popełniła ten sam czyn, to tamten wyrok także podlega wykonaniu.

mars

PRZEMYŚL:

W starym szpitalu nowe mieszkania
Oddali blok

Poświęcili i klucze wręczyli.

13 września na przemyskiej Lipowicy przy ul. Wysockiego uroczystie oddano do użytku kolejny TBSowski blok. Tym razem nie jest to obiekt nowy, a wyremontowany stary szpital, w którym urządzono 44 mieszkania. Lokatorzy już dostali klucze, a w trakcie uroczystości budynek został poświęcony.

(o)

Helen Doron
Early English
Angielski dla dzieci
metodą Helen Doron
od pierwszego roku życia
Jacek Betleja
nauczyciel z certyfikatem Helen Doron
Tel. (016) 6706985, 662-293-115
e-mail: betleja@hotmail.pl
Lekcje demonstracyjne od 17.09.2007
Zajęcia od października
w hotelu Jarosław

43516

czysto znaczy bezpiecznie
AUTO-MYJNIA ATLANTYDA
Przemyśl ul. Mickiewicza 65
oferuje:
● MYCIE ELEWACJI budynków oraz kostki brukowej
● MYCIE RĘCZNE PIANOWE
● pranie tapicerki
● czyszczenie wnętrza
● mycie silników i podwozi
● mycie automatem
● pranie dywanów
● wyważanie, wymiana oraz serwis opon
● sprzedaż opon nowych i używanych
Tel. (016) 676 86 80
0-509 829 770
TANIE OPONY
Promocja: 10. mycie gratis! zapraszamy w godzinach od 8.00 do 20.00

Piast SKOK
infolinia: 0 801 602 222
www.skokpiast.pl
POŻYCZKA URODZINOWA
• prowizja od 0%
• opłata przygotowawcza 0 zł
0%
PRZEMYŚL
ul. Słowackiego 1, tel. 016 675 13 60
RZESZÓW
ul. Konarskiego 3/1, tel. 017 862 24 56
19 WRZEŚNIA 2007

W SKRÓCIE

DĄBKI, PRZEMYSŁ:
UCZYLI SIĘ
WINDSURFINGU



Młodzież przemyskiej „Salezjanki” spędziła ciekawe dwa tygodnie w Dąbkach koło Dartowa. Podczas zajęć integracyjnych uczestnicy poznawali się nawzajem, tworzyli programy artystyczne, poematy kolonijne itp. Główną atrakcją kolonii była nauka gry w tenisa ziemnego i windsurfingu, prowadzona przez instruktorów szkoły „Sun Sport”. Dwutygodniowy pobyt nad Bałtykiem rozpoczął się zaślubinami z morzem. Blisko 40-osobowa grupa dzieci została podzielona na cztery grupy, które wymiennie poznawały na kortach tajniki operowania rakietą tenisową. Natomiast na oddzielnym od morza mierzędzie Jeziorze Bukowo poznawali Różę Wiatrów i uczyli się pływania na desce z żaglem. Zajęcia odbywały się nawet, gdy padało, ponieważ koloniści byli ubrani w pianki windsurfingowe i wcale nie marzli. – Dodatkowym plusem jeziora było to, że na prawie połowie powierzchni jego głębokość nie przekracza 150 centymetrów, więc nawet ci, którzy niezbyt dobrze pływają, mogli się uczyć. W przerwie między zajęciami sportowymi koloniści odbyli rejs statkiem po Bałtyku, zwiedzili Dartowo i Stowiński Park Narodowy z „morzem wydm”, kąpali się w jedynym w Europie Aquaparku z morską wodą – opowiada kierownik kolonii **Krzysztof Mazur**.

mars

JAROSŁAW: MZK na prośby mieszkańców przywraca kursy autobusów miejskich

Kursy autobusów na próbę

Miejski Zakład Komunikacji w Jarosławiu wychodzi naprzeciw prośbom mieszkańców, przywracając kursy autobusów linii nr 12 oraz 2.

Od 1 lipca autobusy komunalne MZK nie kursują do miejscowości Gminy Wiejskiej Jarosław. Zostały zlikwidowane po tym, jak Rada Gminy Jarosławia nie podjęła uchwały o ponownym przystąpieniu gminy do porozumienia komunalnego z Radą Miasta Jarosławia. Protesty i monity mieszkańców, o których pisaliśmy w numerze 29 z 18 lipca br. w artykule „Chcą autobusowego referendum” nie wpłynęły na zmianę decyzji władz gminy. Dlatego też mieszkańcy, zwłaszcza dwóch miejscowości – Pełkinie i Makowiska – zwrócili się bezpośrednio do władz MZK, które przychyliły się do prośby. Kursy na liniach nr 12 do Makowiska i nr 2 do Pełkin zostały przywró-

cone, ale tylko na okres próbny dwóch tygodni.

– Autobusy te kursować będą jednak na pełnej odpłatności. Oznacza to, że nie będzie żadnych ulg. Powodem tego jest fakt, że wójt gminy Jarosław Roman Kałamarz w ślad za uchwałą rady gminy wypowiedział umowę na dofinansowanie – wyjaśnia dyrektor MZK w Jarosławiu Tadeusz Lewko. – Jeżeli społeczeństwo to zaakceptuje, że nie będą honorowane żadne zniżki, to będziemy jeździć, jeżeli nie – niestety, będziemy musieli zlikwidować te linie. Nie stać nas na to, żeby dokładać do tych kursów. Autobusy same muszą na siebie zarobić – mówi dyrektor. Przyznaje jednocześnie, że autobusy te uruchomione zostały na prośby zarówno mieszkańców podmiejskich wiosek, jak i Rady Rodziców Szkół w Makowiskach oraz w Pełkiniach. – Rodzice zwrócili się do nas z prośbą o przywrócenie kursów. Głównym powodem ich decyzji było niezadowolenie z



Linie nr 2 i 12 będą ponownie kursować, ale już bez ulgowych biletów.

usług przewoźników prywatnych. Narzekali przede wszystkim na przepełnienie w autobusach, ciągłe opóźnienia, oraz wygórowane

ceny biletów. W tej sytuacji postanowiliśmy im pomóc – podkreśla dyrektor Lewko.

PJ

JAROSŁAW: MZK przekształci się w spółkę z o.o.

Spółka będzie zarabiać

Na początku przyszłego roku Miejski Zakład Komunikacji w Jarosławiu zostanie przekształcony w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, ma to przynieść większe dochody firmie.

Obecnie zgodnie z ustawą samorządową władze miasta mają zapewnić komunikację komunalną swoim mieszkańcom. Te zadania wypełnia Miejski Zakład

Komunikacji. Zabezpiecza transport dla mieszkańców miasta i mieszkańców gmin, które z miastem podpisały porozumienie komunalne. Jednak zakład nie może świadczyć usług komercyjnych.

Dlatego też władze miasta podjęły decyzję o przekształceniu go w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Wiceburmistrz ds. gospodarczych Stanisław Misiąg

wyjaśnia, że zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi, by firma mogła zarabiać na wynajmie autobusów, musi posiadać odpowiednie licencje, a takie może uzyskać tylko spółka z o.o. – Autobusy miejskie nie mogą wyjeżdżać poza Jarosław i gminy, z którymi mamy zawarte porozumienie, ponieważ nie posiadają tej licencji. Po przekształceniu zakładu planujemy

zakupić nowoczesne autobusy i chcemy świadczyć usługi turystyczne na terenie kraju i za granicą. Poza tym modernizujemy stację paliw, na której po utworzeniu spółki również będziemy zarabiać. Zmiany te nie tylko pozwolą firmie podnieść swoje zyski, ale umożliwią również modernizację taboru – zapewnia wiceburmistrz.

PJ

REKLAMA

TRENING KREATYWNOŚCI dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów

Oficina Wydawnicza PADAGIERDA pragnie zapoznać Państwa z ideą treningów kreatywności, przeznaczonych dla młodych osób w wieku 10 – 15 lat.

Na zajęciach inicjujemy rozwój cech charakterystycznych dla osoby samorealizującej się i twórczej, takich jak: pewność siebie, wiara w swoje możliwości, poczucie własnej wartości, wysoki poziom aspiracji, pozytywne myślenie, długofalowe planowanie, determinacja w dążeniu do celu – które to walory wymagają odpowiedniej stymulacji środowiskowej w krytycznym okresie rozwoju. Nauki i komentarze wplatane w nasze warsztaty będą pamiętane przez 50 lat.

Ponadto ogromną wagę przywiązujemy do rozwoju wyobraźni i myślenia twórczego, czemu służy cały blok programowy. Myślenie twórcze, kreatywne, nie jest wyłącznie domeną artystów i wynalazców, ale znajduje zastosowanie w każdej dziedzinie życia, od codziennych poczynając: w rozmowie towarzyskiej, we własnym stylu ubierania się, w urządzaniu mieszkania i ogrodu, w pracy wymagającej komunikacji społecznej, w rozwiązywaniu problemów życiowych i zawodowych.

Na zajęciach ćwiczymy: elastyczność i oryginalność myślenia, błyskotliwość, elokwencję, improwizację, ekspresję, odgrywanie ról, parodiowanie, abstrahowanie, dokonywanie asocjacji, stosowanie heurystyk i technik generowania pomysłów, myślenie hipotetyczno-dedukcyjne i lateralne.

Przy okazji uczymy wykorzystania wyobraźni i asocjacji w technikach zapamiętywania, tzw. mnemotechnikach oraz mind-mappingu, tj. organizowania materiału pamięciowego w łatwiej przyswajalny i dłużej przechowywany. Ćwiczymy również myślenie logiczne.

Powyższy język profesjonalnych pojęć na zajęciach warsztatowych jest przełożony na praktyczne i pomysłowe zadania i gry, kształtujące ww. cechy i przymioty. Nauczyciele mogą być zaskoczeni wzrostem elokwencji i poziomem odpowiedzi uczestników uczniów.

W Polsce istnieje bardzo wiele firm, oferujących w palecie usług treningi kreatywności – by się o tym przekonać, wystarczy wpisać hasło „trening kreatywności” do wyszukiwarki internetowej – jednakże ich oferta skierowana jest do osób ze sfer biznesu i reklamy, managerów i kadry średniego szczebla, studentów i pracowników naukowych, co oznacza wzrost znaczenia atrybutu kreatywności w XXI wieku, zgodnie z hasłem: „Kończy się era ludzi inteligentnych, zaczyna się era ludzi kreatywnych”. Pracodawcy oraz specjaliści zarządzania zasobami ludzkimi coraz częściej zwracają uwagę na ten walor pracownika, ponieważ w nowoczesnej gospodarce rynkowej przyjmuje się, że największym kapitałem firmy są optymalni ludzie.

PADAGIERDA swoją ofertę kieruje do uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, ponieważ trening kreatywności w tym wieku jest najbardziej efektywny ze względu na maksymalną plastyczność umysłu i osobowości, i może stać się znaczącym momentem w rozwoju osoby. Naszą ofertę kierujemy do wszystkich uczniów, niekonięcznie tylko najlepszych. Znany jest fakt, że prymusi nie rzadko gorzej potem radzą sobie w życiu niż ich mniej zdolni i pilni koledzy. Przypadki takie mogą wynikać z powodu słabszej rozwiniętej inteligencji emocjonalnej lub zbyt sztywnej schematyczności, odwrotności kreatywności. Ponadto stymulowanie myślenia twórczego, zainteresowań i aspiracji twórczych w okresie dzieciństwa i wczesnej młodości pociąga za sobą wzrost ciekawości poznawczej oraz ogólny intelektualny.

Kurs obejmuje 18 godzin zajęć grupowych, rozłożonych na 12 spotkań po 1,5 godz., raz w tygodniu, z wyjątkiem ferii i świąt. Promocyjna cena: 10 zł za godz.

Zajęcia prowadzi trener kreatywności i psycholog, mgr Janusz Strzałkowski.

W razie chęci zapisania swojego dziecka na zajęcia, prosimy o kontakt telefoniczny pod numerem (016) 671 13 09 lub zapraszamy do siedziby firmy przy ulicy Kopernika 40 w Przemysku, w godz. 15.00 – 17.00, od poniedziałku do piątku, do 28 września br.



MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ENERGETYKI CIEPLNEJ sp. z o.o.
w Przemysku, ul. Płowiecka 8

informuje wszystkich użytkowników miejskiego systemu ciepłowniczego, że od dnia 1 lipca 2007 r. jest gotowe do dostarczania ciepła wszystkim odbiorcom.

Decyzję o rozpoczęciu sezonu grzewczego podejmują Zarządy Spółdzielni Mieszkaniowych, Administratorzy i Zarządcy Nieruchomości.

43742



WIELKIE GOTÓWKOBRANIE KREDYT GOTÓWKOWY

- nawet do 80 tys. zł
- wystarczy 350 zł dochodu netto
- do 15 tys. zł bez poręczycieli
- do 10 tys. zł możliwość uzyskania kredytu tylko na oświadczenie
- do 5 tys. zł bez zgody współmałżonka
- okres spłaty od 3 do 60 miesięcy

Zapraszamy do Oddziału INVEST-BANK S.A.
Przemysł, ul. Grunwaldzka 43, tel. (16) 679 07 51

infolinia 0 801 44 55 66 www.investbank.pl

43744

PRZEMYSŁ: Ruszył remont najważniejszego w mieście zabytku

Na gwiazdkę będzie jak nowy?



Ruszył remont przemyskiego zamku.

Pierwszy etap remontu przemyskiego zamku będzie kosztował 1 milion złotych.

Tydzień temu część Zamku Kazimierzowskiego przesłoniły rusztowania. Remont ma potrwać do połowy listopada. Całość kosztów to około 1 mln zł, z czego zdecydowana większość pochodzi z funduszy konserwatora zabytków. W ramach prac planowanych na ten rok wyremontowana zostanie baszta północna i północno-wschodnie skrzydło zamku (osuszanie, tynki itp.). W placach jest remont całego zamku, w tym również – prace w parku i w domu ogrodnika. Na ten cel miasto ma już obiecane unijne 3 mln euro, do wydania w latach 2008 – 2012. Prace na zamku wykonuje firma konserwatorska „Piotr Białko” z Krakowa, ta sama, która zajmuje się salą narad w przemyskim magistracie. Tam – po odkryciu zabytkowych ściennych malowideł – zapadły

już decyzje o ich odświeżeniu i rekonstrukcji brakujących fragmentów.

Stroński do lamusa

W ramach przywracania sali wcześniejszego wyglądu postanowiono też zlikwidować drewniany balkon i malowidła Strońskiego (na suficie) – jako późniejsze i niekorespondujące z przywracanym dawnym wyglądem pomieszczenia. Po Strońskim w sali zostanie jedynie pamiętka (tzw. świadek), a całość dzieła, opisana i zdokumentowana – spocznie w archiwum. Remont sali narad wyniesie łącznie 1,3 mln zł, pieniądze również w dużym stopniu pochodzą z konserwatorskiego budżetu. Finał remontu ze względu na złożoność i żmudność prac ma nastąpić dopiero w pierwszej połowie 2008 roku. Do tego czasu więc przemyscy radni będą radzić w pomieszczeniach użyczonych im przez inne instytucje.

(o)

PRZEMYSŁ: Czy były ordynator oddziału ortopedii Szpitala Wojewódzkiego w ogóle trafi za kratki?

Czy prezydent RP ułaskawi Krzysztofa R.?

Skazany na 4 lata pozbawienia wolności były ordynator oddziału ortopedii Szpitala Wojewódzkiego w Przemyślu Krzysztof R. złożył wniosek do sądu rejonowego o odroczenie wykonania kary. To już kolejna podejmowana przez niego i jego obrońcę próba uniknięcia więzienia.

Pierwszy wyrok w tej sprawie zapadł przed Sądem Rejonowym w Przemyślu w grudniu ub.r. Łączną karą, na jaką sąd skazał wówczas Krzysztofa R. było 5 lat pozbawienia wolności, 60 tys. zł grzywny, zwrot pieniędzy, będących równowartością przyjętych łapówek (czyli 222 tys. 200 zł), zakaz pełnienia funkcji kierowniczych w publicznych i niepublicznych placówkach zdrowia oraz koszty postępowania sądowego w kwocie 12 tys. 400 zł. Nie zakazano mu natomiast wykonywania zawodu, nie popełnił bowiem żadnego błędu lekarskiego. Na poczet zasądzonej kary zaliczono mu okres zatrzymania i tymczasowego aresztu (od 7 października do 5 grudnia 2003 r.).

W kilkunastostrońcowym wyroku przewinęły się nazwiska aż 113 osób z całego Podkarpacia, od których Krzysztof R. przyjął łapówki na łączną kwotę 222 tys. 200 zł. W większości przypadków chodziło o łapówki w zamian za wszczęcie endoprotez biodrowych. Ale Krzysztof R. przyjmował pieniądze także np. za sporządzenie dokumentacji potrzebnej do otrzymania świadczeń rentowych czy wyrażenie zgody na kontynuowanie leczenia szpitalnego. W ten sposób Krzysztof R. wyrównywał należności za pobrane materiały budowlane. Z tego proceduru były ordynator uczynił sobie stałe źródło dochodu.

Apelacja

Od tego rozstrzygnięcia obrońca wniósł apelację, domagając się uniewinnienia swojego klienta. Sąd wyższej instancji, czyli Sąd Okręgowy w Przemyślu, po przeanalizowaniu sprawy, 14

maja br. ogłosił drugi wyrok, który był wyrokiem prawomocnym. Sąd uwzględnił apelację tylko w części dotyczącej wysokości kary więzienia: zmniejszył ją z 5 na 4 lata oraz zmniejszył kwotę, którą Krzysztof R. miał zwrócić Skarbowi Państwa. Ogłosił przepadek równowartości uzyskanych korzyści majątkowych w wysokości 188 tys. zł. Pozostałe kary utrzymał w mocy.

Kasacja i prawo łaski

Mimo że wyrok stał się prawomocny, Krzysztof R. stara się uniknąć odpowiedzialności. Złożył wniosek do sądu rejonowego o odroczenie wykonania wyroku. Oprócz tego ordynator oddziału ortopedii Szpitala Wojewódzkiego w Prze-

mysłu złożył kasację od wyroku. Zwrócił się również do prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego o zastosowanie wobec niego prawa łaski...

MG



Krzysztof R., skazany prawomocnym wyrokiem na 4 lata więzienia, za wszelką cenę stara się uniknąć trafienia za kratki.

SIENIAWA: W gminie powstanie Centrum Kształcenia

Wioska internetowa

Centrum Kształcenia umożliwi mieszkańcom gminy zdobycie, uzupełnienie lub podwyższenie wiedzy i kwalifikacji, a przez to m.in. wzmocnienie ich pozycji na rynku pracy.

Gmina Sieniawa została wpisana do bazy potencjalnych lokalizacji Centrów Kształcenia kilkanaście dni temu. To efekt uczestnictwa w ogólnopolskim projekcie „Wioska internetowa – kształcenie na odległość na terenach wiejskich” (finansowanego ze środków Unii Europejskiej i budżetu państwa, a realizowanego przez Fundację Regionalnej Agencji Promocji Zatrudnienia). Projekt zakłada utworzenie na terenach wiejskich 256 centrów

kształcenia (16 centrów w każdym z 16 województw), wyposażonych w wysokiej klasy sprzęt komputerowy z dostępem do Internetu oraz zatrudniających pracowników obsługi, pomagających w korzystaniu z zasobów centrum. Korzystanie z jego usług będzie bezpłatne. Zgodnie z założeniami projektu wszystkie Centra Kształcenia mają powstać w 2007 r., a finansowanie ich utrzymania ze środków SPO RZL jest zapewnione do końca marca 2008 r. (ewentualnie czerwca 2008 r.). Po tym okresie Centra Kształcenia powinny zostać przejęte wraz z całym wyposażeniem przez gminy i utrzymane co najmniej przez dwa lata.

MG

WSliZ Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Przemyślu
PRZEMYSŁ

ZAPRASZAMY NA STUDIA INŻYNIERSKIE:

- INŻYNIERIA PROGRAMOWANIA,
- INFORMATYKA STOSOWANA,
- INŻYNIERIA OCHRONY I ZARZĄDZANIE INFORMACJĄ,
- NAUCZYCIELSKA (informatyka z matematyką lub jęz. angielskim).

STUDIA LICENCJACKIE:

- MEDIOZNAWSTWO Z JĘZYKIEM ANGIELSKIM,
- MULTIMEDIA I GRAFIKA KOMPUTEROWA,
- PIEŁĘGNIARSTWO (stacjonarne i pomostowe).

W ofercie STUDIA PODYPLOMOWE.
Terminy składania podań: I - do 20.09.07. II - do 20.10.07.
Biuro rekrutacyjne WSliZ w Przemyślu ul. Słowackiego 85.
tel. (0-16) 676-05-91/92, 678-98-24, www.wsiiz.edu.pl
NOWOŚĆ!!! MASZ MOŻLIWOŚĆ STUDIÓW „NA ODLEGŁOŚĆ” NA PLATFORMIE E-LEARNINGOWEJ.
Oferujemy naukę w COLLEGE KOMPUTEROWE – SP, ul. Dworskiego 100, tel. 678-51-39, w zawodach: serwisant, administrator sieci, programista witryn, agent celny, broker finansowy, opiekun w domu pomocy społecznej.

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA WSCHODNIOEUROPEJSKA W PRZEMYŚLU

STUDIA PODYPLOMOWE PRZYGOTOWANIE PEDAGOGICZNE
(DAJĄCE KWALIFIKACJE DO PRACY W SZKOLE)

Institut Historii i Archiwistyki PWSW w Przemyślu organizuje nabór na kolejną edycję 3-semesteralnych Studiów Podyplomowych z Przygotowania Pedagogicznego. Współorganizatorem studiów jest Podkarpackie Centrum Edukacji Nauczycieli Oddział w Przemyślu.

Szczegółowe informacje można uzyskać:
w sekretariacie Instytutu – tel. 016 6782822
W Podkarpackim Centrum Edukacji Nauczycieli – tel. 016 6702502

43037

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA WSCHODNIOEUROPEJSKA W PRZEMYŚLU

OGŁASZA ENDOGENNY NABÓR NA TRZYLETNIE STUDIA LICENCJACKIE W TYTULE SPECJALISTY (DYPLOM) I MAJSTRALINGWISTY (ZŁOŚCENIE)

NA KIERUNKU

HISTORIA

SPECJALIZACJE (DO WYBÓRU):

NAUCZYCIELSKA

ZARZĄDZANIE DOKUMENTACJĄ WSPÓLCZESNĄ

Każdy dzień jest podkładem przez historię
JAN MORRISON

INSTYTUT HISTORII I ARCHIWISTYKI
UL. TYMONA TERLECKIEGO 6
(BIAKOBYCZE, PLAC LIBERUSZCZAKÓW, P. 16, PARTER)
37-700 PRZEMYSŁ
TEL. 016 678 28 22
E-MAIL: hiapwsw@poczta.onet.pl
STRONA INTERNETOWA: www.pwsw.pl/historia

STUDIA STACJONARNE SĄ BEZPŁATNE!

43036

PRZEMYSŁ: Nietypowy gość
w centrum miasta

Lisia familia z Różanej



Lisem
opiekuje się
wnuczka
A. Fedac-
czyńskiego,
czwartokla-
sistka Julia.

Lis, który prawdopodobnie pomylił drogi zawitał do... Schroniska Młodzieżowego przy ulicy Wągarta w Przemyślu.

O tym niecodziennym wydarzeniu zaalarmowana została przemyska straż miejska w niedzielę, 2 września, w godzinach wieczornych. Lis usiadł wygodnie w kącie i nie chciał ani na krok się ruszyć. Po konsultacji z lekarzem weterynarii Andrzejem Fedaczyńskim, zwierzę zostało złapane i odwiezione do jego kliniki. – Przyjechał na obserwację, bo wiadomo że lisy są rezerwuarem wścieklizny. Po dwóch dniach zaczął pić i jeść. Jest wesoły, widać, że nie jest za-

rażony. Przeprowadziłem wywiad wśród okolicznych mieszkańców i okazało się, iż lisek ten urodził się na ulicy Różanej i ma większą rodzinę. Razem z matką chodzą po chodnikach, wybierają jakieś resztki ze śmietnika. Zupełnie nie boją się ludzi. Przyznają, że to sytuacja kuriozalna, bo lisy nie mają w zwyczaju bytować z ludźmi. Ten prawdopodobnie poszedł do schroniska za dziećmi – tłumaczy A. Fedaczyński. Lis pozostanie w klinice dwa tygodnie, po czym zostanie wypuszczony na wolność w leśnych ostępach, jak najdalej od ludzkich siedlisk.

mars

... ORAZ czapla z Kolbuszowej kuruje się w szpitalu dla zwierząt Biały pacjent



Hubert LEWKOWICZ

Andrzej
Fedaczyński
ze swoją
pacjentką.

Czapla biała – rzadki ptak chroniony – trafiła ze złamaną nogą do kliniki „Ada”. Po kuracji, na wiosnę trafi do swojego naturalnego środowiska.

Czapla biała to kuzynka znacznie bardziej popularnej czapli siwej. Osobnik, który znalazł się w przemyskim szpitalu dla zwierząt, trafił tu z Kolbuszowej. Przywieźli go tamtejsi strażnicy miejscy, którzy odebrali sygnał o chorym ptaku od jednego z mieszkańców miasta. Czapla miała otarte złama-

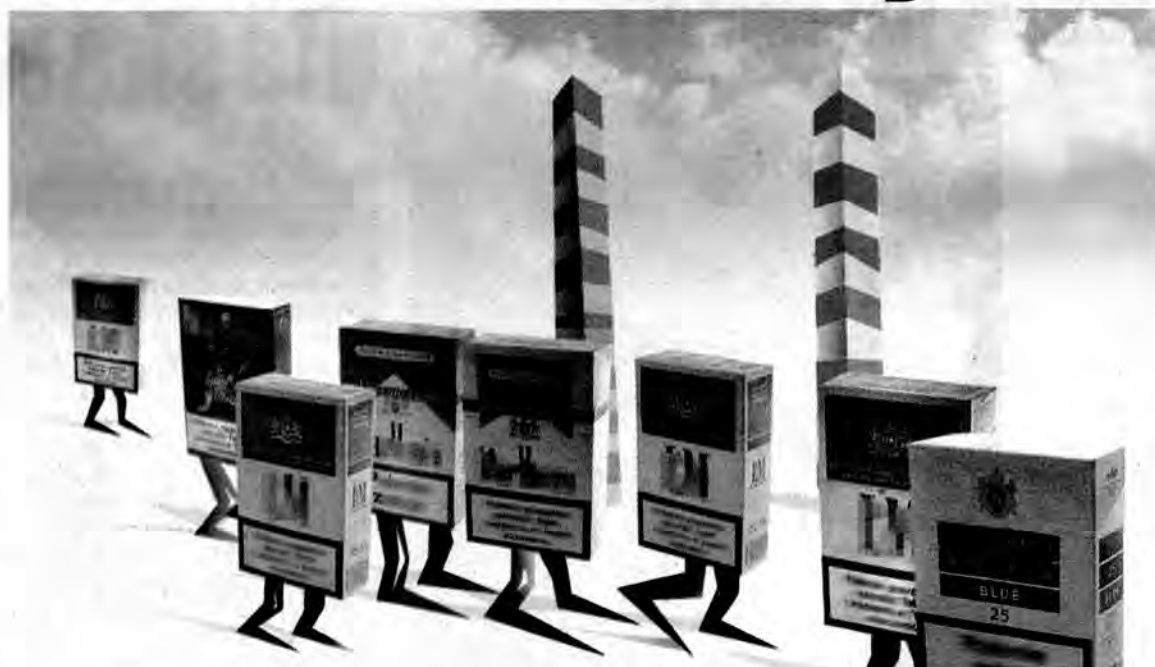
nie nogi. – Nogę poskładaliśmy i teraz ptaka czeka sześciotygodniowa kuracja. Przezimuje u nas, a potem wróci do domu – mówi Andrzej Fedaczyński, właściciel kliniki. – Nie wiadomo gdzie taki ptak mógł uszkodzić kończynę. Czasem nawet szczupak potrafi zaatakować brodzącą czaplę. Białe ptaki nie mają łatwego życia. Znacznie trudniej im się ukryć i są wcześniej zauważane przez potencjalną ofiarę, na którą polują – dodaje weterynarz.

(lew)

PODKARPACIE:

Straty Skarbu Państwa szacowane są na ponad 20 mln zł

Osamotnione fajki



Grupa działała od dwóch lat. Jej członkami byli m.in. mieszkańcy Podkarpacia, ale również Śląska i województwa warmińsko-mazurskiego. Pomyślną i przywódcą grupy był 31-letni mieszkaniec miejscowości Piaski w powiecie jarosławskim.

Rozpracowywanie kanałów przerzutowych, obrotu nielegalnie zarobionymi pieniędzmi przez grupę przemytników oraz systemu hasel, którego używała jej członkowie (wiadomo, że tylko osoba podająca hasło mogła przyjąć towar lub pieniądze) zajęło policjantom z Wydziału Zwalczania Przemysłowej Gospodarczej Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie kilka miesięcy. Już w lipcu br. doszło do pierwszych zatrzymań. W toku prowadzonego śledztwa zatrzymano 24 osoby. 21 osób przebywa w areszcie tymczasowym. Dwóch obywateli Ukrainy zostało deportowanych. Łącznie zabezpie-

czono ponad 40 tysięcy paczek papierosów oraz pieniądze, w tym ponad 10 tys. funtów angielskich. Kilka dni temu rzeszowscy policjanci zabezpieczyli ok. 15 tys. paczek papierosów pochodzących z przemytu. To ostatnia partia nielegalnego towaru, który pozostał po działalności grupy. Papierosy te krążyły po Polsce, nie znajdując odbiorcy.

Perfekcyjna organizacja

31-latek z Piasków cały proceder zorganizował niemal perfekcyjnie. Papierosy były przemycane z Ukrainy ale też kupowane w pobliżu granicy, a potem gromadzone i przechowywane w tzw. „dziuplach”. Część pracujących w grupie osób zbierała papierosy wyrzucane z pociągów jadących z Ukrainy. Każdy wiedział, za co odpowiada. Jedni je przechowywali, inni pakowali, a jeszcze inni przygotowywali do wysyłki w głąb kraju. Do transportu „towaru” wykorzystywane były rów-

niez osoby nieświadome tego, że pomagają przestępcom, np. kierowcy autobusów czy firm kurierskich. Podawano im wtedy fikcyjne adresy odbiorców. Tuż przed dostarczeniem towaru, kurier otrzymywał wiadomość telefoniczną lub SMS-a, by stawił się w inne „bezpieczne” miejsce. Papierosy docierały do legalnie działających firm, m.in. do hurtowni w Siemianowicach Śląskich czy do... pewnego małżeństwa z Mazur, które prowadziło kiosk. Grupa wpadła, bo policja systematycznie dostawała informacje, że przez konto jednego z młodych bezrobotnych mieszkańców Jarosławia przepływają olbrzymie kwoty pieniędzy. Wyjaśniając tę zagadkę, policjanci dotarli do szefa gangu. Wszyscy zatrzymani usłyszeli zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, a kilku z nich dodatkowo zarzut prania brudnych pieniędzy. Grozi im do 10 lat pozbawienia wolności i wysokie grzywny.

mars

PRZEWORSK: Ostrzegamy! Oszuści nie śpią

Nie daj się oszukać

Ludzka nieuwaga, beztroska, łatwowierność i naiwność są podstawą działalności rozmaitych oszustów. Oto przykłady oszustw zacytowane z annałów Komendy Powiatowej Policji w Przeworsku.

Przykład pierwszy

Do kwaciarni wchodzi mężczyzna w wieku około 50 lat, któremu towarzyszy młoda kobieta. Mężczyzna jest zainteresowany wystrojem domu na uroczystość z okazji 25. rocznicy ślubu siostry, która, jak mówi, wraz z mężem mieszka we Włoszech. Właścicielka kwaciarni przedstawia ofertę i mężczyzna składa zamówienie, podając swoje dane personalne i numer telefonu komórkowego. W tym czasie do kwaciarni wchodzi młody mężczyzna w wieku ok. 20 – 25 lat, który oferuje sprzedaż tanich alarmów, prezentując je sprzedawczyni. Starszy mężczyzna w obecności właścicielki kwaciarni zainteresował się kupnem tych alarmów mówiąc, że na terenie Włoch widział takie

alarmy w znacznie wyższej cenie od tej, jaką oferuje młody mężczyzna. Prosi więc właścicielkę kwaciarni, aby zapłaciła za alarmy pieniędzmi z kasy, natomiast on uda się po pieniądze na zaliczkę na złożone zamówienia wystroju domu i po powrocie ureguluje należność. Właścicielka kwaciarni zgadza się na to i płaci za alarmy 2 tysiące zł. Starszy mężczyzna wychodzi z kwaciarni po pieniądze, chwilę po nim wychodzi mężczyzna sprzedający alarmy. Żaden z nich do kwaciarni nie wrócił, a oszukanej kobiecie pozostały alarmy warte 300 zł.

Przykład drugi

Do kiosku z prasą dzwoni mężczyzna, który przedstawia się jako pracownik firmy zajmującej się dystrybucją kart z doładowaniami kont w telefonach komórkowych. Informuje sprzedawczynię, że ostatnia dostawa kart była wadliwa i należy je zniszczyć. Wcześniej każe podać sobie numery z wadliwych ponoć kart. Kiedy kobieta zaczyna się wahać, męż-

czynna grozi jej, że jeżeli sprzeda klientowi wadliwą kartę, będzie musiała zapłacić wysokie odszkodowanie. Sprzedawczyni ulega i podaje mu numery z kart, a następnie niszczy je. Potem okazuje się, że to dzwonił oszust, który wyłudził od kobiety doładowania na kwotę prawie tysiąc złotych.

Bądźmy czujni

Oszuści są inteligentni i niezwykle sprytni. Swoim wyglądem i zachowaniem wzbudzają zaufanie. Doskonale znają ludzkie słabości i potrafią błyskawicznie rozpracować cechy charakteru potencjalnej ofiary. W mig oceniają sytuację i dostosowują do niej swoje metody. Dlatego należy być czujnym, kiedy koło nas pojawia się ktoś nieznanymi z niezwykle korzystną ofertą albo próbujący wciągnąć nas w jakąś zawiłą sytuację. Wtedy wystarczy stanowcza odmowa, a w razie uzasadnionych podejrzeń telefon do najbliższej jednostki policji.

J.S

Agencja Nieruchomości Rolnych

Strażnik majątku narodowego

Rozmowa z Wacławem Szarlińskim, Prezesem Agencji Nieruchomości Rolnych.



- W tym roku przypada jubileusz 15-lecia działalności Agencji Nieruchomości Rolnych na rynku rolnym. Z tej okazji proszę przyjąć gratulacje. Gdyby Pan położył na szali osiągnięcia i niezrealizowane zadania, na którą stronę szala by się przechyliła?

- Zdecydowanie na stronę sukcesów, choć Agencja nie miała wcale łatwego zadania. Żadna bowiem instytucja publiczna, utworzona w okresie transformacji polskiej gospodarki, a nawet podobne podmioty istniejące w Europie, nie realizowała tak złożonych i różnorodnych zadań wynikających z polityki państwa, która z biegiem czasu ulegała modyfikacjom.

Musimy sobie uświadomić, że do roku 2003 - tj. do czasu uchwalenia ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego (UKUR) - działalność Agencji miała charakter prywatyzacyjno-socjalny. Okres przekształceń własnościowych był trudny, zarówno z ekonomicznego, jak i społecznego punktu widzenia. Agencja musiała szybko przejąć mienie rolne Skarbu Państwa, zrestrukturizować je, następnie zagospodarować, głównie przez sprzedaż i dzierżawę, nadzorować użytkowanie tych nieruchomości oraz spłacić zadłużenie przejęte wraz z majątkiem Skarbu Państwa. Po przejęciu państwowego majątku Agencja posiadała m.in. 4,7 mln ha gruntów rolnych, majątek trwały i obrotowy o wartości ponad 8,6 mld zł i około 334 tys. mieszkań. Wraz z ziemią i znajdującym się na niej majątkiem przejęła około 2 mld zł długu i 193 tys. pracowników.

- Jak ten proces przebiegał w przypadku naszego województwa podkarpackiego?

- Na terenie województwa podkarpackiego przejęto prawie 150 tys. hektarów gruntów. Było to mienie pochodzące przede wszystkim z 54 byłych państwowych gospodarstw rolnych, które w tym czasie znajdowały się w bardzo złej sytuacji ekonomiczno-finansowej, m.in. nie posiadały zdolności kredytowej, a produkcję roślinną i zwierzęcą prowadziły w bardzo ograniczonym zakresie. Przejęto również 7400 mieszkań łącznie z infrastrukturą, rozproszonych w wielu osiedlach. W momencie przejmowania na Podkarpaciu zadłużenie pegeerów sięgało ponad 170 mln zł. W skali całego kraju w ciągu tych 15 lat Agencja sprzedała prawie 1,8 mln ha gruntów, dzierżawi 1,9 mln ha, a do rozdysponowania zostało niecałe 350 tys. ha gruntów. Natomiast Oddział Terenowy Agencji w Rzeszowie, który przypomnę, obejmuje swoim zasięgiem również woj. świętokrzyskie, sprzedał prawie 100 tys. ha gruntów. W samym woj. podkarpackim sprzedaliśmy 80 tys. ha, w dzierżawie znajduje się ponad 34 tys. ha, do rozdysponowania zostało niespełna 16 tys. ha gruntów. Z tej krótkiej analizy widać, że postawione zadania Agencja w pełni zrealizowała, dotyczyło również woj. podkarpackiego.

- Nie jest tajemnicą, że Agencja od wielu lat bardzo duże środki przekazuje do budżetu państwa. Jakiego rzędu są to kwoty?

- Obecnie nadwyżka z gospodarowania mieniem Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa (WRSP) przez Agencję zasila budżet państwa. W czerwcu 2007 r. ANR wpłaciła tylko za ubiegły rok 1,2 mld zł do budżetu państwa. Zgodnie z obowiązującymi przepisami każdą wypracowaną nadwyżkę mamy obowiązek wpłacić do budżetu państwa. Ponadto z wpływów Agencji zasilany jest tzw. Fundusz Rekompensacyjny, utworzony na rzecz zaspokajania roszczeń Zabużan. Tylko za ubiegły rok przekazaliśmy na ten cel 400 mln zł. W tym roku będzie to jeszcze wyższa kwota.

- Jeszcze nie tak dawno Agencja pomagała byłym pracownikom pegeerów i ich rodzinom. Chciałoby się zapytać, komu to przeszkadzało?

- Rzeczywiście, na aktywizację zawodową byłych pracowników pegeerów i ich rodzin oraz szeroko rozumianą pomoc społeczną Agencja w latach 1993-2005 wydatkowała ponad 1 mld zł. Około 50 proc. tej kwoty było przekazywane do Funduszu Pracy. Jednak 5 maja 2004 r. weszła w życie ustawa, która uchyliła zapisy stanowiące podstawę prawną działań Agencji o charakterze socjalnym. Od tego momentu realizowane są jedynie umowy zawarte przed dniem wejścia w życie wspomnianej ustawy. Uważam, że odebranie możliwości pomocy Agencji środowiskom popegeerowskim było błędem. Jestem gorącym zwolennikiem powstania specjalnego funduszu, który już uzyskał akceptację Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Trafiłyby do niego środki pochodzące ze sprzedaży i dzierżawy nieruchomości z Zasobu WRSP Finansowano by z nich programy społeczne, edukacyjne, socjalne i zawodowe kierowane do osób najbardziej potrzebujących pomocy. Prace nad tym projektem są już bardzo zaawansowane, a od-

powiednie zmiany prawne zostały przygotowane w projekcie nowelizacji ustawy o zmianie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego. Przewiduje się tam wprost wspieranie przez Agencję tworzenia miejsc pracy w związku restrukturyzacją państwowej gospodarki rolnej, jak również innych działań mających na celu udzielanie pomocy byłym pracownikom ppgr i członkom ich rodzin w przewidywaniu trudnej sytuacji życiowej. Nam, jak również tym środowiskom zależy na wspieraniu zatrudnienia socjalnego, finansowaniu ze środków Agencji stypendiów dzieciom z tych środowisk oraz ich dożywianiu.

- W 2003 r., po wejściu w życie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, głównym zadaniem Agencji...

- ... stała się poprawa struktury obszarowej gospodarstw rolnych, zwłaszcza powiększanie gospodarstw rodzinnych i przeciwdziałanie nadmiernej koncentracji ziemi. W tym celu Agencja została wyposażona w odpowiednie instrumenty, jakimi są prawo pierwokupu i wykupu ziemi. I z tego zadania, moim zdaniem, w miarę posiadanych uprawnień dobrze się wywiązujemy. Od 2003 r. do czerwca 2007 r. Agencja skorzystała z prawa pierwokupu w przypadku około 9800 ha: z tego tylko od momentu objęcia przeze mnie funkcji prezesa ANR, czyli od prawie 11 miesięcy, kupiliśmy w ramach UKUR 3200 ha. Z tego wynika, że obecnie Agencja w skali całego kraju dwukrotnie częściej korzysta z instrumentów, które pozwalają jej na lepsze kształtowanie struktury agrarnej w Polsce, a gospodarstwom rodzinnym gwarantuje, poprzez przetargi ograniczone, łatwiejszy dostęp do państwowych gruntów. Dodam, że jeśli chodzi o Oddział Terenowy w Rzeszowie, to pierwokup dotyczył około 950 ha. Dzięki temu rolnicy indywidualni na Podkarpaciu powiększyli swoje gospodarstwa rodzinne. Mimo tych sukcesów wydaje się, że aby zwiększyć wpływ na gospo-

darowanie ziemią rolną pochodzącą z państwowego Zasobu, Agencja musi posiadać bardziej skuteczne instrumenty.

- Stąd nowelizacja UKUR?

- Oczywiście. Polskie gospodarstwa charakteryzują się znacznym rozdrobnieniem oraz niewielkim udziałem gospodarstw średnich. Pamiętajmy, że prawie 80 proc. gospodarstw ma powierzchnię mniejszą niż 10 ha i tylko 1,1 proc. gospodarstw ma powierzchnię powyżej 50 ha. Średnia powierzchnia gospodarstwa indywidualnego w Polsce wynosiła w 2006 r. 8,6 ha, w tym użytki rolne stanowiły 7,6 ha. Doskonałym przykładem obrazującym to zjawisko jest woj. podkarpackie, gdzie średnia powierzchnia gospodarstwa rolnego wynosi niespełna 3 ha. Stąd przyjęty w dotychczasowej ustawie o kształtowaniu ustroju rolnego 300-hektarowy limit powierzchni dla gospodarstwa rodzinnego wydaje się zbyt wysoki. Z tych względów w projekcie nowelizacji ustawy zmniejszony on został do 100 ha użytków rolnych, na czym zyskają przede wszystkim gospodarstwa rodzinne i to w takich województwach, jak podkarpackie. Występuje bowiem konieczność powiększania w pierwszym rzędzie gospodarstw kilku- i kilkunastohektarowych, mających na celu zapewnienie większej możliwości utrzymania się z pracy w rolnictwie właścicielom i ich rodzinom. Dlatego w nowelizacji są jeszcze inne zapisy, które wspierają gospodarstwa rodzinne m.in.: uszczegółowienie definicji rolnika indywidualnego oraz doprecyzowanie pojęcia „osobistego prowadzenia gospodarstwa rolnego”. Pamiętajmy jednak, że ostateczny kształt ustawy będzie zależał od decyzji przyszłego Sejmu.

- Te działania są nieco sprzeczne z polityką rolną Unii Europejskiej, która preferuje koncentrację ziemi i kapitału. Czy zatem powinniśmy ustalać takie maksymalne pułapy?

- Polska będąc członkiem Unii Europejskiej zobowiązana jest do prowadzenia wspólnej polityki rolnej. Nie oznacza to jednak, że musi być ona oderwana od realiów polskiego rolnictwa. W Polsce, jak już wspominałem, przeważają małe gospodarstwa i polityka rolna musi uwzględniać ich interesy, czyli również rolników np. z regionu podkarpackiego, bo tutaj widać to w sposób szczególnie wyraźny.

- Rola „strażnika” ziemi rolnej to nie jedyne zadanie ANR. Nadzoruje ona także spółki należące do Skarbu Państwa.

- Agencja sprawuje nadzór nad działalnością 59 spółek hodowli roślin i zwierząt o strategicznym znaczeniu dla gospodarki narodowej. Ze względu na rolę, jaką odgrywają w polskiej hodowli, spółki te uznawane są za strategiczne. Prowadzona jest w nich bowiem hodowla twórcza i zachowawcza oraz gromadzonej najcenniejszy materiał genetyczny roślin i zwierząt decydujący o postępie biologicznym. Są zatem miejscem powstawania nowych odmian roślin i zaopatrywania się rolników w dobrej klasy materiał hodowlany. To właśnie spółki Agencji odgrywają kluczową rolę w kreowaniu i rozpowszechnianiu postępu w polskim rolnictwie, który z kolei jest najważniejszym czynnikiem wpływającym na rozwój efektywności rolniczej.

- Przygotowując się do spotkania z Panem wyczytałam, że Pana rodzinnym miastem jest Jarosław.

- To prawda. W mieście tym mieszkałem do czasu ukończenia studiów. W rodzinne strony wracam nieustannie, bo mam tu rodzinę i wielu przyjaciół. Poza tym tak się jakoś składa, że realizacja moich obowiązków zawodowych zawsze wymagała częstej obecności w tym regionie. Dlatego nieobecność mi problemy, z jakimi borykają się ludzie żyjący na Podkarpaciu.

- Ciekawym wątkiem w Pana życiorysie jest lotnictwo. Czy to jest Pana życiowa pasja?

- Rzeczywiście, lotnictwo to moja najpierwsza miłość, a potem młodzieńcza pasja. Ukończyłem Liceum Lotnicze i studiowałem w Wyższej Oficerskiej Szkole Lotniczej w Dęblinie. Mam licencję turystyczną pilota samolotowego i jak tylko czas mi pozwala to realizuję swoją pasję.

- Co Pana skłoniło do pracy w rolnictwie?

- Ukończyłem studia w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, na Wydziale Ekonomiki Produkcji, kierunku - gospodarka żywnościowa. Potem już, zgodnie z wykształceniem, podejmowałem pracę w branży rolnej i tak zostało do dzisiaj. Praca, którą obecnie wykonuję - wyprzedzając pani ewentualne pytanie - daje mi wielką satysfakcję.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Krystyna Golanowska

PRZEMYŚL - JAROSŁAW

Płynęli Sanem

zbiory własne



Uczestnicy maratonu byli bardzo zmęczeni, ale bardzo zadowoleni.

Kolejny, szesnasty maraton kajakowy rzeką San z Przemyśla do Jarosławia odbył się w strugach deszczu, ale ani zła pogoda, ani 50-kilometrowy odcinek rzeki nie zraził uczestników spływu.

Ozwycięstwo w czterech kategoriach walczyło 16 osad. Każda z nich wypłynęła pięć minut po dziesiątej z przystani kajakowej KKS „Czuwaj” w Przemyślu. Ich celem była przystań PKS „Kolping” w Jarosławiu. Pierwsza osada pojawiła się na mecie po niespełna trzech i pół godzinie. Kolejne przybywały w odstępach piętnastominutowych. Każdy zastęp mógł ogrzać się przy ognisku, konsumując posiłki przygotowane przez organizatorów maratonu, czyli jarosławski urząd miasta i Miejski Ośrodek

Sportu i Rekreacji, którzy również przygotowali statuetki i nagrody dla zwycięzców. A tymi zostali w kategorii jedynek kolejno: Bogusław Rejent (pierwsze miejsce), Andrzej Kiczek (drugie) i Ryszard Dawidowicz (trzecie). W kategorii osada męska zwyciężyli: Jerzy Bajorski, Krystian Sobala. Tuż za nimi byli: Tadeusz Lewicki i Czesław Chmielowicz, którzy zdobyli drugą pozycję, zaś jako trzeci przyplynie: Adam i Leszek Wołoszynowie. W kategorii osada żeńska pierwsze miejsce wywalczyły: Joanna Piller i Agnieszka Lewak, a drugie Renata Walat i Julia Wójcik. W ostatniej kategorii osad mieszanych kolejno przyplynie: Gabriela Jareńko i Jerzy Joniek, Iga Kroczyk i Paweł Zagrobelny oraz Agata i Janusz Kowalowie.



„Co by tu jeszcze spieprzyć Panowie, co by tu jeszcze spieprzyć...”

Wróciłem z dwutygodniowego urlopu, spędzonego poza Przemyślem i to co zastałem, przeszło moje oczekiwania. Mam na myśli nową organizację ruchu na Kazanowie. Ul. Boruty-Spiechowicza zmieniono na jednokierunkową, podobnie jak fragment ul. Prądzińskiego na odcinku obok przedszkola i wjazdu do szkoły.

Podjęmując jakiegokolwiek działania należy się zastanowić, jakie ono ma przynieść rezultaty. Dobrze jest przeprowadzić bilans: komu i jakie to przyniesie zyski a komu i jakie straty. Nasuwa się pytanie, kto wpadł na taki dziwny pomysł i co nim kierowało? Zmiany organizacji ruchu zwykle przeprowadza się w celu poprawy bezpieczeństwa ruchu. Zadaję więc pytanie: czy poprzednia organizacja była niebezpieczna? Liczę na odpowiedź popartą danymi ze statystyk policyjnych, a nie typu: – Goździkowa mówiła, że była stłuczka lub: pan z tamtego bloku jak wracał z baru to go o mało co samochód potrafił.

Jeśli w zamierzeniu wnioskodawców było:

1. Uniemożliwienie wygodnego dojazdu do szkoły lub przedszkola mieszkańcom ulic Prądzińskiego i przyległych, to UDAŁO SIĘ!

2. Wydłużenie dojazdu do szkoły lub przedszkola mieszkańcom osiedla Monte Cassino, to UDAŁO SIĘ!

3. Wydłużenie trasy (i kosztów) dla autobusu dowożącego dzieci do szkoły, to UDAŁO SIĘ!

4. Wydłużenie trasy (i kosztów) dla wszystkich tych co wracają na Kazanów i muszą objechać dookoła całe osiedle, to UDAŁO SIĘ!

5. Zwiększenie korków w mieście – gdyż z tzw. obwodnicy trzeba skręcić w zakorkowaną ul. 3 Maja, aby poprzez ulice Lelewela i Pułaskiego bądź Paderewskiego dojechać tam, gdzie NORMALNIE dojeżdżało się ulicą Boruty Spiechowicza, to UDAŁO SIĘ!

I jeszcze jedno. WSZYSCY którzy odwożą dzieci do szkoły lub przedszkola, będą musieli zjeżdżać do ul. Paderewskiego bardzo stromą ulicą Kordiana. Jak się tam jeździ zimą – wiedzą tylko ci którzy jechali. Za każdym razem jest loteria – uda się zatrzymać, czy nie? Bo jeśli nie, to wpadam wprost pod nadjeżdżające samochody.

Z usłyszonej plotki dowiedziałem się, iż podczas debaty nad „nową organizacją ruchu” jeden z członków rady osiedla zaproponował, aby w celu zwiększenia bezpieczeństwa dzieci wybudować tunel do szkoły. Gratuluję pomysłu i radzę zająć się pisaniem bajek lub powieści science fiction.

Tytuł jest fragmentem piosenki Wojciecha Młynarskiego, która idealnie pasuje do przedmiotowej sytuacji. Było DOBRZE lecz ktoś pomyślał: „Co by tu jeszcze spieprzyć Panowie, co by tu jeszcze spieprzyć...”.

Jacek MIKOŁAJEWSKI
mieszkaniec ul. Kazanowskiej

DYNÓW: Dzieje się w inwestycjach

Nowe schody, nowy Jagiełło...

W Dynowie porządki i inwestycje: skończył się właśnie remont schodów na skarpie koło dworca PKS, a pomnik Jagiełły, usytuowany w centrum miasteczka, wygląda tak świeżo, jakby ustawiono go wczoraj, bo na koszt miasta przeszedł właśnie gruntowną renowację.

Lukasz MENDYCHOWSKI (2)



– Tak ma wyglądać ośrodek turystyczny „Błękitny San” w Dynowie. Powstanie na tzw. buraczanym placu (dawniej był tam skup buraków). W miejscu tym jest też bocznica kolejki wąskotorowej. Istnieją plany, żeby torowisko pozostawić, a w przyszłości – uczynić zeń dodatkową atrakcję, puszczać tu kolejkę – mówi prezes Związku Gmin Turystycznych Pogórza Dynowskiego burmistrz Dynowa Zygmunt Frańczak.

Jagiełło jak nowy...

dzi z unijnej dotacji, miasto jest mocno związane terminami, gdyż w przeciwnym wypadku dopłata może zostać odebrana. Stąd – inwestycja musi zostać zakończona do maja 2008 r. W ośrodku poza przystanią przewidziane jest pole namiotowe, budynek z informacją turystyczną i gastronomią, do tego zaplecze sanitarne, parking itp. Pewnym kłopotem może się okazać fakt, iż projekt w ogóle nie przewiduje miejsc noclegowych, jest w nim za to... miejsce na wiatę handlową, czyli coś w rodzaju targowiska. Władze miasta kombinują teraz, jak nie stracić unijnych pieniędzy (każda zmiana projektu może nieść za sobą takie skutki), a miejsca do spania jednak w ośrodku zlokalizować. Efekty główkowania turyści zobaczą pewnie na wiosnę.

(o)

Ośrodek jak marzenie, ale gdzie spać?

Pewne natomiast jest, że jeszcze tej jesieni ruszy, a przed latem zakończy się wielka budowa ośrodka sportowego – jednego z elementów projektu „Błękitny San”, w ramach którego nad rzeką powstają przystanie dla kajakarzy, stosowne oznakowanie, a gdzieś tam właśnie całe obiekty turystyczne. Dynowski ośrodek jest już po przetargu na wykonawstwo. Całość kosztować będzie około 2 mln zł. Ponieważ spora część tych pieniędzy pocho-

ROZMOWA

Dobre spanie to wielki kłopot...

Rozmowa z Zygmuntem Frańczakiem, prezesem Związku Gmin Turystycznych Pogórza Dynowskiego.

Związek istnieje już kilka lat. Macie jakieś konkretne efekty działania? Czy istnienie takiego tworu przekłada się na przykład na liczbę odwiedzających wasze gminy turystów?

– Trudno powiedzieć, nikt takich badań chyba nie robił...

Ale pan, dynowianin, chyba widzi, czy turystów jest więcej czy mniej?

– Moim zdaniem co roku trochę więcej, choć bez rewelacji.

Która z zrzeszonych w związku gmin najlepiej sobie radzi?

– Chyba gmina Dydnia, może dlatego, że mają najwięcej atrakcji – drewniane kościółki, zabytkowe dwory. No i wójt, pan Adamski, to prawdziwy pasjonat swojej gminy, co też nie jest bez znaczenia. Książki pisze, teraz to chyba nawet doktorat robi z historii.

A czego brakuje w Dynowie, żeby mógł Dydnia dorównać?

– Zabytki też mamy, ale wielki kłopot to dobre spanie.

Fakt. Macie kilka gospodarstw agroturystycznych, ale większość to murowańce typu „dom-kostka” albo domy obite sidingiem... Chyba nie po to jeździe się na wies?

– Prawda, agroturystyka u nas dopiero raczkuje. Ale wciąż robi-

my szkolenia, konferencje, potem te materiały publikujemy. Moim zdaniem idzie do przodu.

Brakuje wam też profesjonalnych materiałów promocyjnych. Wasze zabytki odkrywają się przypadkiem, bo akurat się koło nich przejeżdża...

– Zgoda, ale nie od razu Kraków zbudowano. Widzę sam, jak wielką popularnością cieszy się drewniana karczma pod Dynowem. Namawiam właścicieli na budowę motelu w tym stylu. Może się uda. Poza tym dużo się ostatnio zaczęło dziać w Dubiecku, a w każdej z gmin zrzeszonych w związku wyraźnie ruszyły remonty dróg. Dla ruchu turystycznego to też jest istotne.

(not. oh)

1 2 5
MULTIKA KREDYT
GOTÓWKOWY

Procedura uproszczona (bez zaśw. o dochodach), przelew na konto lub przekaz ! Gotówkowy kredyt konsolidacyjny na spłatę innych kredytów.

Przemyśl, ul. Mnisza 3, tel: 6760660, 6760661 Oferujemy kredyt hipoteczny, samochodowy oraz leasing - procedura uproszczona !



**JAROSŁAW,
LUBACZÓW:**

Będą nowe
miejsca pracy
**Powstanie
podstrefa!**

W pięciu miejscowościach na Podkarpaciu powstaną podstrefy Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Mielcu. Dzięki temu prace dostanie ponad kilka tysięcy osób. Dwie z nich powstaną w Jarosławiu i Lubaczowie.

Sjódmeo września rząd przyjął rozporządzenie w tej sprawie. Na jego podstawie w pięciu miejscowościach na Podkarpaciu: Jasionce, Zagórz, Ropczycach, Jarosławiu i Lubaczowie powstaną podstrefy Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Euro-Park” w Mielcu. Wiadomo już, że zainwestuje na tych terenach 23 inwestorów. Po włączeniu nowych terenów, powierzchnia mieleckiej strefy zwiększy się do 926 hektarów. W Jarosławiu podstrefa powstanie na prawie 2 hektarach, zaś w Lubaczowie na 3,7 hektara. Planowane inwestycje wyniosą ok. 971 mln zł i w ich efekcie powstaną 4,5 tys. nowych miejsc pracy.

**Na prace może
liczyć 260 osób**

W jarosławskiej podstrefie zainwestuje spółka Lear Corporation Poland, która zamierza w budynku produkcyjnym po upadłych zakładach Jarlan SA uruchomić produkcję elementów wyposażenia wnętrza samochodów, m.in. poszyć siedzenia samochodowych (o tym przedsięwzięciu informowaliśmy w poprzednim numerze). Na pracę liczyć może 260 osób. Natomiast w podstrefie lubaczowskiej zainwestuje spółka Con Teyor Poland. Belgijski inwestor na terenie o powierzchni ok. 3,7 ha ma wybudować zakład nowoczesnych systemów opakowań dla przemysłu motoryzacyjnego, elektronicznego i AGD. Przewidywane nakłady inwestycyjne wyniosą 9,3 mln zł, a na zatrudnienie może liczyć ok. 200 osób.

MG

PRZEWORSK: Po czternastu latach do lokalu socjalnego

Eksmisja

Komornik i właścicielka domu twierdzą że eksmisja to konieczność, Stanisława Wikiera uważa, że to nieludzkie traktowanie jej rodziny: – Ja się stąd nie usunę, nie zostawię gospodarstwa – mówiła.

Krzysztof Wikiera w domu dziadka mieszkał od urodzenia. Gdy się ożenił, zamieszkała tu jego żona Stanisława. Kolejno, przez dwadzieścia kilka lat rodziły się ich dzieci: dwadzieścia jeden lat temu Małgorzata, dwadzieścia Paweł, siedemnaście Piotr, szesnaście Michał i dwanaście lat temu Irena. Dziadek przed śmiercią przekazał dom wraz z polem w testamencie swojej córce, ciotce Krzysztofa, u niej też zamieszkał przed śmiercią. Czternaście lat temu Sąd Rejonowy w Przeworsku wydał nakaz eksmisji Wikierów z domu ciotki. – Przez ten czas płaciliśmy czynsz, oddaliśmy pole właścicielce. Myśleliśmy, że o dom nie będzie się upominać – mówi Stanisława Wikiera. Jednak we wtorek, 11 września, przed dom zajechał radiowóz policyjny, przyjechała kurator sądu rodzinnego i komornik. – Wiedzieliśmy wcześniej o tym, że dziś będzie eksmisja, ale nie mieliśmy się gdzie wyprowadzić. Teraz każą nam się przenieść do lokalu przy

rynku. Tam jest jeden pokój z aneksem kuchennym i wspólna łazienka z drugą lokatorką. Nie ma żadnej komórki, nic. Co ja mam zrobić z kurami, kaczkami? Gdzie mam dać ziemniaki i pszenicę? Gdzie wszystkie weki, co trzymam w piwnicy? Tam nawet nie ma gdzie zamrażarki postawić. Jak my tam mamy w siedem osób mieszkać? – pyta.

Jednak właścicielka i komornik są nieubłagani. – Oni mieli czternaście lat na znalezienie mieszkania, nic nie zrobili. Okłamywali mnie, że już mają coś upatrzone, że składają pieniądze. I co? Dalej nic. Ja nie mogę czekać w nieskończoność. I tak przez tyle lat mieszkali, i czekałam – mówi właścicielka domu Maria Wojtas.

Komornik sądowy Jolanta Prokop tłumaczy, że państwo Wikierowie nie wykazali dobrej woli. – Pierwsza egzekucja co do eksmisji miała się odbyć dwanaście lat temu, ale była bezskuteczna ze względu na brak lokalu zastępczego wówczas, w tej chwili wystarczy lokal socjalny, taki jaki nam burmistrz zapewnił, dlatego dziś jest finał tej egzekucji – wyjaśnia. – Cztery lata temu prowadziłam egzekucję odnośnie nieruchomości, poła obok domu, poza tym przez kilka lat prowadziłam egzekucję odnośnie czynszu, bo państwo nie chcieli płacić. Wiedzieli doskona-



Ewa KŁAK-ZARZECKA (2)

Stanisława Wikiera twierdziła przed komornikiem i policją, że nie opuści swojego gospodarstwa.

le, że to nie jest ich, że muszą się wyprowadzić – dodaje.

Pięć metrów na osobę

Wikierowie przypomocysyna właścicielki przewieźli swoje rzeczy do lokalu przy przeworskim rynku, ale nie wszystkie. Dwoje pełnoletnich dzieci: Małgorzata i Paweł pozostali na miejscu wraz z całym gospodarstwem. – Nie wiem, co będzie dalej? Mamy czas tylko do środy na zabranie całego naszego dobytku. Nie mamy tego gdzie dać. W lokalu przy rynku nie ma szans, nie możemy tam się pomieścić. Nie wiem, jak to się stało, że burmistrz przydzielił nam taki mały lokal, na tyle osób? Oni chyba nie uwzględnili dwoje najstarszych dzieci, co ja mam z nimi zrobić? – pyta Stanisława Wikiera.

Ale Jolanta Mazurkiewicz, inspektor w referacie spraw

obywatelskich twierdzi, że lokal spełnia wszystkie wymogi lokalu socjalnego. – Na jedną osobę przypada pięć metrów kwadratowych lokalu socjalnego. Ten, który otrzymali państwo Wikierowie, ma 44,83 metra kwadratowego, w tym 37,35 użytkowego. A więc mieszkanie zostało zapewnione wszystkim siedmiu członkom rodziny – tłumaczy.

Burmistrz Janusz Magoń dodaje, że przydział tego lokalu nie oznacza, że rodzina musi w nim pozostać na zawsze. Zapewnia, że jeżeli zwolni się jakiś większy lokal, na pewno otrzymają zamianę. – Nie chcieliśmy zrobić niczego, co państwo Wikierowie odebrałyby jako naszą złą wolę. Musieliśmy po tylu latach podjąć współpracę z komornikiem i wskazać lokal socjalny. Do komornika należała ocena, czy ten lokal spełnia standardy dla tej rodziny, czy nie – wyjaśnia.

Ekz



Żadne prośby rodziny Wikierów nie pomogły. Wyrok sądu był jednoznaczny.

Europa doceniła Tyskie

teraz Tyskie docenia Zamek w Łańcucie

Podkarpacie ma wiele skarbów, którym warto przywrócić blask!
Możesz nam w tym pomóc! Każde TYSKIE kupione na terenie Podkarpacia we wrześniu 2007 to 3 grosze, które przeznaczamy na renowację zabytkowego pojazdu konnego „koczobryk” ze zbiorów Zamku w Łańcucie!



TYSKIE

Odnawiamy Skarby Podkarpacia

USTRZYKI GÓRNE, WOŁOSATE: 36-letnia Czeczenka ucieczkę do lepszego świata okupiła śmiercią trójki dzieci

Jak wyrok śmierci

Cd. ze str. 1

W ubiegły piątek szpital w Ustrzykach Dolnych był oblegany przez dziennikarzy i ekipy telewizyjne. Tuż na trzecim piętrze, na oddziale dziecięcym leżała 36-letnia Czeczenka, którą wraz z 2-letnim synkiem pogranicznicy znaleźli wysoko w górach. Tam też funkcjonariusze znaleźli kolejną trójkę jej dzieci. Wszystkie nie żyły.

W czwartek o 17.57 patrol Straży Granicznej z placówki w Ustrzykach Górnych w pobliżu pasa granicznego zobaczył kobietę z małym dzieckiem na ręku. Było to na wysokości Wołosatego, na Wołkowym Berdzie, 1163 metry nad poziomem morza. Zatrzymana była w stanie skrajnego wycieńczenia. Przyznała, że przeszła granicę i że jest obywatelką Rosji narodowości czeczeńskiej. Pokazała swoje dokumenty, z których wynikało, że nazywa się Kamisa D. oraz akty urodzenia czwórki dzieci. Wskazała na las porastający zbocze i powiedziała, że tam zostawiła trójkę swoich dzieci, które nie przeżyły wędrowki przez góry. Stan jej i dwuletniego Mahometa był taki, że najpilniejsze było odtransportowanie ich do szpitala.

Zaalarmowano oficera dyżurnego i zanim pogranicznicy dowiedzieli ją i dzieciaka do placówki w Ustrzykach Górnych, z Dolnych wyjechała już karetka. Teraz należało sprawdzić informację o martwych dzieciach. Tu też czas miał ogromne znaczenie.

Tragedia

Z placówki w góry wyruszyła duża grupa funkcjonariuszy z psami tropiącymi. Do miejsca, które w przybliżeniu wskazała kobieta, nie można było dojechać. Ostatnie kilka kilometrów porośniętego lasem zbocza trzeba było pokonać pieszo. Niecałe dwie godziny później tuż przy pasie granicznym funkcjonariusze znaleźli przytulone do siebie ciała trzech dziewczynek (6-, 10- i 13-letniej), które matka poprzykrywała liśćmi paproci. Wszystkie miały na sobie lekkie ubrania, a jedna z nich była bosa. Obok nich leżały porzucone bagaże. – Trudno opisać, co



Kamisa D. w szpitalu w Ustrzykach Dolnych.

wtedy przeżyliśmy – pogranicznicy, choć służba w górach ich zahartowała, nie chcą o tym mówić.

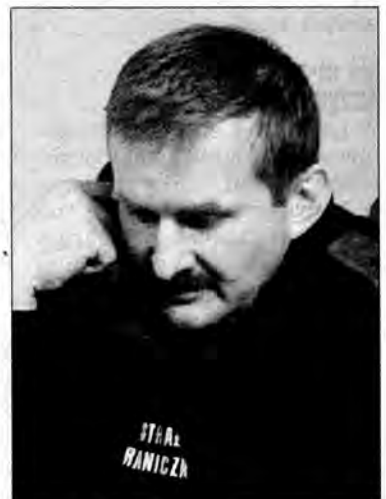
Pomoc i śledztwo

Od tego momentu, zgodnie z procedurą sprawę przejęła Prokuratura Rejonowa w Lesku. Na podstawie wstępnych oględzin wykluczono działanie osób trzecich. Dokładna przyczyna śmierci będzie znana dopiero po sekcji, ale już teraz, z dużą dozą prawdopodobieństwa można przyjąć, że dzieci zmarły w wyniku wycieńczenia i wyziębnienia. Nie wiadomo, jak długo błąkali się po górach, a przecież od paru dni w tamtym rejonie padało, a nocą temperatura wahała się od 2 stopni do zera. Śledztwo prowadzone pod nadzorem prokuratury ma wyjaśnić, jak doszło do tej tragedii. W piątek stan matki, choć nie zagrażał życiu, uniemożliwił jej przesłuchanie. Opiekujący się nią lekarz mówił, że pacjentka stop-

niowo wraca do zdrowia, powoli dociera do niej to, co się wydarzyło. Otoczona została też opieką psychologiczną. W niedzielę kobietę odwiedziła prezydentowa Maria Kaczyńska i zapewniła Czeczenkę, że jeżeli tylko będzie chciała, to może liczyć na uzyskanie statusu uchodźcy. Podczas rozmowy z prezydentową kobieta powiedziała, że chce, by jej córki zgodnie z tradycją i religią zostały pochowane w Czeczeni (jej rodzina wyznaje islam).

Prawo dżungli

Dla nikogo nie jest tajemnicą, że istnieje zorganizowany proceder, polegający na przerzuceniu na teren Unii Europejskiej ludzi pochodzących najczęściej z państw azjatyckich. Odbyna się to dwuetapowo. Najpierw uchodźcy dostarczani są do którejś z przygranicznych miejscowości na Ukrainie. Tam nieraz kilka tygodni w strasznych warunkach oczekują na odpowiedni moment, kiedy przewodnik przeprowadzi ich przez zieloną granicę. Następnie przejmują ich Polacy, których zadaniem jest przewiezienie imigrantów w głąb kraju. Każdy, kto choć trochę zna Bieszczady, może sobie wyobrazić, czym dla nieodpowiednio ubranych i osłabionych długim oczekiwaniem ludzi jest nocna wędrowka przez najwyższe partie gór. Tym bardziej że odbywa się ona w wielkim stresie, bo Straż Graniczna jest coraz skuteczniejsza. Tu panuje prawo dżungli – maszeruj albo giniesz. Jeżeli przewodnik widzi, że grupa opada z sił, to woli ją porzucić, niż narazić się na wpadkę. Zdarza się, że opadającym z sił przewodnik daje amfetaminę, żeby pobudzić ich do morderczego wysiłku. Jemu i tak jest wszystko jedno, bo już zainkasował swoją wcześniejszą nieładolę. Nieoficjalnie wiadomo, że nieraz jest to kilka tysięcy dolarów. Po ukraińskiej stronie, trzy kilometry od granicy, jest wioska Werchowyna Bystra, do której dojeżdża pociąg. Być może stamtąd Kamisa z czwórką dzieci wyruszyła w kierunku lepszego świata. Bardzo wątpliwe, by szła sama. Być może śledztwo wyjaśni, kto odpowiada za śmierć jej trzech córek.



Pptk Tomasz Darzenkiewicz, komendant placówki SG w Ustrzykach Górnych.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że do ukraińskich pograniczników zgłosił się mąż Kamisy, który dziwnym trafem przebywał niedaleko granicy i o tragedii dowiedział się z mediów. Po złożeniu wyjaśnień pojechał do Lwowa, skąd miał przyjechać do Polski. Do poniedziałku jednak nie zgłosił się na żadnym z przejść granicznych.

Z ostatniej chwili

W poniedziałek w szpitalu w Ustrzykach Dolnych dwie policjantki w obecności biegłego tłumacza przesłuchały Kamisę D. Przez cały czas kobieta była objęta opieką medyczną. W swoich zeznaniach przedstawiła historię tragicznych wydarzeń, które przeżyła w ostatnich dniach. Cała faktografia została zawarta w protokołach. Podane przez nią informacje stanowią tajemnicę postępowania. Prokuratura poinformowała jedynie, że z zeznań wynika, iż nieprawdą jest, by ta kobieta wraz z dziećmi wędrowała w większej grupie. Czeczenka miała zeznać również, że jej zamiarem było dotarcie na Słowację, a potem do Austrii. Niestety w czasie podróży, podczas trudnych warunków panujących w Bieszczadach, straciła orientację w terenie.

Jacek SZWIC



Czerwonym kółkiem zaznaczone jest miejsce w którym rozegrała się tragedia. Zielony kolor oznacza granicę państwa.



Ciała dzieci leżały tuż przy granicy przykryte liśćmi paproci.

PEŁKINIE - SOŚNICA: Czy rodzina Czartoryskich chce odzyskać swoją własność?

Pałac opustoszał

Mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej śniadanie zjedli w Pełkiniach, obiad już w Sośnicy. Od czwartku jest to ich nowy dom. Wprawdzie nie jest to pałac, jak poprzednio, lecz była szkoła rolnicza, jednak warunki są tu nieporównywalne.

Czy przeprowadzka z dotychczasowej siedziby, zabytkowego pałacu rodziny Czartoryskich, oznacza, że o zabytkowy budynek upomną się spadkobiercy? Do tej pory właściciel pięknego pałacu i parku Paweł Czartoryski zapewniał, że dopóki budynek będzie przeznaczony na cele społeczne, dopóty rodzina nie będzie żądać jego zwrotu. Ale miesiąc temu starostę jarosławskiego Tadeusza Chrzana odwiedzili członkowie rodziny dawnych właścicieli pałacu. – Panowie poinformowali mnie, że chcieliby odzyskać pałac. Złożyli u mnie pismo, w którym proponowali mi, że jeżeli pałac będzie sprzedawany, oni chętnie przejąłby go lub kupili za symboliczną złotówkę. Zarząd powiatu nie podjął jednak jeszcze żadnej decyzji jeszcze, co stanie się z pałacem, jednak o sprzedaży nie ma mowy. Tak samo jak nie ma mowy o przekazaniu



Chociaż mieszkańcy urządzają się już w nowym domu w Sośnicy, w Pełkiniach trwa jeszcze pakowanie, w którym uczestniczy sam dyrektor Kazimierz Chudy.

rodziny Czartoryskich. Sprawdziłem w dokumentach, pałac jest już własnością powiatu – wyjaśnia. Starosta dodaje, że takie pogłoski mogły się pojawić w związku z przeprowadzką DPS w Pełkiniach-Wygrakach do Sośnicy, jednak nie mają one nic wspólnego ze sprzedażą budynku.

Nie ma mowy o sprzedaży

Sprawę przeprowadzki wyjaśnia dyrektor DPS w Pełkiniach Kazimierz Chudy. Tłumaczy, że była ona nieunikniona, chociaż pierwsze plany były zupełnie inne. W zlikwidowanej szkole rolniczej w Sośnicy miała powstać tylko filia DPS w Pełkiniach. – Niestety,

pałac, w którym dotychczas mieściła się nasza placówka, a nie spełniał żadnych wymaganych ustawą o pomocy społecznej standardów i był pod tym względem najgorszym na Podkarpaciu. Mielśmy za mało miejsca, pokoje były kilkunastoosobowe, a ustawa mówi o jedno-, dwu-, trzy- i czterooso-

bowych. Tych ostatnich mieliśmy dotychczas tylko dwa. Brakowało łazienek i toalet nie tylko przy pokojach, ale w całym budynku. Poza tym korytarze były za wąskie, nie mówiąc, że wszędzie mieszkańcy napotykali na bariery architektoniczne – tłumaczy dyrektor.

Zarząd powiatu jarosławskiego zdecydował, że cały DPS w Pełkiniach przeniesie się do Sośnicy. W czwartek, 13 września, mieszkańcy zostali przewiezieni do nowego domu. – Odbędzie się to w sposób komfortowy, w przetransportowaniu mieszkańców pomogły nam zaprzyjaźnione DPS-y, które użyczyły swoich samochodów. Mieszkańcy zostali ulokowani w nowych dwu-, trzy- i czteroosobowych pokojach, przy których znajduje się łazienka z toaletą. Poza tym budynek ma przestronne korytarze i sale pomocnicze: do terapii, rehabilitacji i dziennego pobytu – opowiada dyrektor K. Chudy.

A co będzie z pałacem? Starosta T. Chrzan zapewnia, że na pewno zostanie zagospodarowany. Na remont pałacu i przystosowanie go do standardów wymaganych ustawą potrzeba 5 mln zł.

Ekz

bez kytu



Szklarze

1	AA-lass	111 22 10	B
1	owieck- 22	111 61 22	
1	Szy	111 11 15	C
1	Kabisz	111 88 81	
1	Anty Pro	111 00 23	D
1	antywłam.	111 44 11	
1	Laurowa	111 11 33	E
1	Art Szko	111 00 10	
1	Presta	111 44 10	
1	Auto Szko	111 11 10	
1	Plaza paw. o	111 11 10	
1	A-Z	111 11 10	
1	B	111 11 10	
1	La Eust	111 11 10	
1	obna	111 11 10	
1	las	111 11 10	
1	ok	111 11 10	
1	rstwo	111 11 10	
1	ars wo	111 11 10	

www.pkt.pl 0 801 88 66 66



Zamiast tracić czas na żmudne poszukiwania, sięgnij do **pkt.pl**. Nasza książka teleadresowa oraz serwis internetowy to niezawodna baza najbardziej aktualnych, wygodnie pogrupowanych kontaktów do firm i instytucji. Zawsze służy Ci nieodzowną pomocą – zarówno w sprawach biznesowych, jak i prywatnych. Z nami znajdziesz dokładnie to, czego szukasz. Szybko i na temat.

pkt.pl wszystko i w porządku

19 WRZEŚNIA 2007

SIENIAWA: Wystąpienie pokontrolne Regionalnej Izby Obrachunkowej odkryło „ciemne” strony władania gminą i miastem przez burmistrza Wacława Mikulskiego i jego podwładnych

Raport RIO ujawnił błędy władz miasta

26 czerwca br. przedstawiciele Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie przeprowadzili kompleksową kontrolę gospodarki finansowej Miasta i Gminy Sieniawa. Wyniki kontroli, to dowód ogromnego bałaganu, jaki pannał w sieniawskim urzędzie.

Przeprowadzona kontrola wykazała szereg nieprawidłowości w zakresie kontroli wewnętrznej, rachunkowości, realizacji dochodów i wydatków, w tym zwłaszcza inwestycyjnych oraz gospodarowania majątkiem gminy. RIO jako przyczyny ich powstania podaje nieprzebranie obowiązków służbowych przez pracowników urzędu i podległych ówczesnemu burmistrzowi jednostek organizacyjnych. W większości przypadków odpowiedzialność za nieprawidłowości ponosi były burmistrz Wacław Mikulski i skarbnik miasta i gminy Sieniawa Wiesława Kruk. Dokument liczy kilkanaście stron.

Kontrola wewnętrzna

Brak wewnętrznych, pisemnych procedur kontroli finansowej stosowanych w procesach gromadzenia i rozdyponowania środków publicznych w jednostce oraz gospodarowaniu mieniem – to główny zarzut jaki RIO stawia w zakresie kontroli finansowej. Dotyczy on przede wszystkim zasad przeprowadzania wstępnej oceny celowości zaciągania zobowiązań finansowych i dokonywania wydatków, zarówno przez urząd, jak i podległe burmistrzowi jednostki organizacyjne gminy.

Dochody gminy

Nieprawidłowości dotyczyły różnych kwestii, z których najważniejszymi są: opodatkowanie w latach 1997 – 2007 podatkiem rolnym gruntów osób fizycznych położonych na terenie... gminy Jarosław; bezpodstawne dokonanie w 2006 r. przypisu podatku od nieruchomości w kwocie 1359,10 zł na koncie podatkowym osoby prawnej oraz wyegzekwowanie zapłaty tego podatku; nienaliczanie i nieegzekwowanie odsetek za zwłokę od nieterminowej zapłaty należnych gminie podatków oraz naliczanie odsetek od nietermi-

nowej zapłaty podatku od środków transportowych w nieprawidłowej wysokości; brak zorganizowanego systemu kontroli podatkowej oraz brak kontroli podatkowych bezpośrednio u podatników.

Wydatki

W tej kwestii w oczy rzucają się trzy zarzuty. Przede wszystkim fakt nieprawidłowego ustalania i wypłaty w latach 2003 – 2006 diet przysługujących radnym gminy. Tuszowane było nieterminowe przekazywanie w latach 2005 – 2006 corocznych odpisów na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych oraz nieegzekwowanie od gminy Wiązownica obowiązku pokrycia kosztów dotacji z tytułu uczęszczania uczniów z terenu tej gminy do niepublicznego przedszkola w Sieniawie.

Zamówienia publiczne i działalność inwestycyjna

Ta część protokołu stawia zarzuty także zastępcy burmistrza Sieniawy Jarosławowi Rzewuskiemu. Chodzi przede wszystkim o nieprawidłowości związane z modernizacją budynku sieniawskiego ratusza. Ówczesne władze złamały przede wszystkim zakaz wprowadzania zmian w umowie, dotyczącej remontu i modernizacji ratusza, polegających na zwiększeniu (w drodze aneksu) umowy o roboty nieprzewidziane w kosztorysie ofertowym oraz wynagrodzenia wykonawcy o kwotę 4 tys. 560,98 zł brutto. Nie zachowały także zasady równego traktowania oferentów przy udzielaniu zamówienia publicznego na modernizację budynku. Wg RIO, władze gminy dokonały odbioru robót budowlanych, pomimo stwierdzenia błędów w zakresie wykonawstwa, jak rów-

Zbiory własne



Nieprawidłowości były m.in. przy modernizacji ratusza w Sieniawie.

niez istotnych odstępstw od warunków pozwolenia na budowę.

Gospodarowanie majątkiem gminy

Z protokołu RIO w tym zakresie wynika, że władze miasta i gminy

w Sieniawie były... „państwem w państwie”. Przetargów na sprzedaż lub dzierżawę nieruchomości czy lokali gminnych nie podawano do publicznej wiadomości. Dopuścili do udziału w przetargu na sprzedaż nieruchomości gminnych... samych siebie. W miejscowości Dobra jednym z oferentów był... Wacław Mikulski, a w miejscowości Rudka – Jarosław Rzewuski – zastępca burmistrza miasta i gminy Sieniawa. Smaczk całej sprawie dodaje fakt, że J. Rzewuski był w komisji przetargowej.

„Mniejszego” kalibru zarzutami są np.: zawieranie umów najmu gminnych lokali użytkowych na okres powyżej 3 lat bez stosownej zgody Rady Miejskiej w Sieniawie, nienaliczanie i nieegzekwowanie odsetek za zwłokę z tytułu nieterminowych wpłat czynszu najmu lokali użytkowych gminy czy przypadki niesporządzania dowodów księgowych majątku trwałego, dokumentujących sprzedaż lub jego likwidację.

Przedstawiając te zarzuty, Regionalna Izba Obrachunkowa w Rzeszowie zaproponowała także sposoby usunięcia nieprawidłowości. Obecne władze miasta i gminy w Sieniawie na realizację tego miały 30 dni...

Nie ma podstaw

Do zaleceń RIO władze się zastosowały. Przesłały do Rzeszowa odpowiednie wyjaśnienia, dokumentujące wprowadzone zmiany. Sekretarz miasta i gminy Sieniawa Jerzy Mazur mówi, że na tym cała sprawa prawdopodobnie się skończy. – A co my mamy jeszcze zrobić? – pyta retorycznie. – Była sprawa prokuraturze w stosunku do pani Kruk i została umorzona ze względu na brak znamion przestępstwa. Prawnie nie mamy żadnych możliwości, aby wyciągnąć w stosunku do poprzednich władz jakie konsekwencje. Moglibyśmy karać poszczególnych pracowników, którzy dopuścili się w tamtym czasie nieprawidłowości, ale po co? Nie chcemy tego robić. Wiele zarzutów dotyczyło ogłoszanych przetargów. Te zostały skończone, rozstrzygnięte. Nie przeskoczmy tego.

Kilka razy próbowaliśmy się skontaktować z byłym burmistrzem miasta i gminy Sieniawa Wacławem Mikulskim, chcąc poprosić o ustosunkowanie się do tych zarzutów. Kiedy się wreszcie udało, W. Mikulski nie chciał nawet podjąć rozmowy. – Niczego nie będę komentował. Do widzenia – odpowiedział i odłożył słuchawkę.

Mariusz GODOS

pret-à-porter, DH Szpak I piętro, 3 Maja 19

Ekskluzywna moda dla wymagających kobiet. Pojedyncze egzemplarze z najnowszych kolekcji firm VILA, Vero Moda, Kookai. Wyróżnij się z tłumu!

VILA VERO MODA Kookai

pret-à-porter, DH Szpak I piętro, 3 Maja 19

Związek Kynologiczny w Polsce
Oddział w Przemysłu
składa serdeczne podziękowania
Panu Prezydentowi Miasta Przemysłu
Robertowi CHOMIE
za objęcie honorowym patronatem
XXX Jubileuszowej
Wystawy Psów Rasowych
oraz dyrektorowi
Zespołu Szkół Mechanicznych i Drzewnych
Panu Robertowi RYBAKOWI
za pomoc w organizacji wystawy.
Przewodniczący Zarządu Oddziału
Zbigniew Mańkowski

STARY LUBLINIEC:

Tragedia na zakręcie. Pięć osób nie żyje

Śmierć po dyskotecie



W rozbitym doszczętnie tico zginęło pięciu młodych mężczyzn.

Pięciu młodych mężczyzn zginęło w wypadku drogowym w Starym Lublińcu w powiecie lubaczowskim. W nocy z soboty na niedzielę, około godziny 3.40 zderzyły się dwa samochody osobowe: daewoo tico oraz nissan primera. Wszyscy tragicznie zmarli podróżowali daewoo tico. Kierowca nissana trafił do szpitala.

Do wypadku doszło na łuku drogi wojewódzkiej pomiędzy Biłgorajem a Cieszanowem. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierowca tico nie dostosował prędkości do panujących warunków i podczas

skrętu w prawo zderzył się czołowo z jadącym z naprzeciwka nisanem. Siła zderzenia była tak duża, że oba pojazdy zostały wyrzucone z drogi. Nissan dachował, a jego 19-letni kierowca został ranny. W zmiażdżonym tico wszyscy zginęli.

Byli to mieszkańcy Sućca (koło Biłgoraja w Lubelskiem). Dwaj mieli po 19 lat, dwaj po 23, a piątą ofiarą był 18-latek. Policjanci ustalili, że mężczyźni ci wracali z dyskoteki z miejscowości Obsza. Kierowca nissana był trzeźwy.

J.S

LUBACZÓW: Organizatorzy przerzutu nielegalnych imigrantów wpadli w ręce Straży Granicznej

Szczerzy przestępcy

11 września funkcjonariusze Straży Granicznej z placówki w Lubaczowie zwrócili uwagę na dwóch młodych mężczyzn, którzy parę godzin kręcili się w pobliżu granicy. Po zatrzymaniu okazało się, że obaj są obywatelami Rosji narodowości czeczeńskiej i zupełnie legalnie przebywają w ośrodku dla cudzoziemców w Dębaku, gdzie starają się o nadanie statusu uchodźcy w naszym kraju.

Na pytanie, co robią w pobliżu granicy polsko-ukraińskiej z rozbijającą szczerością przy-

znali się, że właśnie czekają na grupę nielegalnych imigrantów, która ma być przerzucona z Ukrainy do Polski. Postępowanie wyjaśniające wykazało, że byli oni organizatorami przerzutu, do którego jednak nie doszło, ponieważ oczekiwana przez nich grupa imigrantów została zatrzymana na Ukrainie. Obaj dobrowolnie poddali się karze 10 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata, zaproponowanej przez Prokuraturę Rejonową w Lubaczowie, a następnie wrócili do Dębaku.

J.S

LUBACZÓW: Starosta się broni

Pierwszy w historii Podkarpacia proces lustracyjny

Nazwisko starosty lubaczowskiego Józefa Michalika widnieje na liście tajnych współpracowników Służby Bezpieczeństwa przemysłowej grupy „Ujawnić Prawdę”. Starosta od początku zaprzecza, by współpracował z SB i zapewnia, że na nikogo nie donosił. By oczyścić się z zarzutów, wystąpił o autolustrację. Kilka dni temu przed Sądem Okręgowym w Rzeszowie rozpoczął się proces w tej bezprecedensowej sprawie.

Przypomnijmy, że we wrześniu 2006 r. Zarząd Regionu Ziemia Przemyska NSZZ „Solidarność” opublikował w Internecie listę 70 funkcjonariuszy MO i SB oraz 21 agentów komunistycznej bezpieki. Wśród nich znalazł się starosta lubaczowski Józef Michalik. Listę opracowała przemyska grupa „Ujawnić Prawdę”, która powstała przy przemysłowej „Solidarności”. Potrzebne informacje na ten temat przekazały osoby pokrzywdzone przez SB, które z Instytutu Pamięci Narodowej otrzymały materiały gromadzone na nie przez PRL-owskie służby specjalne. Nazwisko J. Michalika ujrzało światło dzienne dzięki relacji członka owej grupy, byłego członka NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych w Starym Dzikowie Edwarda Nieradki. Sprawa dotyczy lat 80., gdy obecny starosta lubaczowski pracował jako kierownik PGR w Starym Dzikowie. Jak wynika z akt SB jeden z funkcjonariuszy uznał wówczas J. Michalika za konsultanta.

Na kolejnej rozprawie będą zeznawać byli esbecy i ta część sprawy będzie utajniona. To już drugi proces lustracyjny starosty lubaczowskiego. Wyrok w poprzedniej sprawie, uznający J. Michalika za kłamcę lustracyjnego, prowadzonej przez warszawski sąd apelacyjny został uchylony. Zgodnie z nowy-



Mariusz GODOS

Nigdy nie podpisałem żadnych dokumentów

Starosta lubaczowski Józef Michalik: – Jeszcze raz powtórzę, że nigdy nie byłem żadnym tajnym współpracownikiem SB. Nigdy nie podpisałem żadnych dokumentów, które świadczyłyby o tym, czyli tak zwanej lojalki. Nie pobierałem nigdy żadnych pieniędzy za to. Czułem i czuję się pokrzywdzony. Powiem tyle: jestem pewny, że nie ma nic w tych wszystkich dokumentach, które esbecja robiła, przypisując mojej osobie różne rzeczy, działań, które mogłyby świadczyć o tym, że na kogokolwiek donosiłem czy kogokolwiek szkalowałem. W teczkach SB prawdopodobnie widnieją z powodu... spalenia się suszu podczas kierowania przeze mnie PGR-em w Starym Dzikowie. Było przesłuchanie w tej sprawie. Esbecja miała potem żal, iż nikogo nie ukarano. Drugą sprawą, jaką żywo interesowała się esbecja w tamtych czasach, były straty związane z produkcją zwierzęcą. Narzucali panu taką a nie inną produkcję, a potem przychodzono, rozliczano, dlaczego jest ona tak niska i sporządzano notatki. Trzeba było wyprodukować tyle i tyle mięsa. Nikogo nie interesowało, że nie było do tego fizycznych możliwości.

mi przepisami proces toczy się przed rzeszowskim sądem okręgowym, który jako jedyny na Pod-

karpaciu ma rozpatrywać sprawę lustracyjne.

MG

Odjazdowa loteria urodzinowa!

10 samochodów oraz 500 DVD na 10. urodziny Providenta!

Weź pożyczkę od 21 sierpnia do 1 października 2007 r. i wygraj!



PROVIDENT

Jak możemy Ci dzisiaj pomóc?



Zadzwoń już dziś!
0 801 801 000
koszt całego połączenia wynosi 0,35 zł
www.loteriaprovident.pl

Możesz również wysłać SMS o treści **pożyczka** pod numer 1124 lub zadzwonić 022 320 49 29 (koszt wysłania SMS-a lub połączenia z tel. kom. wg taryfy poszczególnych operatorów)

Loteria trwa od 21 sierpnia do 28 stycznia 2008 r. Regulamin loterii jest dostępny w oddziałach Providenta, w biurze głównym oraz na stronie www.loteriaprovident.pl

**OGŁOSZENIE O NABORZE
PREZYDENT MIASTA PRZEMYŚLA**

ogłasza nabór

na kandydata na stanowisko dyrektora Wielofunkcyjnej Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Przemysłu Dom dla Dzieci i Młodzieży „MACIEK”.

1. Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia następujące wymagania:

Wymagania niezbędne:

- 1) wykształcenie wyższe magisterskie:
 - a) na kierunku: pedagogika, pedagogika specjalna, psychologia lub
 - b) na kierunku w zakresie resocjalizacji, pracy socjalnej, pedagogiki opiekuńczo-wychowawczej albo
 - c) na innym kierunku uzupełnione studiami podyplomowymi w zakresie psychologii, pedagogiki lub resocjalizacji,
- 2) specjalizacja z zakresu organizacji pomocy społecznej albo równoznaczne z uzyskaniem specjalizacji ukończenie studiów podyplomowych, w których programie uwzględniono minimum programowe specjalizacji z zakresu organizacji pomocy społecznej,
- 3) co najmniej 3-letni staż pracy w placówce opiekuńczo-wychowawczej,
- 4) posiadanie obywatelstwa polskiego,
- 5) posiadanie pełnej zdolności do czynności prawnych i korzystanie z pełni praw publicznych,
- 6) legitymowanie się niekaralnością.

Wymagania dodatkowe:

- Kandydata powinna cechować:
- umiejętność łatwego nawiązywania kontaktów,
 - kreatywność, opanowanie, komunikatywność, rzetelność, odpowiedzialność.
- Zakres wykonywanych zadań na stanowisku objętym konkursem:
- 1) Organizacja działalności i kierowanie placówką oraz jej reprezentowanie.
 - 2) Składanie oświadczeń woli i dokonywanie czynności prawnych związanych z funkcjonowaniem placówki w ramach zarządu zwykłego.
 - 3) Występowanie w imieniu Prezydenta Miasta Przemysła przed sądem w charakterze strony, wnioskodawcy, uczestnika postępowania na podstawie odrębnych pełnomocnictw.
 - 4) Zapewnienie prawidłowego funkcjonowania placówki poprzez między innymi:
 - zapewnienie podopiecznym właściwego standardu świadczeń,
 - nadzór nad realizacją zadań należących do zakresu działania placówki,
 - wydawanie zarządzeń, regulaminów i instrukcji,
 - inicjowanie zmian organizacyjnych.
 - 5) Zapewnienie prowadzenia gospodarki finansowej placówki zgodnie z obowiązującymi przepisami, a w szczególności:
 - przestrzeganie dyscypliny finansów publicznych,
 - przedkładanie Prezydentowi Miasta planów rzeczowych i finansowych oraz sprawozdań i wniosków dotyczących ich realizacji,
 - zatwierdzanie wydatków budżetowych w ramach planów finansowych.
 - 6) Dokonywanie w imieniu pracodawcy, tj. placówki, czynności w sprawach z zakresu prawa pracy wobec pracowników placówki oraz wykonywanie wobec nich uprawnień zwierzchnika służbowego, w tym m.in.:
 - ustalanie dla pracowników placówki szczegółowych zakresów czynności,
 - dbanie o podnoszenie kwalifikacji zawodowych pracowników.
 - 7) Kształtowanie właściwego stosunku do personelu.

3. Wymagane dokumenty:

- 1) list motywacyjny,
- 2) życiorys (CV),
- 3) kwestionariusz osobowy, uwzględniający m.in. dane osobowe, miejsce zamieszkania i posiadane obywatelstwo,
- 4) koncepcja funkcjonowania Wielofunkcyjnej Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Przemysłu Dom dla Dzieci i Młodzieży „MACIEK”,
- 5) dokumenty (m.in. odpisy, kserokopie) potwierdzające posiadane wykształcenie i kwalifikacje, w tym legitymowanie się specjalizacją z zakresu organizacji pomocy społecznej oraz staż pracy,
- 6) oświadczenie o korzystaniu z pełni praw publicznych i pełnej zdolności do czynności prawnych,
- 7) oświadczenie o niekaralności za przestępstwo popełnione umyślnie oraz o niekaraniu karą zakazu pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o której mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz.U. z 2005 r. nr 14, poz. 114 z późn. zm.).

W liście motywacyjnym i CV należy zawrzeć klauzulę o treści: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 z późn. zm.) oraz ustawą z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (Dz.U. z 2001 r. nr 142, poz. 1593 z późn. zm.)”.

4. Oferty zawierające wymagane dokumenty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym imieniem i nazwiskiem kandydata oraz adresem zwrotnym i dopiskiem „Nabór na stanowisko dyrektora Wielofunkcyjnej Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Przemysłu Dom dla Dzieci i Młodzieży „MACIEK” w nieprzekraczalnym terminie do 28 września 2007 r. na adres: Urząd Miejski w Przemysłu – Wydział Organizacyjno-Administracyjny, Rynek 1, I piętro, pokój nr 11.
Oferty przyjmowane będą w dniach i godzinach pracy Urzędu Miejskiego, tj. we wtorki od godz. 8.00 do godz. 16.00, a w pozostałe dni pracy od godz. 7.30 do godz. 15.30.
Oferty, które zostaną złożone lub wpłyną za pośrednictwem urzędu pocztowego po upływie terminu wyznaczonego do ich złożenia nie będą rozpatrywane.
5. Oferty kandydatów nie spełniających wymagań określonych w niniejszym ogłoszeniu o naborze zostaną przez Komisję Konkursową odrzucone i będą zwracane zainteresowanym.
6. Lista kandydatów spełniających wymagania formalne określone w ogłoszeniu o naborze oraz informacja o wyniku naboru po jego zakończeniu będzie umieszczona na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej (www.przemysl.pl/bip) oraz na tablicy ogłoszeń w budynku głównym Urzędu Miejskiego w Przemysłu, Rynek 1 (I piętro).

Przemysł, dnia 10 września 2007 r.

PREZYDENT
MIASTA PRZEMYŚLA
mgr Robert Choma

43687

Prezydent Miasta Przemysła przypomina, że termin składania wniosków o wymianę książeczkowych dowodów osobistych nie uległ zmianie i wnioski o nowy dowód osobisty należy nadal składać do 31 grudnia 2007 r.

Dyskutowana szeroko w mediach zmiana ustawowa dotyczy jedynie przedłużenia terminu ważności „starych” książeczkowych dowodów do końca marca 2008 r.

„Starego” typu dowodami osobistymi będą mogły posługiwać się jedynie te osoby, które do końca grudnia 2007 r. złożą wniosek o ich wymianę.

40126

**NOWY FIAT BRAVO
Z SILNIKIEM 150 KM TURBO**

**GWARANCJA NA 1 000 000 KM PRZEZ 3 LATA.
KREDYT 0% PRZEZ 3 LATA.**

Szczegóły oferty w naszym salonie. www.fiat.pl/bravo

**Z.U.H. „SANTAR”, 37-700 Przemysł,
ul. Lwowska 94, tel. (016) 678-05-30**

SANTAR

43775

OKNO 1465 x 1435 R:RU
499 zł brutto*
*Tylko internet.

MULTI DOM I JESTES ZADOWOLONY

OKNA - DRZWI
Przemysł, ul. Jasńskiego 26
tel./fax (016) 675 18 50
kom. 0 609 853 000

Dynów, ul. Mickiewicza 28/2 tel/fax (016) 65 22 726
Sanok, ul. Kościuszki 58 tel/fax (013) 46 38 736

NOWOŚĆ
okna 5-komorowe
o szer. 73 mm

• POMIARY, WYCENA - GRATIS - KRÓTKIE TERMINY

43344

RADIO TAXI „GALICJA” - rok założenia 1995

96-21 lub 0800 111 111
dostępny we wszystkich sieciach komórkowych Infolinia – bezpłatne zamawianie

- zakupy na telefon
- przesyłki kurierskie

CAŁĄ DOBĘ (0-16) 670-79-70

36783

MULTI-FORM
Hurtownia Wyposażenia Wnętrz

oferuje:

- Panele podłogowe HDF – ponad 150 kolorów
cena już od 19,90 zł za m²
- Panele elewacyjne PCV
- Boazeria PCV biała 10 cm szer.
elewacyjna – 10,90 zł za m² brutto
- Siding
- Akcesoria i listwy wykończeniowe do wszystkich towarów
- Karnisze (ścienne i sufitowe) – kute, drewniane i PCV
- Parapety PCV

Bezpłatny transport do 30 km!

DRZWI
DRE DRZWI
i PORTA FABRYKI DRZWI

MULTI-FORM
Przemysł, ul. Zielińskiego 14
(koniec ulicy Zielińskiego) **ZAPRASZAMY:**
codziennie od 7.00 do 18.00
tel. (0-16) 678-48-31 w soboty od 8.00 do 14.00

43308

UWAGA OGŁOSZENIODAWCY!

**SERWIS
OGŁOSZENIA
DROBNE
DO ŻYCIA
PRZEZ SMS**

Przykładowe ogłoszenie drobne do rubryki „Usługi”:

ZPUś Układanie płytek, malowanie, tapetowanie. 166702200.

Szczegóły na str. 27

Hurtownia Wittek
Przemysł, ul. Czarnieckiego 27A
tel. 016 678 62 13

**ODZIEŻ
JESIENNA**

- kurtki
- kombinezony
- wózki • łóżeczka • zabawki

43756

CENTRUM ODSZKODOWAŃ
VOTUM SA

JEŻELI ZOSTAŁŚ
POSZKODOWANY W WYPADKU
W OSTATNICH
10 LATACH
JAKO KIEROWCA, PASAŻER,
PIESZY CZY ROWERZYSTA
LUB STRACIŁŚ BLISKĄ OSOBĘ

**POTRZEBUJESZ
PROFESJONALNEJ
POMOCY
ZADZWOŃ**

PEŁNOMOCNIK REGIONALNY
tel. 50 50 29 291
tel. 507 972 416
tel. 511 019 184
tel. 600 392 349

43733

PRZEMYSŁ: Najpiękniejsze psy rasowe pokazały swoją klasę

Cyprys najlepszy

Cyprys Hill Lu Dareva, dwuletni mastif hiszpański wyjechał z Przemysła z tytułem „Best in show” zdobywając w trakcie XXX Jubileuszowej Wystawy Psów Rasowych, która odbyła się 16 września na stadionie szkolnym.

Właścicielem Cyprysa – zwycięzcy jest pan Sławomir Maternia z Chmielnika koło Rzeszowa. Najpiękniejszy pies wystawy ma dwa lata. Waży 96 kilogramów, a w ciągu najbliższego roku jeszcze trochę przybierze na wadze. Właściciel przyjechał do Przemysła nie tylko z Cyprysem, ale także dziewięciomiesięczną suczką Ebi (Envy Lu Dareva), także rasy

mastif hiszpański. Jak twierdzi hodowca rasa ta – wciąż mało popularna w Polsce – jest bardzo przyjazna dzieciom (właściciel championa ma dwójkę małych pociech) i odporna.

W przemyskiej wystawie wzięło udział 365 psów. Właściciele przywieźli swoich pupili nie tylko z terenu całego Podkarpacia i miast ościennych, ale też między innymi z Krakowa, Warszawy, a nawet z Humennego na Słowacji oraz z Kijowa i Odessy na Ukrainie! Organizatorem wystawy był przemyski oddział Związku Kynologicznego w Polsce, a patronat sprawował prezydent Przemysła Robert Choma.

(lew)



Cyprys Hill Lu Dareva – zwycięzca wystawy oraz 9-miesięczna Envy Lu Dareva to mastify hiszpańskie hodowane przez Sławomira Maternię z Chmielnika.



Hubert LEWKOWICZ (6)

Ładna Panna, suczka dalmatyńczyk, której właścicielką jest Mirosława Tadla z Przemysła, zajęła trzecie miejsce.



Daszeńka, dog niemiecki arlekin, przyjechała z właścicielami z Tarnowa.



Sznaucer miniaturowy Amor cierpliwie czekał na czas pokazów i karnie wykonywał polecenia właścicieli.



Chiński grzywacz i jego właścicielka czekają na występ.



Ta psia piękność rasy shih tzu jest świadoma swojej urody.

JAROSŁAW: Specjalnie wyszkolone psy pomagają w leczeniu niepełnosprawnych dzieci

Terapia poprzez zabawę

Dwa psy rasy golden retriever to główni pomocnicy w terapii zajęciowej dzieci niepełnosprawnych umysłowo. Ale dwa psy to za mało. Jeżeli chcesz, by twój pies również pomagał dzieciom, zostań wolontariuszem.

Zajęcia terapeutyczne prowadzone są przez Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Jarosławiu już od kilku lat. Jednak jarosławska placówka to jedna z pierwszych w Polsce, która wprowadziła kynoterapię. Jak tłumaczy Anna Antosiewicz-Tama lokalny koordynator projektu, oraz terapeuta ośrodka kynoterapia to nic innego jak leczenie przez psa. Jednak wymaga ona odpowiednio wyszkolonej kadry i psów terapeutycznych. Niestety na Podkarpaciu nie ma zbyt wielu specjalistów w tej dziedzinie. – Mamy obecnie trzy filie ośrodka, dwie na terenie Jarosławia oraz w Oleszycach. Ale tylko jedna osoba – Bartłomiej Łyżeń prowadzi w tej chwili zajęcia na

etacie kynoterapeuty. Dlatego dążymy do tego, by szerzej propagować tę ideę i w niedługim czasie stworzyć Podkarpaccą Grupę Kynoterapeutyczną.

Samowolka

Jednak problem w tym, że przepisy prawne nie regulują wymagań, jakie powinien spełniać kynoterapeuta czy też jego pies. – Dlatego ciągle mamy do czynienia z samowolką i niestety różnego rodzaju oszustami. Polskie Towarzystwo Kynoterapeutyczne zwróciło się do MEN z wnioskiem o uznanie kynoterapii jako zawodu. Kiedy wprowadzone zostaną standardy, wszystko będzie już jasne, czarno na białym – podkreśla Anna Antosiewicz-Tama. Zaznacza jednocześnie, że dwa psy terapeutyczne to jedynie kropla w morzu potrzeb dla 140 dzieci, które mają w ośrodku. Dlatego też OREW poszukuje wolontariuszy chętnych do wzięcia udziału w specjalistycznym kursie i chcących przeegzaminować swoje psy. – Oczywiście rzeczą jest, że nie każdy czworonóg ma do tego

predyspozycje. Pies może tolerować domowników, a w takiej sytuacji mimo wszystko się nie sprawdzić – zaznacza koordynatorka projektu. – Jednak odpowiednio przeszkolony może nie tylko pomagać dziecku w poruszaniu się, ale również w zadaniach edukacyjnych, oraz logopedycznych. Mamy trzy stopnie egzaminowania psów: K-A (adept), czyli tak zwany pies wizytujący, który nie podejmuje rehabilitacji, K-I – pies terapeutyczny, który jest odporny na ból, wyrozumiały oraz K-II – wykorzystywany w ciężkich przypadkach – wyjaśnia.

Terapeutka podkreśla jednocześnie, że zajęcia z psami to jeden z elementów kompleksowej rehabilitacji. Pies staje się tutaj jedynie częścią całej układanki.

Dla zainteresowanych pomocą

Egzamin na psa terapeutycznego odbędzie się 5, 6 i 7 października w Hali Podpromie w Rzeszowie, przy okazji wystawy „Świat zwierząt”. Psy profesjonalnie przeegzaminuje Polskie

Towarzystwo Kynologiczne. Zgłoszenia można składać do 20 września u lokalnego koordyna-

tora Anny Antosiewicz-Tamy pod nr. tel. 604 942 123.

Paulina JARZMIK



Regionalna Izba Gospodarcza w Przemyslu serdecznie zaprasza firmy do promocji w multimedialnym katalogu biznesowym wydanym w ramach projektu

TRANSGRANICZNE CENTRUM INICJATYW GOSPODARCZYCH W PRZEMYSŁU

Zainteresowanych zapraszamy do odwiedzenia strony internetowej www.tcig.c-net.pl lub do naszej siedziby

Regionalna Izba Gospodarcza w Przemyslu
ul. Barska 15, 37-700 Przemysł
tel./fax 0-16 678-90-15, e-mail: biuro@rig-przemysl.pl



Projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Sąsiedztwa Polska – Białoruś – Ukraina INTERREG III A/Tacis CBC 2004 – 2006 oraz budżetu Państwa.

19 WRZESNIA 2007

PRZEMYŚL: Nawet nie wiemy, ilu „życzliwych” jest wśród nas

Uprzejmie donoszę...

Wydawać by się mogło, że donosicielstwo było domeną czasów PRL. Nic z tych rzeczy. Mimo że w Polsce nastała demokracja, moda na donosy od „życzliwych” wciąż ma się dobrze. Świadczą o tym specjalne teczki na tego typu „pisma” w niemal wszystkich państwowych instytucjach!

Przemyślskie urzędy zalegają dziesiątki donosów mieszkanczy. Donoszą niemal wszyscy: sąsiad na sąsiada, żona na byłego męża, mąż na byłą żonę, tefciowa na zięcia lub zięć na tefcia, ojcowie na dzieci, narzeczone na byłych chłopaków. Donosy składają również pracownicy spółek na właścicieli, nabywcy usług remontowych i firmy chcące sprawdzić kontrahentów. Ludzie dołączają zdjęcia, filmy wideo czy – jakże modne ostatnio – nagrania rozmów telefonicznych. A urzędnicy mają obowiązek zweryfikowania każdego donosu.



Przykłady donosów, które trafiły do Skarbnicy w Przemyślu:
„(...) Donoszę, że pan (...) posiada własny kombajn i wykonuje usługi młócenia zboża, z którego ma dochód finansowy, a nie odprowadza do urzędu podatku. Uważam, że takie usługi powinny być zgłoszone do odpowiedniego urzędu, dlatego proszę o wyjaśnienie powyższej sprawy (...)”.

„(...) Informuję, że w miejscowości (...) pan (...) prawdopodobnie mieszkający na ulicy (...), dojeżdżający z Przemyśla prowadzi działalność gospodarczą, prowadząc pięć czy sześć sławów rybnych, a oprócz tego prowadzi hodowlę świniokół. Mieszkańcy zapytują, czy ten gość płaci podatki dla państwa od dochodów. Dodaję, że ten pan posiada rentę inwalidzką (...)”.

„(...) Informuję, że pan (...), obecnie znajdujący się rencie inwalidzkiej, od kilku lat prowadzi skup złomu. Skupuje ten złom po całym województwie, szczególnie w powiecie bieszczadzkim. Wyjeżdża z domu rano, przyjeżdża w nocy o godzinie 24 lub 1. Zwozi to na swoim specjalnym aucie z lawą. Potem odpowiednimi maszynami nie go na mniejsze części i wywozi do skupu w Przemyślu. Ciekawe, czy inwalida, zupełnie niezdolny do pracy, ma tą działalność zarejestrowaną? (...)”.

„(...) Donoszę, że zamówienie u pana (...) usługę elektryczną. Za wykonanie pracy zażyczył sobie 3 tysiące złotych do kieszeni, a dla państwa ani złotówki. Proszę zapytać, skąd wziął pieniądze na wykończenie domu, kupno dwóch samochodów, skutera i wielu innych rzeczy. Jego żona to wprzełatekca. Bardzo się chwali, że sobie dobrze radzi, a przecież mają czwórolatki. To przecież kosztuje, a stać ich na wszystko (...)”.

„(...) Donoszę, że zamówienie u pana (...) usługę elektryczną. Za wykonanie pracy zażyczył sobie 3 tysiące złotych do kieszeni, a dla państwa ani złotówki. Proszę zapytać, skąd wziął pieniądze na wykończenie domu, kupno dwóch samochodów, skutera i wielu innych rzeczy. Jego żona to wprzełatekca. Bardzo się chwali, że sobie dobrze radzi, a przecież mają czwórolatki. To przecież kosztuje, a stać ich na wszystko (...)”.

W tym samym poziomie. Wpływają równomiernie, przez cały rok. Tradycyjna poczta lub e-mailami. Niektórzy składają je osobiście, bezpośrednio w naszej kancelarii. Dotyczą najczęściej sąsiadów lub osób, które w sąsiedztwie autora donosu prowadzą działalność gospodarczą. Ale także wynajm mieszkań, nielegalnego handlu na bazarze oraz prowadzenia warsztatów rzemieślniczych bez zgłoszonej działalności gospodarczej.

„Uprzejmie donoszę...” – nasi rozmówcy zgodnie stwierdzili, że to było, jest i będzie!

W większości przypadków wiadź, że osoba pisząca doskonale zna atakowanego. Czasami dają się aż za dokładne. Podają adres sklepu, na której zmianie ta osoba pracuje, co sprzedaje czy nawet numer budy na bazarze i jej napisu! Chyba z zawzięcia – twierdzi P. Hirsberg.

Zgadzałem się z jednym: takie sytuacje ludzi, którzy ledwo widać koniec z końcem, boją. Nie dzielimi pism na anonimowe i podpisane. Każde staramy się weryfikować. Jeśli te podejrzenia się potwierdza, to taka osoba traci wszystko, tak zaskle jak i status osoby bezrobotnej. Kilka takich przypadków mieliśmy – stwierdziła I. Kurec-Krawiec.

Magistrat i policja
Ludzie piszą także do Urzędu Miasta w Przemyślu. – Pisza, bo mają takie prawo. Nie traktujemy jednak tych pism jako donosy.

Anonimów nie rozpatrujemy – w formie Witold Wołczyński z Biura Prezydenta Miasta. Od 1 stycznia br. w magistracie powstało nawet specjalne stanowisko ds. skarg, wniosków i interwencji Beaty Chudzi. – Codziennie trafia do niej kilka pism, tygodniowo do rządów 30–40 skarg tak interwencji. Najczęściej chodzi o sąsiedzkie spory czy narzawy chodników bądź dróg. W tym roku 70 takich spraw nabrzmiejęli interesentów – powiedział rzecznik prasowy KMP w Przemyślu podinspektor Franciszek Taciuk.

Do Komendy Miejskiej Policji w Przemyślu, przychodzi za to najczęściej anonim – są to zazwyczaj skargi na policjantów, radziec na mieszkańców powiatu, którzy coś przekrabiali. Nie są to wiekiele ilości. Często to budry, którymi się nie zajmujemy, bo sprawczymy od podszewki. Bywały pisma podpisane, w których ludzie proszą o polejną interwencję. Zresztą, każdy kto chce, może w każdy wtorek spotkać się z naszym komendantem, który przyjmuje interesentów – powiedział rzecznik prasowy KMP w Przemyślu podinspektor Franciszek Taciuk.

Urząd skarbowy

Najwięcej pism – bądź to podpisanych bądź anonimów – odbiera Urząd Skarbowy w Przemyślu. – Oczywiście, że ludzie piszą donosy. Wiele spraw dotyczy nielegalnego zatrudnienia, ale te sprawy również trafiają do Państwowej Inspekcji Pracy – wyjaśnia pełniąca obowiązki naczelniczki przemyślskiej skarbowki Piotr Hirsberg.

Urząd pracy
Donosy od „życzliwych” trafiają także do Powiatowego Urzędu Pracy w Przemyślu. Dotyczą one tylko i wyłącznie osób pobierających zasiłek dla bezrobotnych, a równocześnie pracujących

LUBACZÓW: Powstaje Park Historyczno-Etnograficzny „Przygródek – wspólnota kultur”

Uliczkę znam w Lubaczowie...



Przy Muzeum Kresów w Lubaczowie powstaje skansen. W pierwszym etapie powstanie tzw. „przygródek”, czyli uliczka z charakterystycznymi dla miasta zagrodami: polską, ukraińską, żydowską i niemiecką. Za kilka lat atrakcja miasta ma być cały kompleks ze zrewitalizowanym parkiem i wspaniałym zamkowym.

Pomysł zrodził się już kilka lat temu. My, muzealnicy zauważyliśmy, że ubywa z naszego terenu zabudowa architektury drewnianej, która stanowiła kiedyś o naszej odrębności. W latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku ludzie zaczęli burzyć drewniane domy i architekturą nabrali

Koncepcja „przygródka” autorstwa J. Burka.

zupelnie innego oblicza. Postanowiliśmy też dawna zabudowę zachować chociaż we fragmencie – tłumaczy genę dyrektor Muzeum Kresów Stanisław Piotr Makara. Muzealnicy z Lubaczowskiego zdecydowali, że w pierwszym etapie zrekonstruowana będzie charakterystyczna dla Lubaczowa uliczka. W mieście na przełomie XIX i XX wieku mieszkali Polacy, Ukraińcy, Żydzi i Niemcy, toteż uliczka będzie wielonarodowa. Każda nacja będzie miała tu swój dom i swoją zagrodę. Przy każdym z domów będą się znajdowały sprzęty charakterystyczne dla uprawianej dziedziny rzemiosła. – Z domem polskim chcemy związać warsztat bełkarz, z domem ukraińskim – warsztat kamieniarza, z domem żydowskim – warsztat krawca lub szynk. Z kolei przy domu Niemca

będzie się znajdowała kowalska kuznia – wyjaśnia dyrektor. Powstały w ten sposób skansen ma służyć m.in. młodzieży, która będzie tu brała udział w różnych lekcjach historii.

Teatr „na wodzie”
Teatr „na wodzie” to zespół plebański i przeniesiony tu jedna z niewielkich cerkwierek. Tak charakterystycznych dla okolicy Lubaczowa, a potem zrewitalizować park z pozostałościami dawnego zamku starościankiego. Już teraz odczyszczono zostały cieciki wodne okazujące park. Nad stawikiem ma powstać amfiteatr, a wystawienie sceny pozwoli na organizowanie spektakli teatru „na wodzie”. Za kilka lat ma tam być wzniesiony również kompleks gastronomiczno-rekreacyjny, m.in. z kawiarnią.

Hubert LEWKOWICZ

Przeworsk – słoniową stolicą Podkarpacia

A może by tak słonია do herbu miasta?

Nie wiadomo, skąd wzięła się pogłoska, jakoby w przeworskim herbie miał zagoscić słon. Niewykluczone jednak, że potwierdzi się kolejna z plotek: że do trzech istniejących w mieście słoni dołączy czwarty. Wtedy niewielki w sumie Przeworsk stanie się prawdziwą słonią stolicą Podkarpacia.



Słon nowy, plastikowy, zwany przez przeworszczań „latusiem” całej słoniowej przeworskiej rodziny.



Słonie kwiatne, prawie już pięćdziesięcioletnie – w słoniowej rodzinie na pozycji „mama z synkiem”.

To nie żarty: przeworskie słonię to z lat 70. zna każdy przeworszczań. A co drugi ma w rodzinnym albumie pamiętkową fotografię na ich tle. Do dziś zresztą w mieście zwyczaj fotografowania się ze słoniami przetrwał, co więcej – również i przejeżdżający przez Przeworsk turyści uwieczniają swoje wizerunki w towarzystwie przeworskich maśkolek. Od niedawna wybór jest też większy: poza dwoma „kwiatnymi” słoniami, miasto ma jeszcze słonia z plastik (naturalnie) wielkości.

Dwa pierwsze zwierzaki to pozostałość po serii metalowych konstrukcji wypełnianych ziemią, które pięćdziesiąt lat temu zdobyły miejskie skwerki. Jedną była w kształcie książki, druga – kuli ziemskiej itp. Do dziś przetrwały jedynie słoniki, zyskując biegnie czasu sympatię i przywiązanie przeworszczań: – Umieszczamy je prawie na wszystkich materiałach reklamowych, mamy też hasło „najlepsze miasto pod SŁONcem” – mówi zefelowa referatu promocji miasta Agnieszka Zakrzewska. – Ja sama mam w albumie swoje zdjęcie pod słoniem i sentiment do stoniej mam... Ale żeby do herbu słonιά dać, to nie słyszał! No nie wiem, czy to dobry pomysł... Chyba nie wypada... Myślę, że powaga miasta zostawałaby w ten sposób naruszona. Słon, owszem, zwierzę całkiem poważny jest, ale nie w herbie!

Rodzinka pozwojowa?

Ale właściciel dziego nie? Przecież słon to symbol szczęścia, a niekiedy twierdzą, że także wolności. Wolne miasto Przeworsk



Agnieszka ZAKRZEWSKA, referat promocji UM w Przeworsku: – Słon, owszem, zwierzę całkiem poważny jest, ale nie w herbie!



Burmistrz miasta JANUSZ MAGDON słon w herbie nie przewiduje, ale powiększenia słoniowej rodziny nie wyklucza.

Wtorek 25 września

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	TVP 3
5.55 Był taki dzień – felieton	6.10 Statek miłości (84)	6.30 Sekret Laury (162) – telenowela, Argentyna 2004	5.15 Uwaga! – magazyn	6.00 Kurier
6.00 Kawa czy herbata?	7.00 Teleszkupy	7.30 TV market	5.35 Telesklep	7.45 Aktualności
8.00 Wiadomości	7.20 Wratistavia Cantans – koncert	7.45 Wielka wygrana – teleturniej	6.30 Wykręć numer	8.00 Kurier flesz
8.15 Kwadrans po ósmej	7.35 Przygody Goździka Ogrodnika (1)	8.45 Graczykowie – Buła i spółka (77) – serial komediowy, Polska 2001	7.30 Na Wspólnej (846) – serial obyczajowy, Polska 2007	8.15 Kurier flesz
8.30 Moda na sukces (3521, 3522)	7.55 Przygody Goździka Ogrodnika (2)	9.15 Strażnik Teksasu (147) – serial kryminalny	8.00 Dzień dobry TVN – magazyn	8.30 Kurier
9.25 Smocze opowieści (36)	8.10 M jak miłość (17)	10.15 13. posterunek (16) – serial komediowy, Polska 1997-1998	10.00 Łapać złodzieja! – program rozrywkowy	8.45 Kalejdoskop
9.55 Domowe przedszkole – program dla dzieci	9.00 Pytanie na śniadanie	10.45 Miodowe lata (89) – serial komediowy, Polska 2002	10.30 Jak być wiecznie młodym – program edukacyjny	9.00 Kurier
10.25 Eerie Indiana, czyli Dziwne Miasteczko (13)	10.55 Codzienna 2 m 3 (57)	11.30 Samo życie (943) – serial obyczajowy, Polska 2007	11.05 Sędzia Anna Maria Wesołowska – serial fabularno-dokumentalny	9.15 Kurier flesz
10.55 Moliki książkowe, czyli co czytać dziecku	11.25 Magnum (159)	12.00 Pensjonat pod Różą (66) – serial obyczajowy, Polska 2005	12.05 Szymon Majewski Show – program rozrywkowy	9.30 Kurier
11.05 Zwierzowiec	12.15 Trzy szalone zera (5)	13.00 Jesteś moim życiem (185) – telenowela, Argentyna 2006	13.05 W-11 wydział śledczy – serial fabularno-dokumentalny	10.07 Serwis kulturalny
11.25 Recepty Jedyńki – magazyn medyczny	12.50 Jukatán, kraina Majów (dok.)	14.00 Pierwsza miłość (552) – serial obyczajowy, Polska 2007	13.45 Detektywi – serial fabularno-dokumentalny	10.15 Kurier gość
11.40 Teleszkupy	13.45 Podróże z zartem – program rozrywkowy	14.45 Świat według Bundych (97) – serial komediowy, USA 1991	14.15 Bez śladu (5) – serial sensacyjny, USA 2003	10.30 Kurier
12.00 Wiadomości	14.50 Detektywy w sutannie (21)	15.15 Benny Hill (64) – serial komediowy, Wielka Brytania 1985	15.15 Marina (15) – telenowela, Meksyk/USA 2006-2007	11.00 Kurier biznes
12.10 Agrobiznes	15.45 M jak miłość (518)	15.50 Wydarzenia	16.15 Rozmowy w toku – talk show	11.23 Serwis kulturalny
12.20 Jak jak w Unii – magazyn ekonomiczny	16.35 Gliniarz i prokurator (7)	16.05 Pogoda	17.25 Sędzia Anna Maria Wesołowska – serial fabularno-dokumentalny	11.30 Kurier
12.40 Plebania (915)	17.25 Biuro kryminalne (36)	16.15 Interwencja – magazyn reportaży	18.25 Detektywi – serial fabularno-dokumentalny	12.07 Kurier świat
13.05 Klan (1304)	18.00 Program lokalny – magazyn regionalny	16.35 13. posterunek (17)	19.00 Fakty	12.24 Serwis kulturalny
13.30 Jaka to melodia?	18.30 Panorama	17.05 Miodowe lata (90)	19.30 Pogoda	12.30 Kurier
14.00 Prawdziwa wyprawa do Amazoni – serial dokumentalny	18.55 Pogoda	18.00 Pierwsza miłość (553)	19.40 Sport	13.07 Kurier – komentarze
14.30 Reportaż – reportaż	19.00 Dwie strony medalu (90)	18.50 Wydarzenia	19.50 Uwaga! – magazyn	13.23 Serwis kulturalny
15.00 Wiadomości	19.30 Anna Dymna – spotkajmy się – dyskusja	19.20 Sport	20.15 W-11 wydział śledczy – serial fabularno-dokumentalny	13.30 Kurier
15.10 Szczęśliwa karta (11)	20.00 M jak miłość (519)	19.25 Pogoda	20.55 Na Wspólnej (847) – serial obyczajowy, Polska 2007	14.08 Kurier świat
16.05 Moda na sukces (3523, 3524)	20.50 Kulisy serialu „M jak miłość” (dok.)	19.30 Samo życie (944) – serial obyczajowy, Polska 2007	21.30 Twarzą w twarz (4)	14.24 Serwis kulturalny
17.00 Telexpress	20.55 Magazyn Ekspresu Reporterów – cykl reportaży	20.00 CSI: Kryminalne zagadki Miami (42)	22.30 Uwaga, faceci! (4) – serial obyczajowy, USA 2006	14.30 Kurier
17.20 Celownik – magazyn reporterów	21.30 Panorama	20.55 Premiera: Parasol bezpieczeństwa – film sensacyjny, USA 2003, reż. Dennis Dugan, wyk.: Martin Lawrence, Steve Zahn, Colm Feore, Bill Duke, Eric Roberts, Timothy Busfield, Robinne Lee. 21.55 Studio Lotto (w przerwie filmu)	23.30 Jaja ze stali – program rozrywkowy	15.09 Kurier – komentarze
17.30 Klan (1309)	21.50 Pogoda	23.00 Chirurgi (37) – serial obyczajowy, USA 2006	0.25 Trzy po trzy – numery z kwatery (3) – serial komediowy, Polska 2007	15.24 Serwis kulturalny
18.00 Jaka to melodia?	21.55 Sport-telegram	0.00 Threshold – strategia przetrwania (13)	0.55 Uwaga! – magazyn	15.30 Kurier
18.30 Plebania (920)	22.00 Wieczór filmowy Kocham kino – wstęp – magazyn filmowy	1.00 Dziewczyny w bikini – quiz	1.15 Nocne igraszki	15.45 Kalejdoskop
19.00 Wieczorynka – dobranocka	22.05 Wieczór filmowy Kocham kino: Skazany na bluesa – film biograficzny, Polska 2005, reż. Jan Kidawa-Błoński, wyk.: Tomasz Kot, Jolanta Fraszyńska, Maciej Balcar, Anna Dymna, Adam Baumann, Joanna Bartel, Przemysław Bluszczyk. Śląsk, lata 70. Dwudziestokuletni Rysiek Riedel poza podstawówką nie ukończył żadnej szkoły. Rysiek przyjaźni się z Indianerem, który podziela jego pasję muzyczne i zamilowanie do eksperymentów z narkotykami. Jako wokalista bluesowego zespołu Dżem staje się idolem rzeszy fanów.	2.00 Nocne randki – program rozrywkowy	2.15 Telesklep	15.59 Kurier – komentarze
19.30 Wiadomości, Sport, Pogoda	23.55 Megacities (dok.)	4.45 Music Spot – program rozrywkowy	2.35 Nic straconego – powtórki programów	16.30 Kurier
20.20 W krainie dreszczowców: Krwiożerca małpa (horror, USA 2007), reż.: Robert Young, wyk.: F. Murray Abraham, Amy Manson, Matt Ryan.	5.45 Statek miłości (85)	5.45 Wstawaj! Gramy! – program rozrywkowy	5.15 Zakończenie programu	16.45 Kalejdoskop
22.00 Misja specjalna	6.35 Zakończenie programu	6.30 Zakończenie programu		17.00 Wędrowki galicyjskie
22.30 Telexpress nocą				17.15 Plus minus
22.55 Ekonomiczny kalejdoskop Jedyńki – magazyn ekonomiczny				17.30 Kurier
23.25 Istota rodziny – dramat obyczajowy, USA 2001, reż. Maggie Greenwald, wyk.: Brooke Shields, Cherry Jones, Anne Meara, Al Waxman, Whoopi Goldberg, Jordy Benattar, Melanie Nicholls-King. 1.00 Errata do biografii – serial dokumentalny				18.00 Aktualności
1.25 Był taki dzień – felieton				18.25 Kalejdoskop
1.29 Notacje – serial dokumentalny				18.40 Anielskie klimaty – felieton
5.25 Obywatele mają głos – serial dokumentalny				18.55 Everyday English – kurs językowy
5.55 Zakończenie programu				19.15 Punkty widzenia

POLECAMY



Parasol bezpieczeństwa – film sensacyjny, USA 2003, reż. Dennis Dugan. Wyrzuceni z departamentu policji Hank i Earl zatrudniają się w agencji ochrony. Dwaj nieudacznicy trafiają na ślad skomplikowanej operacji przemytniczej.

WTOREK – TVP 1 23.25



Istota rodziny – dramat obyczajowy, USA 2001, reż. Maggie Greenwald. Opowieść pielęgniarki Janine Nielsen, która z wielkim trudem walczy o prawa do opieki nad Heather, dzieckiem przedwcześnie zmarłej partnerki.

Materiał informacyjny, internetowy oraz zdjęcia zostały dostarczone przez A plus C. Oprac. MZ.

Krzyżówki

Od A do Ż

A WULKAN NA HONSHU (JAPONIA) 5	B MIĘSJO NAD BYTOMIĄ – WAŻNY OSŁ. PRZENYSŁOWY: OPERA ŚLĄSKA, MUZEUM GÓRNOŚLĄSKIE, KOŚCIOŁY Z XIII – XVII W. 5	C GWAROWO: NOCHA HERBATA 4	D KONSTANTY DZIAŁACZ NARODOWY NA ŚLĄSKU, POETA, KSIĄDZ 6
		A	E MIASTO W HISPANII, NAD RZ. BENIL (ANDALUZJA) 5
G SZTUCZNE JEZIORO, PRZEZ KTÓRE PRZECHODZI KANAŁ PANAMSKI 5	H PRZYŁADEK NA WYSPIE HORN (CHILE), NAJDALEJ NA PŁD. WYSUNIĘTY PUNKT AMERYKI PŁD. 4	I IMIE CEMBRZYŃSKIEJ 3	F PRZESTARZ. PROTEKCJA, POPARCIE, WZGLĘDY 5
			J MARKA POP. MOTO-CYKLI CZESKICH 4
L WĘDROWCA – DRAMAT ALEKSIEJA ARBUZOWA 4		K NAJWYBITNIEJSZE DZIEŁO R. KIPLINGA 3	
	M LEWY GŁÓWNY DOPŁYW RZ. SEGURA (HISZPANIA) 5	L PŁAMA W INNYM KOLORZE NIŻ TĘD NA SIERSI U ZWIERZĄT 4	N STRZEPIKI TWORZĄCE GRZYBNIE 5
		P KLUB PIŁKARSKI Z BYTOMIA 7	O HERMA-FRODYTA 7
		R CHORWACKA WYSPA NA ADRIATYCE 3	
S POT.: GRUPA OSÓB FAWORYZUJĄCYCH SIĘ WZAJEMNIE, KLJKA, KOTERIA 5	W KOBIETA DEMONICZNA, UWODZIĄCA MĘZCZYZN (W FILMACH) 4	Z DLA OWIEC TO KOSZARA 7	T MOSIADZ ZAWIERAJĄCY 20 PROCENT CYNKU I 80 PROCENT MIEDZI, SZTUCZNE ZŁOTO 6
Z AFRYKAŃSKA PAPUGA POPIELATA: W NIEWOLI NAŚLADUJE MOWĘ LUDZKĄ 4			U NAJWIĘKSZY Z KORALOWCÓW: UBARWIENIEM I KSZTAŁTEM PRZYPOMINA KWIAT 6

Każdy wyraz rozpoczyna się literą umieszczoną przed jego objaśnieniem. W krótkach podano liczbę liter w odgadywanym słowie. Litery z pól kolorowych, czytane rzędami poziomymi, utworzą maksymę starorzyską.

Szyfrogramy

Odgłos tłuczonego szkła	1	6	26	7	4
Lokaj lub giermek	18	25	12	8	30
Włoski placek, popularny także w Polsce	13	29	19	15	27
Środek cyrku	20	2	24	28	14
Chybiony strzał na bramkę	23	17	21	11	9
Święty kojarzony z Damianem	5	22	10	16	3

1	2	3	4	5
6	7	8	9	10
11	12	13	14	15
16	17	18	19	20
21	22	23	24	25
26	27	28	29	30

Litery odgadniętych wyrazów, które wpisujemy zgodnie z kierunkiem strzałek, po przeniesieniu do odpowiednich krótkich prawego diagramu, utworzą rozwiązanie – myśl Lecha Konopińskiego. SKOS

Zawsze udaje kogoś innego	14	22	13	10	28
Wciąga w pasie, talia	21	5	17	24	19
Pręt do opiekania kiebasek	11	20	25	30	8
„Alighieri, słynny poeta włoski”	16	2	23	3	27
Uplatanie wianka z kwiatów	4	9	29	18	6
Miasto nad Wisłoką lub pśnik dla zwierząt lednych	7	12	26	1	15

1	2	3	4	5
6	7	8	9	10
11	12	13	14	15
16	17	18	19	20
21	22	23	24	25
26	27	28	29	30

Litery odgadniętych wyrazów, które wpisujemy zgodnie z kierunkiem strzałek, po przeniesieniu do odpowiednich krótkich prawego diagramu, utworzą rozwiązanie – myśl Wiesława Czermaka. SKOS

19 WRZEŚNIA 2007

KUPON

38

Termin nadsyłania rozwiązania krzyżówek dwa tygodnie (wystarczy 1). Prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu **4 talonów po 25 zł**, ufundowanych przez siłownię **TOP FITNESS CLUB**. **ROZWIĄZANIA Z NR. 35: A-Z: Nowe dzieci nowy kłopot.** Szyfrogramy: **I mały spadają z drzewa; Gdzie gromada tam i rada.**

Nagrody – talony na kwotę 25 zł każdy ufundowane przez Sklep z bielizną PANI MUSI... wylosowały: Agnieszka KUCAB (Przemyśl), Józefa SIWIK (Przemyśl), Maria PACHUTA (Przemyśl), Emilia MAJKUT (Tuczępmy). Osoby z Przemyśla proszone są o osobisty odbiór kuponów.

Przypominamy, że w losowaniu biorą udział tylko rozwiązania z wyciętym kuponem.

TAXI MINI-ceny
ul. Kraszewskiego
Tel. (016) **6707-808**

Oferujemy:
• bezpłatny dojazd w granicach miasta
• możliwość negocjacji cen
• drobne zakupy z dostawą

RABAT NA TELEFON

TAXI pod KASZTANEM
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK
0-800-592-393
ul. św. Józefa ul. Długosza
670-66-66 679-11-11

RADIO TAXI „MAXI”
czynne całą dobę
96-24 lub
(0-16) **678-33-00**
Postój – ul. Wałowa
najtańsze w Przemyślu

INFORES PRZEMYSŁ, ul. Mickiewicza 4, tel. (016) 678-64-67
ul. 3 Maja 10, tel. (016) 670-19-22
ul. Mnisza 3, tel. (016) 678-49-37
JAROSŁAW, ul. Spytka 5, tel. (016) 624-12-30

ZESTAWY KOMPUTEROWE

ZESTAW 3
Procesor Intel Celeron D 3,06GHz (64bit) Socket LGA775
Pamięć operacyjna RAM 1GB DDR2 667MHz
Nagrywarka DVD±RW +/- 18x dwuwarstwowa
Dysk twardy 160GB SATA2 7200
Grafika GeForce 7300LE 512MB TC
Karta muzyczna 6-cio kanałowa
Karta sieciowa 10/100Mbit
Obudowa Midi ATX 400W PFC
Klawiatura, Mysz optyczna, Głośniki
Monitor LCD
System operacyjny Microsoft Windows Vista Home Premium
System Antywirusowy NOD32+
Microsoft Office 2007 Professional
Pełna wersja 60-cio dniowa
2299 z monitorem LCD 17"
2499 z monitorem LCD 19"

ZESTAW 4
Procesor dwurdzeniowy Intel Pentium E 2140 (64bit) Socket LGA775
Pamięć operacyjna RAM 1GB DDR2 667MHz
Nagrywarka DVD±RW +/- 18x dwuwarstwowa
Dysk twardy 250GB SATA2 7200
Grafika GeForce 8500GT 256MB
Karta muzyczna 6-cio kanałowa
Karta sieciowa 10/100Mbit
Obudowa Midi ATX 400W PFC
Klawiatura, Mysz optyczna, Głośniki
Monitor LCD
System operacyjny Microsoft Windows Vista Home Premium
System Antywirusowy NOD32+
Microsoft Office 2007 Professional
Pełna wersja 60-cio dniowa
2699 z monitorem LCD 17"
2899 z monitorem LCD 19"

ZESTAW 5
Procesor dwurdzeniowy AMD Athlon64 X2 5000+ BOX (64bit) Socket AM2
Pamięć operacyjna RAM 2GB DDR2 667MHz
Nagrywarka DVD±RW +/- 18x dwuwarstwowa
Dysk twardy HDD 250GB SATA2 7200
Grafika GeForce 7600GT 256MB
Karta muzyczna 6-cio kanałowa
Karta sieciowa 10/100Mbit
Obudowa Midi ATX 400W PFC
Klawiatura, Mysz optyczna, Głośniki
Monitor ciekłokrystaliczny LCD
System operacyjny Microsoft Windows Vista Home Premium
System Antywirusowy NOD32+
Microsoft Office 2007 Professional
Pełna wersja 60-cio dniowa
2999 z monitorem LCD 17"
3199 z monitorem LCD 19"

ZESTAW 6
Procesor dwurdzeniowy Intel Core2Duo E4400 (64bit) Socket LGA775
Pamięć operacyjna RAM 2GB DDR2 667MHz
Nagrywarka DVD±RW +/- 18x dwuwarstwowa
Dysk twardy HDD 320GB SATA2 7200
Grafika GeForce 8600GT 256MB
Karta muzyczna 6-cio kanałowa
Karta sieciowa 10/100Mbit
Obudowa Midi ATX 400W PFC
Klawiatura, Mysz optyczna, Głośniki
Monitor ciekłokrystaliczny LCD
System operacyjny Microsoft Windows Vista Home Premium
System Antywirusowy NOD32+
Microsoft Office 2007 Professional
Pełna wersja 60-cio dniowa
3199 z monitorem LCD 17"
3399 z monitorem LCD 19"

WYBIERZ SWÓJ PREZENT przy zakupie zestawu komputerowego

PREZENTY: Urządzenie wielofunkcyjne drukarka + kopiaarka + skaner, Zestaw głośników 5.1 Modem MC - 5020, Rowerek górski

Każdy komputer z 60-dniową pełną wersją pakietu Office 2007 Professional

Sprawdź, czy spełnia on Twoje oczekiwania i wymagania. Jeśli tak - dokup licencję OEM. To najtańszy sposób nabycia dowolnej wersji pakietu Office 2007. Zyskujesz do 45% ceny.

AKCJA BEZPIECZNY PC
NOD32 Antywirus System to jeden z najlepszych programów antywirusowych na rynku, stworzony przez niemieckiego, amerykańskiego i japońskiego. Używa technologii ThreatSense analizując zachowanie każdego kodu zapewnia ochronę przed nowymi nieznajomymi i jeszcze zagrożeniami. Program jest odbudowywany rekordową licencją nagrodą 100% w latach przeliczeniowych miesięcznika VirusBulletin.

Wszystkie ceny są cenami brutto. Ilość towaru ograniczona. Ceny i konfiguracje podlegają aktualizacji.

ZOBACZ WIECEJ NA 1 KOMP.PL

Tele TAXI 016 6782233

- bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta
- zakupy na telefon
- KARTA STAŁEGO KLIENTA (co 8. kurs w mieście gratis - do pierwszego postoju)

24 GODZINY NA DOBĘ

TELE-TAXI JAROSŁAW
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK
0 800 220 888
tel. 623 05 05
621 05 05
621 33 81

- najtańsze przejazdy
- 1 km - 5 zł, każdy następny (1 taryfa) - 2 zł
- bezpłatny dojazd na wezwanie telefoniczne (I. strefa)
- zakupy na telefon
- Karta Stałego Klienta (10% rabatu)

SUPER RADIO TAXI 24h
96-23
(016)-6704044
Bezpłatne zamawianie:
0800-442244
Dla stałych klientów 10% zniżki
Postoje: Rynek Starego Miasta, Grunwaldzka - Narutowicza, Szpital Monte Casino, os. Kmiecie

„HALA” sp. z o. o. w Przemyślu
ogłasza przetarg ofertowy na najem magazynu o powierzchni 62 m² zlokalizowanego na targowisku w Przemyślu przy ul. Wilsona 3.

Cena wywoławcza wynosi 18,00 zł netto/1 m².
Pismne oferty w zaklejonych kopertach należy składać lub przesyłać pocztą do dnia 28 września do godz. 14.00 w biurze targowiska przy ul. Wilsona 3.

Proponowany termin rozpoczęcia najmu 1 października 2007 roku.

Oferenci wraz z ofertą powinni wpłacić wadium w kwocie 100 zł w kasie targowiska. W przypadku odstąpienia od zawarcia umowy wadium ulega przepadkowi.

Wszelkich informacji udziela kierownik targowiska osobiście w godzinach 8.00-14.00 w biurze targowiska bądź telefonicznie 016 678 91 82.

www.spolkahala.pl

REKLAMA NA AUTOBUSACH
ilość miejsc ograniczona
Przemysł ul. Boh. Getta 24 - 1 p. tel./fax 675 01 78 e-mail: prsreklama@poczta.onet.pl

BUDDOM tel: 016 676 97 52 Dojazd kom. 0 509 918 880
MATERIAŁY BUDOWLANE
Przemysł, ul. ks. J. Ziemiańskiego 11 (boczna Jasińskiego obok hurt. ryb)
Oferujemy:
- DACHÓWKI CERAMICZNE
- DACHÓWKI CEMENTOWE
- Styropian, wełny, kleje do dociepleń, siatka, narożniki, tynki i farby el. - Rynny metalowe i PCV, akcesoria dekarskie, folie dachowe, okna dachowe Fakro, VELUX - Stropy FERT, pustaki termopor pióra + wpust, Kominy SCIEDEL itp.

Zapraszamy 8.00-16.00, sobota 8.00-13.00

NAJWIĘKSZY WYBÓR W REGIONIE
RUCK LUCK.pl Podłogi laminowane i drzwi!
- panele podłogowe HDF - już od 16,99 zł
- podłogi drewniane
- drzwiczki ażurowe i fronty meblowe
- akcesoria i listwy wykończeniowe do wszystkich towarów
- drzwi
- pokrycia dachowe
- materiały budowlane

Przemysł, ul. Batorego 5, codziennie od 8.00 do 17.00
tel. (016) 675-02-86 w soboty od 8.00 do 14.00


Sprzedam dom, murowany, Śliwnica k. Krasicy. 0692-119637.
Sprzedam dom. 0600-361911.
Sprzedam dwie działki budowlane po 26 a każda w Wapowcach, na samej górze pod lasem, z dostępem do mediów, 1,500 zł/a. 0603-758618.
Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, 50 a, Żurawica, 1000 zł/a. 0664-936350.
Sprzedam działkę budowlaną, Małkowiec, 31 a, wszystkie media, 2000 zł/a. 0788-292808.
Sprzedam działkę, Krasice, dojeżdżenie do Sanu, zagospodarowana, 12 a. 5000 zł/a. 0694-832208.
Sprzedam działki budowlane w Ostrowie k. Przemysła. (016)-6700631 w godz. 8.00-16.00.
Sprzedam działki rolno-budowlane, 1,5 i 1,75 ha, przy głównej drodze z dostępem do Wiaru. 0669-416160, 0669-416161.
Sprzedam ładną działkę budowlaną 10,5 ara, wszystkie media, cicha spokojna okolica, 2,5 km od centrum Przemysła, cena 55.000 zł. 0502-061871.
Sprzedam pole 1,20 ha w Waclawicach. 0695-957192.
Wspólnoty mieszkaniowe - księgowość. (016)-6712204, 0694-880747.

Praca

Centrum Budownictwa i Ogrodnictwa „EREM”
 ul. Jasińskiego 9, 37-700 Przemysł
zatrudni pracownika na stanowisku:
Pracownik księgowości
 - kilkuletnie doświadczenie i praktyka w księgowości,
 - wykształcenie min. średnie ekonomiczne lub wyższe,
 - mile widziane prawo jazdy.
Oferujemy prosimy składać w siedzibie firmy.

DELIKATESY „PIOTRUŚ PAN”
 zatrudnią osoby na stanowisku:
 - **KIEROWNIK SKLEPU**
 - **SPRZEDAWCA - KASJER**
Wymagania wobec kandydatów:
 - wykształcenie średnie lub zawodowe
 - doświadczenie w branży spożywczej
 - dyspozycyjność
Oferujemy: pracę w dużej, stabilnej i prężnie rozwijającej się Firmie, możliwość rozwoju zawodowego, atrakcyjne wynagrodzenie, bogaty pakiet socjalny.
Oferujemy pracę wraz z CV prosimy przesyłać na nw. adres:
„PW „Piotruś Pan”
Dział Kadr
ul. Nestora 8, 37-700 Przemysł

Przemysł, ul. Franciszkańska 22
 tel. (016) 6784444 lub 503-491090
Szukasz pracy w kraju, za granicą?
Przyjdź do nas, znajdziemy ci pracę!
 AGENCJA PRACY „POLLUX” sp. z o.o.

SPÓŁDZIELCA KASA OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWA „PIAST”

 W związku z dynamicznym rozwojem, poszukujemy na terenie Przemysła oraz Rzeszowa Kandydatów, Kandydatek na stanowisko:

Kasjer - Specjalista ds. Depozytów i Kredytów

Zadania:
 - Aktywna sprzedaż produktów i usług finansowych
 - Tworzenie sieci sprzedaży
 - Obsługa Klienta w zakresie realizacji usług finansowych
 - Realizacja planów sprzedażowych
Wymagania:
 - Wykształcenie minimum średnie, preferowane ekonomiczne
 - Doświadczenie w pracy, związane ze sprzedażą lub obsługą Klienta
 - Wynaleczność w osiąganiu postawionych celów i realizacji zadań
 - Dodatkowym atutem będzie znajomość produktów finansowych
Oferujemy:
 - Zatrudnienie na podstawie umowy o pracę
 - Atrakcyjny system motywacyjny
 - Możliwość dynamicznego rozwoju zawodowego oraz podnoszenia kwalifikacji
 - System szkoleń merytorycznych i sprzedażowych z zakresu finansowo-ubezpieczeniowego
 - Możliwość finansowania nauki na studiach wyższych oraz poddyplomowych

Aplikacja list motywacyjny, CV! prosimy przesyłać na adres: małucha.laweczka@piast.pl w temacie: z dopiskiem miasta, w którym jest się zainteresowanym podjąć pracę. Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami. Nadesłanych dokumentów nie zwracamy.
Prosimy o wyrażenie zgody na przetwarzanie danych osobowych do potrzeb marketingowych i promocyjnych (ogłoszenie nr 23/08/07) oraz o udzielenie Danych Osobowych (art. 133a) poz. 883/07.

Zatrudnię fakturzystkę rozliczeniową, magazyniera, sprzedawcę. (016)-6701765.
 Zatrudnię fryzjera. 0784-476731.
 Zatrudnię fryzjerkę, fryzjera, Przemysł. 0609-608995.
 Zatrudnię fryzjerkę. 0692-587897.
 Zatrudnię fryzjerkę. Tel. 0600-341725.
 Zatrudnię księgową, z 3-letnim doświadczeniem, prowadzenie KPIR w gastronomii. 0501-393579.
 Zatrudnię na 1/2 etatu w sklepie spożywczym. Tel. 0501-318828.
 Zatrudnię pracowników na stanowiska elektromechanik, diagnosta. Wykształcenie kierunkowe, znajomość branży motoryzacyjnej. Praca w Jarosławiu. Tel. (016)-6241450, 0609-209166.
 Zatrudnię sprzedawców, Przemysł, Jarosław. (017)-2241130, 0782-285259.
 Zatrudnię szwaczki w zakładzie w Przemysłu. Umowa o pracę, dobre warunki. Tel. 0602-690190, (016)-6750452.
 Zatrudnię: kierowców kat. C, mechanika samochodowego. (016)-6788842.
 Zatrudnimy kierowców, kat. C + E, transport krajowy i międzynarodowy. 0691-394348.
 Zwrot podatku z pracy w Europie Zachodniej. Tel. (071)-3852018.

BEZPOŚREDNI IMPORTER DRZWI ANTYWŁAMANOWYCH

Najniższe ceny w regionie
Dobra jakość, gwarancja 12 miesięcy
Duży wybór wzorów, drzwi pełne i przeszklone (ze szkłem antywłamaniowym)

FHU Janusz Sromek
 Przemysł, tel. 0605-540857

Agent Celny Unii. Kurs. Licencja państwowa. Praca: www.advice.waw.pl 0502-592214.
 Apteka w Przemysłu zatrudni technika farmacji. Tel. 0509-016520.
 Firma „Bati-Pol” zatrudni pracowników budowlanych z doświadczeniem. (016)-6751852, 0609-554443.
FIRMA Z KRAKOWA ZATRUDNI CIEŚLI, DEKARZY ORAZ BRYGADY REMONTOWE. MOŻLIWOŚĆ ZAKWATEROWANIA W MIEJSCU PRACY. TEL. 0694-778308.
 Firma zatrudni na umowę o pracę pracownika do dociepleń. 0663-757737, (016)-6713180.
 Hurtownia zatrudni kierowców, kat. B. (016)-6786170.

SANWIL SA – krajowy lider w produkcji materiałów powlekanych z przeznaczeniem – dla przemysłu meblowego, obuwniczego, kaletniczego i medycznego **poszukuje osób na stanowiska: PRACOWNIK PRODUKCYJNY**
Wymagania:
 * wykształcenie minimum zawodowe
 * dobra organizacja czasu pracy
 * dyspozycyjność: praca w systemie trzyzmianowym
 * brak przeciwwskazań do pracy na produkcji w przemyśle tworzyw sztucznych
 * umiejętność pracy w zespole
 Miejsce pracy – siedziba spółki w Przemysłu.
 Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie aplikacji (CV, list motywacyjny) w ciągu 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia na adres:
SANWIL SA, Dział Kadr i Płac,
ul. Lwowska 52, 37-700 Przemysł
lub e-mail: praca@sanwil.com
Spółka zastrzega sobie prawo do odpowiedzi tylko na wybrane oferty. Nadesłanych aplikacji nie zwracamy.
 Prosimy o zamieszczenie w aplikacji następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych Dz.U. nr 133 poz. 883.”

Sprzedaż

WĘGIEL TRANSPORT RATY

AN-STAL, ul. Lwowska 73, Przemysł
 tel. 675-13-84, 678-38-16

Bramy garażowe. (016)-6322893.
 Dwa grzejniki Convector 200 V, tanio. Tel. 0501-211361.
 Garaże blaszane. Firma Norman. (016)-6322292, 0504-461451.
 Garaże. (016)-6322893.
 Konie huculskie, młode i starsze. 0691-394348.
 Koparkopyscharka budowlana, Białoruś, 8000 zł. 0695-539727.
 Laptop HP-510, nowy. 0692-946439.
 Laptopy, podzespoły. 0507-237970.
 Ogrodzenie kompletne 170 m.b., solidne, nowe, metalowe przęsła i betonowe słupki. 0887-486562.
 ► CIĄG DALSZY NA NASTĘPNEJ STRONIE

CENTRUM BUDOWLANO-WYKOŃCZENIOWE



RCMB S.A. to wiodący dystrybutor materiałów budowlanych, wykończeniowych, dekoracyjnych, instalacyjnych, grzewczych i ogrodniczych na podkarpaciu.
 W związku z planowanym otwarciem nowego Centrum Budowlano-Wykończeniowego w **LUBACZOWIE** poszukujemy kandydatów na stanowisko:

KIEROWNIK CENTRUM
Z-CA KIEROWNIKA CENTRUM
SPRZEDAWCA

W następujących działach: • budowlany • wykończenia • instalacje • ogrzewanie • łazienka • glazura • elektryczny • stolarka • meble • oświetlenie • dekoracje • podłogi • farby • narzędzia • ogród

SPECJALISTA DS. ZAKUPÓW
PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY
PRACOWNIK INFORMACJI
KASJER
FAKTURZYSTA
MAGAZYNIER

Od kandydatów oczekujemy: dyspozycyjności, odporności na stres, dokładności kultury osobistej, umiejętności obsługi komputera, umiejętności pracy w zespole.
Oferujemy bardzo atrakcyjne warunki zatrudnienia
 Mile widziane osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności

Nawiążemy współpracę z firmami świadczącymi usługi:

- TRANSPORTOWE - samochodami z ładownością: do 1.5 tony, 7 ton oraz 12 ton (samochód z hds-em)
- MONTAŻ STOLARKI
- SZYCIE FIRAN

Oferujemy bardzo atrakcyjne warunki współpracy

Kontakt: Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV, listu motywacyjnego, zdjęcia i ofert dotyczących współpracy na adres: **RCMB S.A. ul. Przemysłowa 3, 35-105 Rzeszów z dopiskiem "praca"** lub na adres e-mail: praca@rcmb.com.pl

Pełnosprawny emeryt podejmie pracę jako ślusarz, spawacz, tokarz, frezer. (016)-6701331, 0888-744462.
 Poszukuję pracy w księgowości. 0785-629365.
 Poszukuję taniego przewoźnika. Przewóz aut: Anglia - Przemysł. 0504-162571.
 Praca dla kierowcy kat. D. 0604-256314.
 Praca dla mechanika samochodów ciężarowych. 0691-394348.
 Praca w ochronie na obiektach handlowych, wymagana niekaralność. 0512-357515.
 Praca. (016)-6790244, 0692-569407.
Przedsiębiorstwo odzieżowe zatrudni fotomodelki. Tel. 0602-690190.
 Przyjmę do pracy energiczną dziewczynę z doświadczeniem w handlu, w branży odzieżowej. 0698-867889.
 Przyjmę do pracy studenta/tkę lub absolwentka/tkę wydziału prawa. 0604-940500, izabela.boratyn@gkggroup.pl
 Przyjmę do pracy w kwaciarni. (016)-6791120.
 Przyjmę fryzjerkę z doświadczeniem. 0664-837389.
 Przyjmę kierowcę, kat. C do przewozu odpadów komunalnych. (016)-6751541.
 Sklep spożywczy zatrudni sprzedawców. 0787-118960.
 Sprzedawczyni do sklepu spożywczego zatrudnię. Tel. 0664-762825.
 Szwalnia na Śląsku zatrudni krawcowe z Ukrainy na dobrych warunkach. Zapewniamy zakwaterowanie i posiłki. Tel. kontaktowy: 0806-894046.
 Zakład stolarski zatrudni stolarzy. Tel. 0601-186825.
 Zatrudnię C+E. 0605-363227.
 Zatrudnię do pracy w barze. 0602-738866.
 Zatrudnię dziewczynę do pracy w barze. (016)-6790250.
 Zatrudnię ekspedientkę w sklepie spożywczym. 0509-193565. 0509-193560.
 Zatrudnię elektryka budowlanego, praca w delegacji, Kraków. 0601-504633.
 Zatrudnię elektryka budowlanego, praca w delegacji, Kraków. 0601-504633.

Drobne do Życia SMS-em!

Jak wysłać ogłoszenie SMS-em?

Wpisz w treści SMS-a skrót nazwy naszej gazety, czyli ZP oraz skrót rubryki (wykaz rubryk oraz skróty znajdują się poniżej), w której ma się ukazać ogłoszenie, np. Au oraz treść ogłoszenia i wyślij SMS-a pod numer 7936.
 Pomiędzy wyrazami należy robić odstępy.
 Treść SMS-a nie może zawierać polskich znaków!
 SMS z ogłoszeniem może zawierać do 60 znaków (jako znak uważamy również spacje oraz znaki interpunkcyjne). Cena ogłoszenia zawierającego do 60 znaków – 9 zł netto (10,98 zł brutto).
 W odpowiedzi na SMS z ogłoszeniem otrzymasz potwierdzenie dotarcia SMS-a natomiast po zweryfikowaniu ogłoszenia w Biurze Reklam i Ogłoszeń „Życia Podkarpackiego” otrzymasz potwierdzenie jego przyjęcia, odrzucenia lub prośbę o kontakt z Biurem Reklam i Ogłoszeń.
 Jeśli twoje ogłoszenie jest dłuższe niż 60 znaków (do 160 znaków) jego cena to 18 zł netto (21,96 zł brutto) – o fakcie tym zostaniesz poinformowany specjalnym SMS-em. W treści tego SMS-a będą również zawarte instrukcje, co należy zrobić, aby ogłoszenie zostało wydrukowane.
 Ogłoszenia zgłoszone do poniedziałku do godz. 12 ukaza się w najbliższym wydaniu „Życia Podkarpackiego”.

UWAGA!
 Za pomocą SMSa nie przyjmujemy ogłoszeń sprzecznych z prawem lub zasadami współżycia społecznego, ogłoszeń zawierających dane osobowe, ogłoszeń dotyczących pracy za granicą oraz w agencjach towarzyskich, ogłoszeń matrymonialnych.
 Wydawca ma także prawo odmówić zamieszczenia ogłoszenia, jeżeli jego treść lub forma jest sprzeczna z charakterem Życia Podkarpackiego. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia lub reklamy bądź dalszej ich publikacji bez podania przyczyn.

Przykładowe ogłoszenie drobne do rubryki „Usługi”:



ZPUUs Układanie płytek, malowanie, tapetowanie. 166702200.

Lista skrótów rubryk:
 ZPAu - auto-moto
 ZPHa - handel
 ZPKu - kupno
 ZPKr - kredyty
 ZPLo - lokale
 ZPMi - mieszkania
 ZPNa - nauka
 ZPNi - nieruchomości
 ZPPr - praca
 ZPSP - sprzedaż
 ZPTu - turystyka
 ZPUu - usługi
 ZPZg - zguby
 ZPZo - różne



koncert
Marcelle Spirit
/modern rock/
ul.bohaterów getta 13 www.muha.com.pl
ZYCIE

ŻURAWICA: Wspieramy lokalnych przedsiębiorców

„Pod Orzechem” & Makro



Małgorzata Tomańska, właścicielka sklepu „Pod Orzechem”: – Sklep ma być nieduży, ale dostosowany do potrzeb mieszkańców. Główny nacisk kładziemy na świeży towar. Co ważne, asortyment w sklepie jest dobrany przez specjalistów, którzy dodatkowo zadbałi o jego odpowiednie ułożenie.

W ubiegłą sobotę obok Jednostki Wojskowej w Żurawicy po zmianach został ponownie otwarty sklep „Pod Orzechem” państwa Tomańskich. Sklep działa na zasadach Programu Doradztwa dla Handlu Detalicznego Makro Cash&Carry Polska.

W ubiegłą sobotę odbyło się wielkie otwarcie nowego sklepu „Pod Orzechem” w Żurawicy. Na przybyłych na zakupy klientów czekało wiele atrakcji, konkursy z cennymi nagrodami oraz degustacja potraw.

Program Doradztwa dla Handlu Detalicznego Makro Cash&Carry Polska uwzględni lokalne uwarunkowania i preferencje różnych grup klientów. – Nasz sklep wzorcowy bazuje na koncepcji sklepu wygodnego – zarówno dla klientów, jak i właściciela. Został tak opracowany, aby uwagę przykuwały przede wszystkim produkty, a nie wyposażenie – mówi Artur Wójcik, menedżer Pionu Operacyjnego odpowiedzialny za rozwój nowego projektu.

W ubiegłą sobotę odbyło się wielkie otwarcie nowego sklepu „Pod Orzechem” w Żurawicy. Na przybyłych na zakupy klientów czekało wiele atrakcji, konkursy z cennymi nagrodami oraz degustacja potraw.

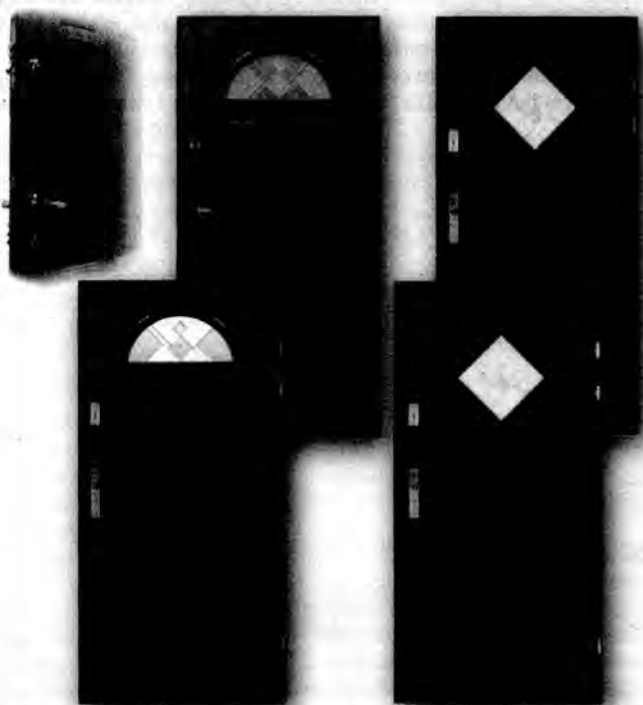
Nieduży, ale wygodny

– Idea naszego sklepu jest prosta. Sklep ma być nieduży, ale dostosowany do potrzeb mieszkańców. Główny nacisk kładziemy na świeży towar. W sklepie mamy specjalne lamy chłodnicze, dzięki którym towar jeszcze dłużej będzie zachowywał świeżość. Co ważne, asortyment w sklepie jest dobrany przez specjalistów, którzy dodatkowo zadbałi o jego odpowiednie ułożenie – wyjaśnia Małgorzata Tomańska, właścicielka sklepu. W nowym sklepie pracę znalazło 9 osób. Jest otwarty codziennie, w

godzinach 6 – 22. – Chcemy pomóc niezależnym handlowcom w znalezieniu optymalnego zestawu rozwiązań, który będzie gwarantować korzystne dla lokalnych klientów zmiany funkcjonalne i jakościowe oraz lepsze postrzeganie marki sklepu. Sądymy, że niezobowiązujące partnerstwo przyniesie korzyści obu stronom. Pozostawiamy kupcom pełną autonomię i swobodny dobór różnych rozwiązań w zależności od potrzeb i budżetu. Nasz program ma być dla nich ułatwieniem, ponieważ bazujemy na bogatej wiedzy o rynku – mówi Jeroen de Groot, prezes Zarządu Makro Cash&Carry Polska.

MSZ

JUWENT
Drzwi typu JUWENT ST
STALOWE WZMOCNIONE



• **POMIARY • DORADZTWO**
• **MONTAŻ • SERWIS**
Przemyśl, ul. Mickiewicza 28
tel. (016) 6760650

CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
Przemyśl, ul. Herbutów 46, tel. 678-5155

NAJNIŻSZE CENY
NAJWIĘKSZY WYBÓR
DRZWI WEWNĘTRZNYCH
I ZEWNĘTRZNYCH

SKŁADY FABRYCZNE:
DREW-HOLTZ
Najtańsza stolarka drewniana
okienne i drzwiowa

Pustak MAX Markowicze
– najniższe ceny

NAJWIĘKSZY
SKŁAD
FABRYCZNY

Błoczek pianowe
– producent Prefabet
Kolbuszowa SA

Izolacja Matizol
– papy, gonty

- cegły, płytki i zaprawy szamotowe
- kafle kuchenne, piece i kominki
- blachy dachówkowe, trapezowe i gładkie
- system dociepleń i styropian, wełna mineralna
- tynki mineralne i akrylowe

duży wybór wzorów
RATY KORZYSTNE WARUNKI SPRZEDAŻY

ZAPRASZAMY ODBIORCÓW HURTOWYCH, DETALICZNYCH I Z UKRAINY. PRZYJEDŹ, ZOBACZ, NA PEWNO KUPISZ!

Metro/Makro Cash&Carry (w Polsce pod marką Makro Cash&Carry) jest liderem w branży samoobsługowego handlu hurtowego na świecie. Zaopatruje przedsiębiorstwa, instytucje i osoby prowadzące działalność gospodarczą. Dysponuje obecnie 585 obiektami w 28 krajach świata (Makro Cash&Carry liczy w Polsce 25 obiektów i zatrudnia ponad 7300 osób). Jest największą siecią dystrybucyjną zlokalizowanego w Niemczech koncernu Metro Group – jednego z największych w branży handlowej na świecie.

ECHO TAXI
os. BOREŁOWSKIEGO

10% TANIEJ NA TELEFON

670 32 32

KARTA STAŁEGO KLIENTA

PRZEMYSKA TELEWIZJA KABLOWA

TOYA

Opłaty abonamentowe w promocyjnej cenie.

- ✔ **Telewizja**
- ✔ **Internet TOYA.net**
- ✔ **CANAL+ MULTIPLEX**
- ✔ **HBO PAK**

Bliższe informacje w biurze PTK TOYA przy ul. bpa Jakuba Glazera 10 od poniedziałku do piątku w godzinach od 11 do 14 i od 15 do 17 oraz pod numerem telefonu 6 770 710.



Posłuchaj nas w Radiu Rzeszów
Przemyśl 102 MHz Lubaczów 103,4 MHz

Polskie Radio RZESZÓW

ŁUKAWIEC: Pani Bronisława Mokrzycka, pomimo 77 lat, codziennie piechotą chodzi do kościoła na Mszę Świętą. Półtora kilometra w jedną stronę

Nasz syn arcybiskup

Hubert LEWKOWICZ (2)



Pani Bronisława ma mnóstwo kwiatów, które rosną wokół domu.

Rodzice nowo mianowanego arcybiskupa koadiutora lwowskiego przeszli twardą szkołę życia. Pracować na roli nie było lekko, a wychowanie sześciorga dzieci to też nie igraszka. Dziś już sił do pracy nie starcza, więc gospodarki nie prowadzą, choć pan Piotr trzyma w stajni trzy konie, a po obejściu biega drób. Pani Bronisława ma w ogrodzie setki kwiatów.

Bronisława Mokrzycka budzi się wezwanie rano. Posłucha radia, odmawia różaniec i robi śniadanie. Pomimo swoich 77 lat i kłopotów zdrowotnych codziennie chodzi piechotą do kościoła na Mszę św. Półtora kilometra w jedną stronę, bo dom Mokrzyckich nie stoi w centrum wsi. – Kiedy dzieci były

małe, modliłam się, by jeden syn został księdzem. I wymodliłam – wspomina pani Bronisława. Teraz poleci na święcenia biskupie syna do Rzymu. To będzie jej pierwszy lot samolotem. W Watykanie była już dwa razy samochodem. Pierwszym razem u Jana Pawła II, drugim razem – na Jego pogrzebie. Poleci zresztą cała rodzina. – Kiedy przynieśliśmy Mie-



Konie to pasja pana Piotra. Kiedyś jeździł na nich, dziś już tylko się nimi opiekuje.

cia do chrztu, ksiądz Kotowski powiedział, że nigdy mu się nie przydarzyło chrzczyć dwóch chłopców w drugi dzień świąt. Więc pewnie jeden z nich będzie księdzem, a może nawet i biskupem. Może to było natchnienie od Ducha Świętego? – dodaje Piotr Mokrzycki, ojciec Mieczysława.

Kolacja już czekała

Pozostałe dzieci państwa Mokrzyckich mieszkają w pobliżu, w Lubaczowie, w Cieszanowie. Tylko Mieczysława Pan Bóg powołał w wielki świat. Przez lata służył najwyższemu dostojnikowi Kościoła, Wielkiemu Polakowi, a potem jego następcy. Teraz jego droga życia zmierza do Lwowa. – Dzieciom zawsze powtarzałam, by się kształciły. Żeby nie musiały tak ciężko pracować jak my – mówi matka arcybiskupa. Ale młodzi ludzie pracowali ciężko, pomagając rodzicom na roli. Wszyscy, przyszły hierarcha też. – Był jeszcze dzieckiem. Wracaliśmy z pola, a tu już czekała kolacja – pan Piotr się wrusza wspominając uczynność syna. Dzieci faktycznie się pokształciły. Pomagają rodzicom, kiedy tylko trzeba, więc

Arcybiskup z Łukawca

Ks. prałat Mieczysław Mokrzycki pochodzi z Łukawca koło Lubaczowa. Urodził się w 1961 roku. Święcenia kapłańskie otrzymał 17 września 1987 roku z rąk ówczesnego biskupa Mariana Jaworskiego, dzisiejszego kardynała lwowskiego. Studiował w Rzymie na Uniwersytecie Angelicum, gdzie zdobył tytuł doktora. W 1996 roku został drugim osobistym sekretarzem papieża Jana Pawła II. Po śmierci polskiego papieża pozostał w Watykanie i został sekretarzem Benedykta XVI. 16 lipca 2007 roku papież mianował go arcybiskupem koadiutorem lwowskim. Biskup koadiutor to w Kościele prawnie ustanowiony przez papieża biskup, który ma prawo następstwa na stanowisku biskupa diecezjalnego po śmierci lub awansie diecezjalnego. Sakrę biskupią Mieczysław Mokrzycki przyjmie 29 września w Watykanie, a głównym konsekratorem będzie Benedykt XVI. Nowy arcybiskup odprawi Mszę św. prymicyjną w Rzymie, a potem – 7 października – w kościele parafialnym w Łukawcu.

oboje bardzo są z nich dumni. Kiedyś spotykali się wszyscy w Łukawcu przy wigilijnym stole. Dziś to już dzieci zabierają rodziców do siebie.

Miłość do koni i kwiatów

Piotr Mokrzycki też służył Kościołowi. Po ciężkiej pracy na roli grał jako organista. A grać nauczył się sam. Gospodarki dziś już nie ma. Tata arcybiskupa ma 80 lat, więc na pracę sił już nie starcza. Ale miłość do koni nie wygasa. W stajni przy domu ma piękną

klacz wierzchową Sielankę, pięćmiesięcznego żrebaka i pociągową Gniadą. To jego ulubienica, bo konie pod siodło wydają mu się za delikatne. Po podwórku chodzi też kilka kur i cztery ładne, zadbane koty. A wokół domu rośnie mnóstwo kwiatów. Astry, piwonie, róże. Kwiaty to z kolei miłość pani Bronisławy. Sporo ich nasadziła także wokół groty z figurką Matki Boskiej. Ta grotka to pomysł syna. Teraz można powiedzieć, że wymyślił ją arcybiskup.

Hubert LEWKOWICZ

JAROSŁAW:

Dodatkowy nabór w PWSZ w Jarosławiu
Rekrutacja trwa

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. ks. Bronisława Markiewicza w Jarosławiu wydłużyła termin składania dokumentów o przyjęcie na studia.

Dodatkowa rekrutacja dotyczy wszystkich kierunków studiów dostępnych na uczelni w systemie stacjonarnym. Jest to dobra wiadomość dla

osób, które nie podjęły jeszcze studiów, ponieważ ciągle mają możliwość złożenia dokumentów. Dla kandydatów na studia stacjonarne termin upłynął 14 września, natomiast dla kandydatów na studia niestacjonarne dodatkowa rekrutacja potrwa się od 15 do 28 września.

PJ

PRZEMYŚL: O minionej kadencji Podsumowywali sejm

Dziennikarze przemyskich redakcji wzięli udział w dyskusji na temat dokonania skróconej kadencji sejmiku na antenie archidiecezjalnego Radia Fara.

Rozwiązany niedawno przez posłów parlament był tematem rozmowy przeprowadzonej w Radiu Fara w ramach cyklicznej audycji „Spojrzenia”. Gospodarz Programu, ks. Maciej Gie-

rula rozmawiał o plusach i minusach V kadencji sejmiku, a także o charakterze kampanii wyborczej do nadchodzących wyborów z przedstawicielami przemyskich oddziałów *Nowin*, *Super Nowości* oraz *Życia Podkarpaciego*. Dyskusji będzie można wysłuchać pobierając plik ze strony internetowej radia (www.radiofara.pl).

(lew)



Dziennikarze rozmawiali o krajowej i lokalnej polityce.

DYNÓW: Z Krakowa do Dynowa? Czemu nie! – pomyśleli Jolanta i Janusz Miklaszowie kilka lat temu. Ich przyjazd, jak się okazuje dzisiaj, wyraźnie wpłynął na rytm życia w miasteczku, choć przyjezdni mocno odzegnują się od jakichkolwiek misji zbawczych. Po prostu robią swoje: malują, prowadzą galerię, organizują wystawy, pomagają córce w reżyserowaniu słynnych dynowskich spektakli

Jak habel z przywłoką

Dialogi ze Skrzypka na dachu ukochali panowie, szczególnie stali bywalcy trunkowych lokali. „Każdy mężczyzna ma prawo do kaca” – cytują teraz w stosownych momentach.

„Przywłoka” to obcy, przyjezdny niezwiązany rodzinnie z miejscem, w którym osiadł. Miejscowy to „habel”. Dlaczego Miklaszowie, krakowscy artyści, zostali przez mieszkańców Dynowa zaakceptowani bez zgrzytów? Najprawdopodobniej z powodu cudu, jakiego dokonała tu ich córka Magda – reżyserka słynnego już dynowskiego *Skrzypka na dachu* i kilku innych przedstawień, które obudziły w mieszkańcach miasta ochotę do wspólnych działań artystycznych: – Na tę zimę Magda chce zrobić jasełka, a plany na lato ma tak ambitne, że lepiej nie mówić, żeby nie zapeszyć!... – chwala córkę rodzice.

Wyłączcie tę wiochę...
Często jednak mieszczuch, chcący ziszczyć marzenie o spokojnym życiu z dala od zgiełku wielkiego miasta, ponosi sromotną klęskę: bo nikt go na tzw. prowincji nie rozumie, bo wciąż traktowany jest jak obcy, albo nawet dziwak. – Prawda – mówi pan Janusz. – Ale my już jesteśmy w tym wieku, kiedy przyjmuje się drugiego człowieka z całym dobrodziejstwem inwentarza, bez misji, żeby go zbawić czy ulepszyć i bez monopolu na rację... Poza tym wiedzieliśmy od początku, że sielsko to jest tylko na obrazkach, a proza jest taka, że trzeba drewna na zimę narąbać i tyle. Ja

Drewniana chałupa po dziadkach pani Jolanty decyzją rodziny nie powinna była pójść w obce ręce. Stąd – i z prozaicznego braku własnego locum (mieszkanie w Krakowie Miklaszowie oddali dzieciom) – wziął się pomysł na przeprowadzkę z wielkiego miasta do małego miasteczka. – Pierwszy przyjechał mój mąż i on chyba miał najgorzej, bo ja tu mam korzenie, a on jest zupełnym przywłoką... – mówi Jolanta.



Pierwszy przyjechał pan Janusz, zupełnie obcy, czyli dla miejscowych „przywłoka”.

chyba jestem tu już swój, jak mi się zdaje, ale to może dlatego, że wiem jacy dynowianie są dumni ludzie i mam dla nich wielki szacunek.

Przykład? Przez otwarty artystyczny dom Miklaszów przewija

się mnóstwo mieszczuchów. Gospodarze do dziś wspominają incydent z pewnego sylwestra, kiedy to bawili u sąsiadów i w pewnym momencie jeden z przyjezdnych, już na lekkim rauszu, nieopatrznie skrzywił się na muzyczny repertuar towarzyszący biesiadzie, mówiąc „wyłączcie tę wiochę”... – Do dzisiaj ma przechłapanie, choć to miły człowiek. Bo nawet, jeśli gusta miejscowych odbiegają od naszych, nigdzie nie jest napisane, że nasze są lepsze, a już ocenianie tych gustów będąc w gościnie – co to to nie! – mówi pani Jolanta.

odnawiał jedną z zabytkowych dynowskich kapliczek. Po kilku latach od pojawienia się w miasteczku artystycznej rodзинki miejscowa szkolna dzieciarnia zaczyna mówić tekstami ze sztuk, w których występuje. Ostatnio na tapecie jest *Sen nocy letniej*. Dialogi ze *Skrzypka na dachu* ukochali panowie, szczególnie stali bywalcy trunkowych lokali. „Każdy mężczyzna ma prawo do kaca” – cytują teraz w stosownych momentach. Miejscowi aktorzy amatorzy, których początkowo nie sposób było do tak niepoważnych zajęć zwerbować, chodzą dziś ulicami Dynowa w glorii i chwale, nawet, jeśli rola sprowadzała się jedynie do wydania z siebie lwiego ryku. Na dynowskich weselach lecą... żydowskie toasty ze *Skrzypka na dachu*. – Lechaim znaczy na zdrowie i chyba nie ma już w Dynowie osoby, która by tego nie wiedziała – śmieją się gospodarze. – Choć początki wcale nie były łatwe: – Ja mam grać Żydówkę?! – krzywiły się dziewczynki – Blee... (o)

Ja mam grać Żydówkę?! Blee...

Niebawem w domu Miklaszów zamieszka kolejna „przywłoka” – brat gospodni Marek Pyś, zawodowy aktor (w Krakowie prowadzi własny teatr, grał m.in. w *Kiepskich*). Córka Magda, choć po reżyserii robi teraz kolejne studia, w Dynowie bywa regularnie. Kolejny brat gospodni Jacek jest witrażystą. Też przyjeżdża – to on właśnie będzie



Brat gospodni, aktor Marek Pyś też niebawem przeprowadza się z Krakowa do Dynowa. Jeszcze trochę, a „przywłok” w miasteczku będzie więcej niż „habli”.



Jolanta zjechała druga. W drewnianej chałupie po dziadku uruchomiła galerię.

DYNÓW: Mieszkańcy miasteczka zrzucili się na swoją kapliczkę Otworzyli portfele

Zabytkowa kapliczka remontowana z pieniędzy dynowian.

Zabytkowa kapliczka przy ulicy Piłsudskiego w Dynowie nie wygląda teraz najlepiej, bo obraz Matki Boskiej, drewniana zdobiona rama i inne elementy dekoracyjne przechodzą właśnie gruntowny remont. Nic w tym dziwnego by nie było, gdyby nie fakt, że to nie z miejskiej czy konserwatorskiej kasy pochodzą nań pieniądze, a z portfeli miłujących swoje miasteczko dynowian. To

oni właśnie w spontanicznej społecznej zbiórce odłożyli pokazałą sumkę na niezbędne prace, które właśnie trwają. Z inicjatywą wyszło Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Dynowskiej, któremu cześć i chwała nie mniejsza, niż hojnym dynowianom. (o)

Już niebawem cudowny obraz *Matki Boskiej* i piękna zdobiona drewniana rama wrócą do całkowicie odnowionej dynowskiej kapliczki przy Piłsudskiego.



Lukasz MENDYCHOWSKI

Przemyski PTTK zaprasza
Na rajd!

22 września – kolejna edycja ogólnopolskiego rajdu Orłowicza.

Mieczysław Orłowicz to patron przemyskiego PTTK. Rajd jego imienia organizowany jest już siódmy raz. Warianty tras, terminy, niezbędny ekwipunek – wszystkie informacje na ten temat pod numerem tel. (016) 678 53 74. (o)

Bądź na bieżąco! Czytaj drobne w ŻP

ZYCIE

19 WRZEŚNIA 2007



Funkcjonariusze Straży Miejskiej w Jarosławiu rozdawali sprzedawcom alkoholu i wyrobów tytoniowych takie naklejki, które mają informować o zakazie sprzedaży tych towarów nieletnim.

JAROSŁAW

Naklejaj i nie sprzedawaj

STOP 18 – nie sprzedajemy wyrobów tytoniowych niepełnoletnim – to hasło kampanii prowadzonej w dwustu miastach kraju, ale przede wszystkim hasło ulotki, która ma być widoczna w jarosławskich sklepach.

Podobna ulotka ostrzega, że w tym sklepie, w którym jest ona naklejona, nie kupisz alkoholu, jeżeli nie masz ukończonych 18 lat. Takie naklejki roznosili funkcjonariusze Straży Miejskiej w czwartek, 13 września do jarosławskich sklepów, w których można kupić alkohol i papierosy. – Na ten dzień został wyznaczony ogólnopolski Dzień Odpowiedzialnej Sprzedaży, którego celem jest ograniczenie dostępu nieletnich do wyrobów tytoniowych i alkoholu w punktach sprzedaży. Z ostatnich badań typu „Tajemniczy klient” wynika, że dwie trzecie sprzedawców w Polsce sprzedałoby papierosy osobie wyglądającej na niepełnoletnią. Z badań przeprowadzonych w Jarosławiu wynika, że zrobiliby tak 77 procent, a w przypadku napojów alkoholowych – 44 procent badanych – informuje naczelnik wydziału bezpieczeństwa miasta i zarządzania kryzysowego Lesław Strobach.

STOP 18 to ogólnopolska akcja, do jej realizacji zaangażowanych jest 200 samorządów lokalnych, w tym Jarosław, który realizuje program „Bezpieczny Jarosław”.

W ramach tego programu 25 i 26 września odbędzie się szkolenie dla sprzedawców wspomnianych wyrobów, podczas którego prokurator z Prokuratury Rejonowej w Jarosławiu będzie informował o sankcjach grożących za sprzedaż alkoholu i papierosów, a psycholog z Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej w Jarosławiu będzie uświadamiał, jak sprzedawca powinien odmówić niepełnoletnim sprzedaży niedozwolonych towarów.

Ekz

BASZNIA DOLNA: Klucz w zamku i nie ma telewizora

Okazja czyni złodzieja

Historia, jaka wydarzyła się 10 września w Baszni Dolnej, to niby drobna sprawa, ale świetnie pokazuje, czym grozi bez troska lub chwilowe roztargnienie.

Wczesnym popołudniem właścicielka mieszkania usytuowanego na drugim piętrze w jednym z bloków wyszła na chwilę, zostawiając drzwi zamknięte. Ponieważ planowała zaraz wrócić, zostawiła klucz w zamku. Faktycznie, wróciła po kilkunastu minutach, ale kiedy weszła do mieszkania, zdębiała, bo zobaczyła, że ze stolika w pokoju zniknął telewizor. Chwilę później, kiedy już ochłoneła, zadzwoniła na policję. Funkcjonariusze w trakcie tak zwanych czynności odwiedziła jej sąsiadkę, która – jak się okazało – w tym czasie siedziała w kuchni przy oknie i wiele widziała. Od niej policjanci dowiedzieli się, że pod blokiem zaparkował czerwony samochód podobny do

dużego fiata (potem okazało się, że była to łada). Auto zatrzymało się w osiedlowej uliczce i wysiedli z niego dwaj młodzi mężczyźni, którzy weszli do bloku. Po chwili jeden z nich wrócił, wsiał do auta, podjechał pod samą klatkę, po czym wysiadł i otworzył bagażnik. Po chwili z bloku, dźwigając telewizor, wyszedł drugi z mężczyzn. Prawie wrzucił odbiornik do bagażnika, zatrzasnął kłapę i auto odjechało. Kobieta zapamiętała numer rejestracyjny i dwie godziny później policjanci znaleźli samochód w Lubaczowie. Ponieważ był zamknięty, funkcjonariusze udali się do właściciela, który wyjaśnił, że pożyczył go swojemu znajomemu. Właściciel zapasowym kluczem otworzył bagażnik, w którym był skradziony telewizor. Teraz już ustalenie obu złodziei było dziecinnie proste, obaj to młodzi mieszkańcy Lubaczowa.

J.

KRASICZYN: Uroczyste pożegnanie żołnierzy Polsko-Ukraińskiego Batalionu Sił Pokojowych wyjeżdżających do Kosowa

Wrócą cali i zdrowi

Dla jednych będzie to chleb powszedni, bo na misjach pokojowych byli już nieraz. Dla innych to nowe doświadczenie, do którego przystępują z lekkim niepokojem ale i dreszczykiem emocji. 514 żołnierzy Polsko-Ukraińskiego Batalionu Sił Pokojowych wyjechało 15 września na XVII zmianę polskiego kontyngentu do Kosowa.

LUKASZ MENDYCHOWSKI (3)



Dziedziniec krasieżyńskiego zamku był miejscem uroczystego pożegnania żołnierzy z Polukrbatu, które odbyło się 12 września. Na uroczystości przybyło wielu gości na czele z: dowódcą 1. Dywizji Zmechanizowanej w Warszawie gen. dyw. Ryszardem Jabłońskim, szefem Centrum Wsparcia Dowództwa Operacyjnego Sił Zbrojnych RP kontradmirałem Jarosławem Zygmuntem, wojewodą podkarpackim Ewą Draus i prezydentem Przemyśla Robertem Chomą. Gospodarzem uroczystości był dowódca 21. Brygady Strzelców Podhalańskich w Rzeszowie (w skład którego wchodzi przemyska jednostka) gen. bryg. Janusz Bronowicz. To on dokonał przeglądu

wojsk, to on wręczył dowódcy XVII zmiany polskiego kontyngentu wojskowego w Kosowie ppłk. dypl. Zenonowi Brzuszcze podhalańskie insygnia władzy – ciupagę, która jest symbolem męznego i walecznego przywództwa. Na szczęście. Potem podpisano akt przekazania batalionu z podporządkowania dowództwa wojsk lądowych w podporządkowanie dowództwu operacyjnemu (w myśl podpisanego protokołu przemyski batalion w czasie misji w Kosowie podlegać będzie dowództwu operacyjnemu, które kieruje wszystkimi polskimi kon-

tyngentami wojskowymi, pełniącymi misje pokojowe na całym świecie). Było także żołnierskie błogosławieństwo, którego udzielił kapelan Garnizonu Przemyski ks. mjr Władysław Kozicki.

Po wymaganych formalnościach odbył się żołnierski piknik, podczas którego licznie zebrane rodziny żołnierzy wyjeżdżających do Kosowa mogły spotkać się po raz ostatni. Na najbliższe pół roku XVII zmiana polskiego kontyngentu swoją strefę odpowiedzialności w Kosowie przejmie oficjalnie 24 września.

MG

Misja jak ekspedycja polarna

Rozmowa z dowódcą XVII zmiany polskiego kontyngentu wojskowego w Kosowie, dowódcą Polsko-Ukraińskiego Batalionu Sił Pokojowych w Przemyślu ppłk. dypl. Zenonem Brzuszką.

Jesteście gotowi stawić czoła kosowskiemu wyzwaniu?
– Jak najbardziej. Jesteśmy zgranym, znakomicie przygotowanym zespołem, żeby bez zarzutu wypełnić naszą misję. Nasza misja jest jak ekspedycja polarna. Ma jasny cel, zdecydowane przywództwo, właściwe wyposażenie, a przede wszystkim profesjonalną obsadę oddaną powierzonymu zadaniu.

Był pan w Iraku. Czym misja w Kosowie będzie się różniła od niej?

– To są dwa różne światy. Dwa różne społeczeństwa. Każda misja jest inna. W Iraku cały czas jest niebezpiecznie. Tam wykonywanie zadań pokojowych wiąże się z ciągłym napięciem. W Kosowie ponoć jest bezpiecznie, ale nikt nie daje nam gwarancji, że tak właśnie będzie. Na bieżąco jednak mamy informacje, jaka jest obecnie sytuacja w Kosowie. Nie jedziemy w nieznaną. Gwarantuję wszystkim rodzinom żołnierzy, którzy wyjeżdżają na Bałkany, że za pół roku wrócą oni cali i zdrowi do domów.

Polsko-Ukraiński Batalion Sił Pokojowych w Przemyślu objął pan całkiem niedawno. Teraz na pół roku opuszcza pan jednostkę. Nie za szybko?



– Batalion przejąłem przed pięcioma miesiącami. To był wystarczający czas, aby przygotować kontyngent do wyjazdu. Znam ten batalion i wiem, że znakomita praca będzie tutaj prowadzona nadal.

Dobry start

Rozmowa z szeregowym Sebastianem Bliskim, po raz pierwszy wyjeżdżającym na misję pokojową.

Jedzie pan na misję pierwszy raz. Mówią, że w Kosowie jest teraz bezpiecznie. Nie boi się pan?

– Strach zawsze jest. Trzeba go jednak opanować i się oswoić z myślą, że w każdej chwili może tam dojść do jakiegoś niebezpiecznego zdarzenia. Wiele zależy od psychiki. Jesteśmy bardzo dobrze przygotowani, uczyliśmy się sumiennie pewnych zachowań na wojskowych szkoleniach i poligonach.

Czego może się pan tam spodziewać?



– To będzie dla mnie wielka przygoda. Zdobędę nowe doświadczenia związane z wojskiem. Wiąże z nim przyszłość, więc to mi się

przyda. To będzie dla mnie dobry start.

Pytał pan kolegów, którzy byli już na misjach, co tam można spotkać?

– Tak. Akuratnie jestem w jednej drużynie z kolegą, który na misji w Kosowie już był. Mówi, że nie ma się czego bać. Mamy jasno określone cele, które musimy zrealizować.

Jak na pana wyjazd zareagowali rodzice i dziewczyna?

– Na początku była obawa, ale z każdym dniem nabierali pewności. Przekonywałem ich, że w Kosowie jest bezpiecznie. Będziemy mieli przecież możliwość kontaktowania się ze sobą. Są telefony, jest Internet. Będzie dobrze.

Mariusz GODOŚ

Przed XXIV Przemyską Jesienią Muzyczną

Gwarantujemy muzyczną ucztę duchową

– Przemyska Jesień Muzyczna to impreza przeznaczona dla miłośników muzyki klasycznej, choć zdarzają się akcenty jazzowe czy wręcz rozrywkowe. Wszystkie koncerty w ramach tegorocznej edycji są godne polecenia – mówi Magdalena Betleja, prezes Towarzystwa Muzycznego w Przemysłu.



23 września rozpoczyna się XXIV Przemyska Jesień Muzyczna. Dlaczego warto wysłuchać koncertów organizowanych w ramach tej imprezy?

– Przede wszystkim dlatego, że zapraszamy tylko znakomitych artystów, co gwarantuje wysoki poziom koncertów. Dlatego, że muzyka na żywo jest najpiękniejsza, trafia wprost do serca, uszlachetnia i uspokaja – co ważne w obecnych czasach. To, oczywiście, impreza przeznaczona dla miłośników muzyki klasycznej, choć zdarzają się akcenty jazzowe czy wręcz rozrywkowe. Wszystkie koncerty w ramach tegorocznej Przemyskiej Jesieni Muzycznej są godne polecenia, ale myślę, że szczególnie wydarzeniem będzie koncert inauguracyjny, 23 września w Krasieczynie. Wykonawcami będą: Klaudiusz Baran (bandoneon) i Michał Nagy (gitara) oraz Przemyska Orkiestra Kameralna pod kierunkiem Piotra Tarcholika. Z kolei w koncercie finałowym w sali lustrzanej szkoły muzycznej przy ulicy Słowackiego wystąpi znakomity, wywodzący się z Przemysła pianista Adam Wodnicki, także z towarzyszeniem Przemyskiej Orkiestry Kameralnej. W programie znajdzie się między innymi IV koncert fortepianowy Ludwiga van Beethovena. Zachęcam do udziału w koncertach i zakupu karnetów w bardzo atrakcyjnych cenach.

Ta edycja Jesieni jest inna od poprzednich choćby pod tym względem, że wychodzący z enklawy. Koncert inauguracyjny

odbędzie się na dziedzińcu Zamku w Krasieczynie.

– Owszem w tym roku wychodzimy poza granice Przemysła. Staramy się współpracować z wszystkimi instytucjami kulturalnymi w Przemysłu. Od lat bardzo dobrze układa się współpraca z Wydziałem Kultury Promocji i Turystyki Urzędu Miejskiego, z Centrum Kulturalnym, a także z Przemyskim Centrum Kultury i Nauki Zamek. Bardzo cieszymy się z objęcia honorowego patronatu nad festiwalem przez pana marszałka województwa podkarpackiego.

Towarzystwo Muzyczne w Przemysłu ma duże tradycje, w tym roku obchodzi 145-lecie. Pani jest młodą osobą i od niedawna pełni pani funkcję prezesa. Czy w związku z tym jest jakaś nowa wizja Towarzystwa?

– Nowa wizja pojawiła się już trzy lata temu, dzięki grupie ludzi, która rozpoczęła tu pracę. Towarzystwo zaczęło firmować comiesięczne koncerty Przemyskiej Orkiestry Kameralnej i Przemyskiego Kwartetu Smyczkowego. Od tamtej pory zaczęła się także współpraca z wieloma instytucjami w Przemysłu. Organizujemy naszą sztandarową imprezę, jaką jest Przemyska Jesień Muzyczna, o którą bardzo dbał pan Romuald Borysławski. To zaszczyt kontynuować tę tradycję. Od lat prowadzimy społeczne ogniska muzyczne. Jednak wcielamy w życie także nowe pomysły. W zeszłym roku zorganizowaliśmy po raz pierwszy Wiosenne Kursy Mistrzowskie.

Pomysłodawcą i kierownikiem kursów jest Agnieszka Kucab. W tym roku mieliśmy już drugą, bardzo udaną edycję. To impreza, która promuje Przemysł w Polsce. W następnych latach chcemy rozszerzyć zakres kursów i zaprosić wybitnych artystów zagranicznych, a w przyszłości być może zorganizować kurs orkiestrowy. Naszą specjalnością są koncerty edukacyjne dla dzieci i młodzieży z udziałem Przemyskiej Orkiestry Kameralnej. Wspólnie z Centrum Kulturalnym realizujemy program „Mecenat 2007” (cykl koncertów edukacyjnych na terenie Przemysła). W ubiegłym roku przy Towarzystwie Muzycznym zaczął działać chór pod kierunkiem Andrzeja Gurana, który ma już na swoim koncie kilka znaczących koncertów. Chcielibyśmy także rozwijać współpracę z młodzieżą ze szkoły muzycznej, która chętnie bierze aktywny udział w przygotowaniach do organizowanych przez nas imprez.

A marzenie nowej pani prezesa?

– Moim marzeniem są rosnące rzesze przemyskich melomanów zadowolonych z naszej oferty i działalności. Moim marzeniem są coraz to nowe pomysły na działalność Towarzystwa i liczne grono mecenasów, wspierających ich realizację. Marzę, abyśmy nie musieli zastanawiać się czy afisze drukować w jednym kolorze czy w pełnym. Ale nawet jeśli będą jednokolorowe, proszę je czytać i przychodzić na koncerty! Gwarantujemy zawsze ucztę duchową.

Hubert LEWKOWICZ

JAROSŁAW: Wystawa fotograficzna w Miejskim Ośrodku Kultury Człowiek jakiego nie znamy



Kolejny sezon wystawienniczy w Małej Galerii Miejskiego Ośrodka Kultury w Jarosławiu rozpoczął się wystawą Niezależnego Klubu Fotograficznego KGT zatytułowaną Człowiek, jakiego nie znamy.

Mało kto wie, że pierwsza fotografia, na której występuje człowiek została zrobiona przez Daguerra w Paryżu około 1838 roku. Od tamtego czasu temat człowieka jest eksploatowany w fotografii na wszystkie możliwe sposoby. W 1955 roku Edward Steichen zorganizował światową wystawę Rodzina człowiecza, która miała pokazać jedność wspólnej rodziny ludzkiej, zamieszkującej nasz glob. Później takie przesłanie wielokrotnie przyświecało różnym przedsięwzięciom artystycznym, na przykład cykl wystaw Karla Pawka. Temat ten podjęli również członkowie Niezależnego Klubu Fotograficznego KGT organizując wystawę „Człowiek jakiego nie znamy”. Dwadzieścia jeden prac siedmiu autorów to moim zdaniem zaledwie próba dotknięcia mniej znanych aspektów

ludzkiego życia. Oglądając wystawę, czułem pewien niedosyt, bo na przykład typy w ukraińskich strojach ludowych występują w każdym folklorystycznym wydawnictwie, a znakomity portret węglarza autorstwa Roberta Dzielwskiego, niepotrzebnie występuje w trzech, nie wnoszących nic nowego wersjach.

Natomiast do udanych cykli autorskich zaliczam portrety Roberta Jankowiaka, bardzo plastyczne impresje ze śladami człowieka Adama Podulki, czy może nazbyt symboliczne obrazy Wojciecha Dworakiewicza, który zwraca naszą uwagę na życiowe patologie.

Doskonale rozumiem cel, jaki przyświecał autorom podejmującym ten temat, ale wydaje mi się, że niektórzy z nich podeszli zbyt „plytko” do tego arcytrudnego zagadnienia. Tu już nie wystarczy poprawna technicznie i doskonale skomponowana fotografia, na której występuje człowiek. Może warto poszukać inspiracji u mistrzów gatunku fotografii zwanej „humanistycznym” lub „live”.

Jacek SZWIC

JAROSŁAW: Wystawa malarstwa w galerii na jarosławskim rynku

Emocje inspirują

Myśli rozkołysane, Współistnienie, Ślady – to tylko niektóre z prac Justyny Grabowskiej, zaprezentowane podczas sobotniego wernisazu w Galerii Rynek 6 Miejskiego Ośrodka Kultury w Jarosławiu.

Prace, które można oglądać na wystawie wykonane zostały akrylami oraz farbą olejną. Jednak, jak sama artystka przyznaje, nie ogranicza ją to w żadnej mierze, wręcz przeciwnie – dużo eksperymentuje, tworząc własną technikę. Jest to już druga indywidualna wystawa Justyny Grabowskiej, ale pierwsza poprzedzona wernisazem. Pytana o inspiracje, odpowiada: – Inspiracją są sytuacje, wrażenia, rozczarowania. Wszystko to przefiltrowane przez mój własny świat daje wyraz na płótnie. Maluję spontanicznie, pod wpływem emocji, nie zastanawiając się, jaki będzie tego efekt – wyjaśnia.

Justyna Grabowska to absolwentka Instytutu Sztuk Pięknych Uniwersytetu Rzeszowskiego. Zajmuje się głównie malarstwem i fotografią. Artystka ma na swoim koncie wiele wystaw zbiorowych



– Maluję spontanicznie, pod wpływem emocji, nie zastanawiając się, jaki będzie tego efekt – mówi Justyna Grabowska (pierwsza z lewej).

zarówno w kraju, jak i za granicą. Swoje prace wystawiała m.in. w Austrii oraz na Słowacji. Wystawa czynna będzie do 28 września.

Zostań modelką jubileuszowego kalendarza

Życia Podkarpackiego!

Zapraszamy dziewczyny stawiające na naturalny wygląd, w wieku od 16 lat do udziału w castingu, jury spośród wszystkich kandydatek wybierze 5, których sylwetki znajdą się na naszym jubileuszowym kalendarzu.

Casting odbędzie się w redakcji Życia Podkarpackiego, przy ul. Barskiej 15 w Przemyślu, we wtorek, 25 września, o godz. 16.00.



W tym tygodniu kwiatek dla...

19 września, środa
- Konstancji, Januarego

20 września, czwartek
- Renaty, Eustachego

21 września, piątek
- Mateusza, Hipolita

22 września, sobota
- Tomasa, Maurycego

23 września, niedziela
- Tekli, Bogusława

24 września, poniedziałek
- Gerarda, Teodora

25 września, wtorek
- Aurelii, Kamila

PLOTKI!

Specjalista od bydła

Russell Crowe próbował udzielić reżyserowi filmu 3.10 do Yumy kilku wskazówek dotyczących poganiania krów, lecz, na nie-szczęście dla całej ekipy, nie został wysłuchany.

Podczas pracy nad westernem James Mangold próbował zagonić bydło wzdłuż wyznaczonej przez siebie ścieżki. Crowe, który jest właścicielem krowiej farmy w Australii, usiłował wyjaśnić reżyserowi, że operacja nie może się powieść. Nie udało mu się jednak przekonać Mangolda i niesforne bydło pomaszerowały w przeciwnym kierunku.

- Praca z końmi i bydem nie należała do jego ulubionych momentów - wspomina aktor. - Jim miał niezły ubaw, kiedy wydało mu się, że uda mu się zagonić bydło wzdłuż prowadzącej w lewo ścieżki tylko dlatego, że tak ją wyznaczył. Próbowałem go złapać, mówiłem: Jimmy, stary, to nie zadziała. Jeśli je tak pogonisz, polecą na wzgórze i będziemy zbierać je stamtąd przez dwie godziny. A on mi na to, że ścieżka jest wyraźnie oznakowana. Tłumaczyłem mu, że to cholerna krowa i nie skreśli za rogiem ot, tak sobie. A on mówi: W porządku, zobaczymy, co się stanie. No i zobaczyliśmy. Krowy weszły na wzgórze i dwie godziny później wciąż czekaliśmy, aż zejść.

Film, w którym obok Russela Crowe wystąpili Christian Bale i Ben Foster, trafi do kin 9 listopada tego roku.



- Jeszcze raz zapewniam pana, panie dzielnicy, że ten pies nie jest mój.

- Ale za panem idzie.
- Pan również za mną idzie, chociaż do mnie pan nie należy.

Do dyrektora banku zgłasza się sprzątaczką: - Panie dyrektorze, proszę mi dać klucze od sejfu.

- Pani chyba oszalała!
- Wcale nie. Ale już nie mam ochoty męczyć się pół godziny z wytrychami, żeby otworzyć to cholerne pudło, w którym robię porządki w ciągu pięciu minut.

Rynek 16
tel. 0-16 675-13-82

poniedziałek - piątek 6 - 22
sobota - niedziela 8 - 20

aerobik
solarium
masaże
yoga
sauna
studio gym

ZAPRASZAMY

SADARO WYKŁADZINY

dywanowe - PCV
dywany - chodniki
- karnisze - rolety okienne
- komplety i maty łazienkowe
- listwy przypodłogowe
i akcesoria
- obszywanie

ZAPRASZAMY

Przemyśl, ul. Zielińskiego 14
tel./fax 6787442

pon. - pt. 9.00 - 17.00
sobota: 9.00 - 14.00

HOROSKOP



PANNA (23.08 - 22.09) W tym tygodniu będziesz wyjątkowo towarzyski. Obdzwonisz większość swoich znajomych. Zapragniesz pokazać się w towarzystwie, odwiedzisz zaprzyjaźnione kawiarnie i puby.



WAGA (23.09 - 23.10) Poświęcisz czas tradycyjnym zajęciom. Do wszystkich spraw podejdziesz w bardzo poważny sposób. Pamiętaj o uśmiechu, bo ostatnio uchodzisz za ponuraka!



SKORPION (24.10 - 22.11) W najbliższych dniach będziesz skłonny do żartów. Tylko nie bagatelizuj ważnych spraw i obowiązków, bo może okazać się, że masz naprawdę duże zaległości.



STRZELEC (23.11 - 21.12) Masz przed sobą pracowity, ale udany tydzień. Nie obawiaj się nowych propozycji zawodowych. Dzięki cierpliwości i opanowaniu uporasz się z każdą, nawet trudną sprawą.



KOZIOROŻEC (22.12 - 20.01) W najbliższych dniach chętnie zrobisz coś na przekór obowiązującym regułom. Będziesz niecierpliwy i energiczny. Na szczęście większość Twoich pomysłów wywoła sympatię otoczenia.



WODNIK (21.01 - 20.02) Nareszcie będziesz pełen energii i optymizmu. Nie usiedzisz długo w miejscu, spotkania z przyjaciółmi i atrakcje będą zbyt kuszące. Uważaj, żeby nie przesadzić z egocentrycznością.



RYBY (21.02 - 20.03) W najbliższych dniach popiszesz się nowoczesnością działania. Stare sprawy i wynalazki wydadzą Ci się po prostu nudne. W takim nastroju łatwiej niż zwykle postawisz na swoim.



BARAN (21.03 - 20.04) Czekaj Cię tydzień pełen sympatycznych spotkań towarzyskich. Przynajmniej wpadniesz na kogoś, z kim od dawna chciałeś porozmawiać. Nadarzy się okazja, aby wyjaśnić nieporozumienia.



BYK (21.04 - 21.05) W najbliższych dniach wpadniesz na pomysły, które zaskoczą Twoje otoczenie. Czas jednak najbardziej sprzyja zakupom i podróżom. Właśnie w podróży zapoczątkujesz ciekawą znajomość.



BLIŹNIĘTA (22.05 - 21.06) W najbliższych dniach dokładnie przyjrzyj się obowiązkowi i zajęciom, na jakie codziennie przeznaczasz czas. Poczujesz, że musisz oszczędniej i lepiej dysponować energią.



RAK (22.06 - 22.07) Zapragniesz walczyć o władzę i wpływy, nie pozwolisz nikomu zająć swego miejsca przy stole lub w ulubionym fotelu. Wszystko traktować będziesz zbyt poważnie.



LEW (23.07 - 22.08) Zapragniesz teraz ruchu i swobody, zamierzysz o egzotycznych podróżach i roman-sach. Odczujesz poprawę zdrowia i humoru, staniesz się nawet miłszy dla otoczenia.

BETONIARNIA
www.transbet.com.pl
e-mail: transbet@poczta.onet.pl

wieloletnie doświadczenie
nowoczesna technologia
przystępna cena

TRANSBET
ul. Topolowa 5, Przemyśl
tel. 016 67808 99, 016 678 08 19